



DZIENNIK POLSKI

Lech Wałęsa o proteście związkowców To będzie strajk o program

Wypowiedzi dla telewizyjnych „Wiadomości”, oceniając zapowiedziany na dzisiaj strajk ostrzegawczy „Solidarności” prezydent Lech Wałęsa powiedział:

Oceniam tę sprawę w małej i dużej perspektywie. Błędem moim i nas w 1970 roku, gdy były duże możliwości dla nas i dla Gierki, było to że postrąkowaliśmy, zwyciężyliśmy w połowie i poszliśmy do domu. Wydawało nam się, że resztę załatwią ci wspaniali mężczyźni ze Śląska i ci którzy przyjechali z Francji. W 1980 i w 1989 roku zrobiliśmy chyba podobnie. Nasz jest prezydent, nasz przewodniczący, nasz rząd — to oni zrobią co należy. Okazało się, że społeczeństwo musi wciąż czuć nad programem, nad swymi przedstawicielami, wciąż domagać się, prosić, zachęcać, wymuszać. Ponieważ nie robiliśmy tego skutecznie przez cały rok, teraz się to skumulowało. Popelniono wiele błędów. Mój program nie jest realizowany, nie mieliśmy odpowiedniego poparcia. Teraz te akcje powinny zrewikować nasze programy, poprzeć te, które są potrzebne. I powinno się to ułożyć z pożytkiem dla społeczeństwa.

Te będzie strajk o to byśmy realizowali program dla Polski niezbędny. Często nie rozumiemy po co jest demokracja. Jest ona po to, by najsmądzejsi ludzie i najlepsze programy przebijaly się i były realizowane. I jeśli jest



złe, to znaczy że do władzy doszli nieodpowiedni ludzie albo złe programy. Może teraz zwyciężą słuszne programy i mądzy ludzie... Bo na razie mamy wszyscy obiekty, że mną włącznie.

W pierwszej części odbywającego się 11 bm. w Warszawie posiedzenia Naczelnej Rady Politycznej Porozumienia Centrum, wziął udział premier Jan Olszewski.

Na porządku dnia, zamkniętego dla prasy, posiedzenia Rady oprócz spraw wewnętrznych, takich jak uzupełnienie składu NRP oraz zatwierdzenie regulaminu sądów i rzeczników dyscyplinarnych PC, wiele miejsca po-

święcono sytuacji politycznej i gospodarczej kraju.

W swoim półgodzinnym wystąpieniu premier Olszewski przedstawił sytuację kraju podkreślając, że za jego filar uważa Porozumienie Centrum, ale jest również przekonany o potrzebie rozszerzenia bazy politycznej. Podstawowym kryterium w tym procesie powinno być, jak stwierdził, „minimum poczucia odpowiedzialności za państwo przez

(Dokończenie na str. 2)

Skubiszewski NA LITWIE

Minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski udał się wczoraj z oficjalną wizytą na Litwę. Jak powiedział dziennikarzowi PAP, jedzie do Wilna „nie tylko na zaproszenie przewodniczącego Rady Najwyższej Litwy i jej ministra spraw zagranicznych, ale i na zaproszenie mieszkających tam od pokoleń Polaków”.

W trakcie wizyty zostanie podpisana „deklaracja o przyjaznej współpracy i doświadczeniach stosunkach między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litew-

ską” oraz konwencja konsularna pomiędzy naszymi krajami.

Min. Skubiszewski zostanie przyjęty przez Vytautasa Landsbergisa i odbędzie rozmowy z litewskim ministrem spraw zagranicznych. Przewidziane są także spotkania z Polakami mieszkającymi na Litwie.

Niedziela i poniedziałek są na Litwie dniami obchodów pierwszej rocznicy tragicznych wydarzeń w Wilnie, w których — wg informacji udostępnionych ostatnio przez prokuraturę litewską — zginęło 14 osób, a ucierpiało ok. 800. Kulminacją obchodów będzie poniedziałkowa msza żałobna w katedrze wileńskiej, na którą przybędą przedstawiciele władz litewskich. W tej rocznicowej uroczystości weźmie udział także polski minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski.

W Puńsku na Suwalszczyźnie, największym skupisku ludności litewskiej w Polsce, nastąpiło wczoraj odsłonięcie pomnika, upamiętniającego tragiczne wydarzenia w Wilnie ze stycznia ubiegłego roku.

Część floty dla Ukrainy, Białoruś przejmuje armię

Każdy bierze swoje

LONDYN (PAP, AFP). Rosja i Ukraina zobowiązały się w niedzielę do „natychmiastowego” podjęcia rozmów w celu opracowania mechanizmu wprowadzenia w życie ustaleń traktatów w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego, rozbrojenia, kontroli zbrojeń. Taką treść zawiera przynajmniej wspólny komunikat podpisany na za-

kończeniu żmudnych rokowań kijowskich.

Kijów i Moskwa potwierdziły gotowość do rychłego podjęcia konkretnych kroków na rzecz ratyfikacji układu o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych podpisanego między byłym ZSRR a Stanami Zjednoczonymi a także układu w sprawie sił konwencjonalnych w Europie.

Eksperti z Rosji i Ukrainy osiągnęli w sobotę w Kijowie kompromis w sprawie floty czarnomorskiej.

Według dokumentu podpisanego po całym dniu dyskusji, Ukraina uznała, iż jedynie „część floty czarnomorskiej” wchodzi w skład jej sił zbrojnych.”

Rada Najwyższa Białorusi podporządkowała w sobotę rządowi białoruskiemu wszystkie siły zbrojne stacjonujące na terytorium tego państwa. Wyjątek uczyniono jedynie dla sił strategicznych, które podlegają zjednoczonemu dowództwu Wspólnoty Niepodległych Państw.

Pierwsze w tym roku spotkanie szefów rządów Wspólnoty Nie-

podległych Państw odbędzie się prawdopodobnie 24 I w Mińsku. TASS dowiaduje się o tym z kół bliskich rządowi Białorusi. Porządek obrad nie został jeszcze ustalony, ale oczekuje się, że dominować będą sprawy gospodarcze.

Głodni komuniści przeciw Jelcynowi



Emocje po obu stronach

MOSKWA (PAP). Ruch „Trudowaia Moskwa”, w skład którego wchodzi kilka ugrupowań neobolszewickich oraz niedawno utworzona Rosyjska Komunistyczna Partia Robotnicza, był organizatorem wiecu, który odbył się w niedzielę na placu Maneżowym w centrum Moskwy.

Wiec, zapowiadany jako akcja protestu przeciwko liberalizacji cen i pogarszaniu się warunków życia, przybrał charakter mani-

festacji politycznej. Agresywne wystąpienia mówców — z Rosyjskiej Komunistycznej Partii Robotniczej, Młodzieżowej Inicjatywy

(Dokończenie na str. 2)

CIA za otwartymi drzwiami

NOWY JORK (PAP, Reuter). — Specjalna komisja działająca w imię Centralnej Agencji Wywiadowczej uważa, że część posiadanych przez nią dokumentów noszących klauzulę tajemności powinna ulec odtajnieniu i zachęcała swoich funkcjonariuszy do tego, by stali się bardziej przystępni dla opinii publicznej, napisał niedzielną „New York Times”.

Gazeta twierdzi, że specjalna komisja powołana przez nowego szefa CIA Roberta Gatesa bada obecnie możliwości uchylenia rabka tajemnicy niektórych dokumentów znajdujących się w jej przepastnych archiwach.

Komisja określona nazwana „Openness Task Force”, co w wolnym tłumaczeniu znaczy Wydział ds. Otwartości, przedłożyła pod rozprawę Gatesa szereg sugestii w sprawie wcielenia w życie nowej filozofii. Jej zdaniem funkcjonariusze CIA mogliby udzielać więcej w wiadomościach prasowych i w wywiadach „On — the record”, czyli do wykorzystywania w publikacjach zamiast świętej formuły „Off — the record” — nie do wykorzystania, wygłaszać odczyty publiczne, a wyżsi

ranga doświadczeni funkcjonariusze mogliby na bieżąco informować Kongres

Komisja sugeruje, by centralna agencja wywiadowcza odtajniła miliony dokumentów z przeszłości, niektórych na przykład jeszcze z I wojny światowej i udostępniła je opinii publicznej.

Zdaniem gazety poszukiwanie nowej formuły działalności CIA ma bezpośredni związek z propozycjami ograniczania jej fundu-

szy w związku z zanikiem jej tradycyjnych przeciwników. „New York Times” podkreśla, że operacja odtajniania na tak dużą skalę jak sugeruje komisja wymagałaby czasu i kadrowego zasilenia centrali i to w czasach gdy mówi się o otwarcie raczej o ograniczaniu liczby etatów. Jak się szacuje CIA zatrudnia obecnie około 20 tys. pracowników kadrowych... nie mówiąc już o agentach.

Kto nie był szpiclem Stasi?

(Dla „Dziennika” z Bonn)

Który z polityków w dawnej NRD nie był współpracownikiem służby bezpieczeństwa Ericha Mielke? — zapytał bezradnie publicysta telewizji niemieckiej. Rzeczywiście, pytanie nie pozbawione sensu. Codziennie nadchodzą meldunki o nowych odkryciach i codziennie

któryś z polityków musi się tłumaczyć.

Gregor Gysi, elokwentny adwokat, szef następczyni honekerowskiej SED — Partii Demokratycznej Socjalizmu oraz deputowany do Bundestagu padł ofiarą — jak sam tłumaczy — nieporozumienia. Była działaczka ruchu obywatelskiego malarka Barbel Bohlay znalazła w swoich aktach notatki na temat donosów składanych przez adwokata opatrzonego kryptonimem „Notar” — „Notariusz” i wszystko wskazuje na to, że chodzi o Gysi’ego.

Szczegóły podejrzeń w stosunku do szefa PDS przynosi dzisiaj (poniedziałek) wydanie tygodnika „Der Spiegel”. Rewelacje tygodnika już na dwa dni przedtem rozgłoszone zostały w mass mediach. Gysi nie przeczy, co powtarzał kilkakrotnie w różnych wywiadach, w ubiegłą sobotę i niedzielę, że jako obrońca, również dysydentów, miał zawodowe kontakty ze Stasi i funkcjonariuszami SED, twierdzi jednak stanowczo, że nie donosił i

że mógł to robić ktoś z jego otoczenia, kto ukrywa się pod kryptonimem „Notar”.

Gregor Gysi zwrócił się do pełnomocnika rządowego zajmującego się aktami Stasi Joachima Gaucka o wyjaśnienie tej sprawy

(Dokończenie na str. 2)

Fundamentaliści o krok od celu

Iran w Algierii?

ALGIER (AFP). W niedzielę będącym dniem roboczym w Algierii wznowiono normalną, codzienną działalność w dwadzieścia godzin po ogłoszeniu dymisji prezydenta Szadli Bendżedida.

Nawet obecność żołnierzy w strojach ćwiczebnych ani bojowe pojazdy opancerzone strzegące gmachów państwowych nie wzbudzały emocji wśród przechodniów.

Ta dyskretna obecność woj-

skowych kontrastuje z ostentacją z jaką rozmieszczono siły zbrojne w czerwcu ubiegłego roku w głównych miastach Algierii kiedy to władze użyły armii wprowadzając stan wyjątkowy, aby zapobiec protestom fundamentalistów przeciwko ówczesnemu prawu wyborczemu.

Tuż po dymisji prezydenta Bendżedida Szadiego rząd uciekł się do wsparcia armii dla — jak

(Dokończenie na str. 2)

Jutro w „Dzienniku”

**Zimowa
oferta wczasowa**

W jutrzejszym „Dzienniku Polskim” przedstawimy najświeższą ofertę biur turystycznych, która umożliwi każdemu dokonanie najlepszego wyboru wczasów zimowych. Kto nie znalazł jeszcze dla siebie najlepszej oferty, niej zimowego urlopu, będzie miał szansę uczynić to jutro, po lekturze „Dziennika”.

Jutro w godz. 10—12
22-75-88 w. 262 i 22-95-92

W sprawie emerytur i rent

Zmiany w przepisach emerytalno-rentowych, podatek, możliwość zamieszkania świadczeń, to sprawy, o które pytać będzie można jutro zaproszonych do Redakcji przedstawicieli krakowskiego ZUS-u: dyrektora naczelnego — Zbigniewa Karczewskiego i kierowniczkę Wydziału Ruchu Emerytur i Rent — Marię Majewską.

Prosimy dzwonić do nas tylko w godz. 10—12. Nasze numery: 22-75-88 w. 262 i 22-95-92.

(bdo)

abraham weavers

• WYKŁADZINY • DYWANY • CHODNIKI
• PCV • KOMPLETY ŁAZIENKOWE

Salon sprzedaży otwarty codziennie 8 — 19, sob 9 — 14

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE Sp. z o.o. —
Kraków, ul. Wadowicka 12, tel. 66-55-88, fax 66-06-97

Sklepy firmowe
Kraków, os. II Pułku
Lotniczego 44
Stoisko DH „Gigant”
Nowy Sącz, ul. Tarnowska 7
Nowy Targ, ul. Jana
Kazimierza 19
Miechów, ul. Racławicka
Skawina, ul. Ogrody 101

Na marginesie DNIA

AMERYKAŃSKI WIRUS KOMPUTEROWY PRZECIW SADDAMOWI

Amerykańscy specjaliści wywiadowczy wprowadzili specjalny wirus do sieci informatycznej irackiej obrony przeciwlotniczej na kilka tygodni przed rozpoczęciem działań wojennych podczas konfliktu w Zatoce Perskiej w styczniu 1991 r. — stwierdził amerykański tygodnik ilustrowany „US News and World Report”. Według wysokiej rangi anonimowych urzędników, amerykański wirus ten opracowany przez specjalistów Agencji Bezpieczeństwa Państwowego — NSA w Fort Meade (stan Maryland) miał sparaliżować iracki system komputerowy. US News and World Reporter twierdzi, że wirus zadziałał.

PIWOSZ POTRAFI

Dwaj klienci ochoczo pospieszyli z pomocą szefowi piwiarni w Stalowej Woli Stanisławowi S., który męczył się przetaczaniem beczek z magazynu do sklepu. Po zakończeniu tej pracy szef stwierdził, że na kilkumetrowej zaledwie „trasie” jedna z 10 beczek ze 100-litrową zawartością zniknęła. Uszumi klienci byli poza podejrzeniami, bo właściciel cały czas miał ich na oku. Po zamknięciu piwiarni Stanisław S. rozpoczął śledztwo i wkrótce ujrzał niedawnych pomocników, z zapalem ochających do domowych pieleszy jego 2,5 mln zł, bo taką miał wartość ukradziony antał. Hasło „Polak potrafi” niepostrzeżenie przerodziło się w skromniejsze „piwosz potrafi”?

„Czerwona” tańsza

Od wczoraj obowiązuje niższa cena (o 200 zł) benzyny 98-oktawowej tzw. „czerwonej”. W pierwszym dniu nie we wszystkich stacjach CPN oferowano to paliwo po nowej cenie. Wielu agentów nadal sprzedawało „czerwoną” po 5400 zł. Prawdopodobnie dzisiaj wszystko się wyrówna.

Władysław Kielian szefem KRH

Podczas walnego zebrania delegatów Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność” w Hucie im. Tadeusza Sendzimir w Krakowie, 11 bm. wybrano nowego jej przewodniczącego. Został nim Władysław Kielian. Pos. Mieczysław Gil — przewodzący hutniczej „Solidarności” od marca 1981 r. nie kandydował w wyborach. W stanowisku, które KRH skierowało do Komisji Krajowej „Solidarności” zaapelowano by „Solidarność”, zamknęła już etap walki i wypracowała dla siebie nowy program: nowa formuła działania, której istotą sro- wadzać się powinna do funkcji kreatywnych i umiarkowanie rewindykacyjnego charakteru.

Głodni komuniści

(Dokończenie ze str. 1)

wy Komunistycznej i prokomunistycznego Związku Oficerów — były wymierzone przeciwko polityce prezydenta Borisa Jelcyna, rozwiązaniu ZSRR, podziałowi armii, koncepcjom liberalizacji gospodarki, napływowi kapitału zagranicznego.

Uczestnicy wiecu (których licząc różne źródła oceniają na 10–50 tys.) przyjęli rezolucję do ogólnowojskowego zgromadzenia oficerów, które odbędzie się 17 stycznia w Moskwie, z żądaniem zachowania jedności Armii Radzieckiej i przywrócenia jedności Związku Radzieckiego. Przewodniczący związku oficerów płk Stanisław Tieriechow zapewnił demonstrantów, że „zdrowa część kadry oficerskiej i wojska nie dopuści do podziału armii” ani do tego, aby siły zbrojne stały się „kartą przetargową w rękach polityków”.

Redaktor wydania:
MARIAN NOWY
Redaktor deszczowy:
JERZY CZUBA
Redaktor techniczny:
KAZIMIERZ FRONT
Kierownik korekty:
JOPIA MRZEWIŃSKA

Legalne saksy?

(Inf. wł.) — Spodziewamy się wkrótce podpisania umów z Francją i Czechosłowacją, które stworzą możliwości podjęcia legalnej pracy w tych krajach przez naszych rodaków. Prowadzimy także rozmowy z wieloma innymi europejskimi krajami, ale nie chcemy rozbudzać apetytów, a na szczególne jeszcze za wcześnie — powiedział nam Andrzej Woźniakowski z Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej.

Podobne umowy na szczeblach rządowych podpisała Polska w ub. roku z Francją, Belgią i Niemcami. Zgodnie z wolą ministerstwa kwalifikację kandydatów na legalne saksy przeprowadzały Wojewódzkie Biura Pracy. Krakowskie otrzymało wówczas dosyć skromne limity: 200 ofert z Niemiec, 20 z Francji i tylko 5 z Belgii. To co działo się wówczas w Wojewódzkim Biurze Pracy przy ul. Baszowej, insp. woj. Jacek Czechtóko przyrównuje do... obłędów księdza Kordeckiego przez Szwedów. Były sceny rozpacz, agresja i

pretensje. Koniec końców na podstawie sprawdzianu znajomości języka oraz uwzględniając kryterium wiekowe przeprowadzono rekrutację. W kwietniu wysłano stosowne ankiety do Niemiec, Francji i Belgii. Zgodnie z informacją z ministerstwa pracy, zakwalifikowane osoby miały się spodziewać konkretnych ofert w ciągu najbliższych 6 miesięcy. Minęło ich już dużo więcej, a dotąd nikt nie otrzymał bodaj informacji na ten temat.

W tym samym czasie Wojewódzkie Biuro Pracy otrzymało co najmniej 1000 ofert od niemieckich kontrahentów, że na każdej znajdowało się konkretne nazwisko osoby, która miała zostać zatrudniona. Wszystkie oczywiście już dawno wyjechały na saksy. — Wyjechali na podstawie tej samej umowy rządowej — mówi Jacek Czechtóko. — Przypuszczam, że działali tu jakiś pośrednik, który osobiście rozmawiał z pracodawcami i załatwiał pracę dla konkretnych osób. Dzięki temu straciliśmy

wszelką wiarygodność i szczerze mówiąc, nie bardzo wyobrażam sobie przeprowadzenie kwalifikacji w chwili obecnej, kiedy nowe umowy rządowe zostaną podpisane.

W Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej, do którego zwróciliśmy się o wyjaśnienie w tej sprawie, poinformowano nas, iż partner niemiecki nie był zobowiązany do przesłania ofert zakwalifikowanym przez polskie urzędy osobom, i miał prawo wskazać personalnie kogo chce zatrudnić. Pytanie tylko w jakim celu organizowano całe przedsięwzięcie, zatrudniano setki ludzi do wypełniania ankiet, przeprowadzania rozmów kwalifikacyjnych? Po co wreszcie rozbudzano nadzieje? Podobne sytuacje miały miejsce także w innych województwach. (ek)

Iran w Algierii?

(Dokończenie ze str. 1)

to nazwano — utrzymania porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli.

Niektórzy fundamentaliści uważają, że w Algierii doszło do zamachu stanu w celu nie dopuszczenia do drugiej tury wyborów parlamentarnych mających się odbyć się za kilka dni w których fundamentaliści islamscy mogliby potwierdzić swój ogromny sukces odniesiony w pierwszej turze. Fundamentalisci dążą do natychmiastowego przekształcenia Algierii w „republikę islamską” na wzór Iranu.

To będzie strajk o program

(Dokończenie ze str. 1) możliwych partnerów”. Premier nie wykluczył prac nad stworzeniem nowej, bardziej trwałej konfiguracji politycznej, która miała by wspierać jego rząd.

Prezes PC, Jarosław Kaczyński oceniając sytuację polityczną w kraju i w partii wyraził pogląd, że potrzebna jest obecnie formuła nie tyle rządu ideologicznego, centroprawicowego, ale czegoś w rodzaju „rządu ocalaenia narodowego”, gdyż „taka jest skala zagrożeń, przed którymi stoi państwo, gospodarka, społeczeństwo”.

Zapytany o stosunek PC do zapowiedzianych przez „Solidarność” strajków, J. Kaczyński

stwierdził, że PC jest tym strajkiem przeciwne, oceniając je jako „demonstrację polityczną, której sensu nie rozumiem” i warto by było, by „Solidarność” jeszcze raz tę sytuację rozważyła, tym bardziej, że — jak stwierdził — „strajki te i tak niczego nie zmniejszą”. (PAP)

Gamsachurdia odetchnął

EREWAŃ (PAP, TASS). Armenia wyraziła w sobotę gotowość zezwolenia na pobyt tymczasowy Zwiadowi Gamsachurdii, jego rodzinie oraz ochronie osobistej

prezydenta Gruzji, zbiegłego z Tbilisi po przegraniu konfrontacji zbrojnej z opozycją.

Poinformował o tym prezydent Armenii Lewon Ter-Petrosjan w odpowiedzi na prośbę Gamsachurdii o tymczasowy azyl polityczny w Armenii.

Ter-Petrosjan podkreślił zarazem, że inni uzbrojeni ludzie, towarzyszący Gamsachurdii, po zdaniu broni i amunicji będą mogli opuścić Armenię w dowolnym kierunku, którymś z rejsów armenjskich linii lotniczych.

Tymczasem w Tbilisi, a także w niektórych rejonach poza stolicą odbywały się demonstracje zwolenników obalonego prezydenta. Mają oni nadzieję, że Gamsachurdia powróci do kraju.

W Tbilisi, 11 stycznia ogłoszono dniem żałoby oraz pamięci ofiar 15-dniowych walk. Według Rosyjskiej Agencji Prasowej (RIA), która powołuje się na gruzińskiego ministerstwa zdrowia, w walkach tych straciło życie 113 osób. Rannych zostało 420 osób.

Leszek Balcerowicz „Człowiekiem roku 1991”

Leszek Balcerowicz został uznany „Człowiekiem roku 1991” przez tygodnik „Wprost”. Z tej okazji odbyło się 11 bm. w Poznaniu spotkanie zespołu redakcyjnego, grona polityków, publicystów i ludzi biznesu z laureatem. Otrzymał on nagrodę, stosowny dyplom oraz... własną karykaturę.

Wyboru „Człowieka roku 1991” poznańskiego tygodnika dokonała większość spośród kilkudziesięciu znanych w kraju naukowców, pu-

blicystów, artystów i polityków. Wśród kontrkandydatów byli m. in. papież Jan Paweł II, prezydent Lech Wałęsa, Jan Krzysztof Bielecki, Ewa Łętowska i Krzysztof Skubiszewski.

„Nie kandydowałem w wyborach i o to zostałem wybrany” — powiedział Leszek Balcerowicz, dziękując za wyróżnienie. Tygodnik „Wprost” — stwierdził — jest przykładem jak można odnosić sukces w obecnej sytuacji gospodarczej”. (PAP)

Legalnie - 33,8 miliona osób, nielegalnie - ponad 15 tysięcy

Przez zachodnią granicę

FRANKFURT NAD ODRĄ (DPA). Według danych niemieckiej Straży Granicznej (Bundesgrenzschutz), w 1991 r. co najmniej 15 406 osób podjęło próbę nielegalnego wjazdu do RFN przez granicę polsko-niemiecką. Posterunki niemieckiej Straży Granicznej od razu zawróciły prawie 6,3 tys. osób. Natomiast spośród 9 110 osób, które dostały się do Niemiec przez zieloną granicę, 1 141 (w większości Europejczyki) wystąpiło z wnioskiem o azyl. Pozostałych odsta-

wiono do granicy. Taki bilans przedstawił w sobotę agencji DPA kierownik urzędu Straży Granicznej we Frankfurcie nad Odrą — Ortwin Popp.

Według wstępnych bilansu tamtejszej Straży Granicznej, od otwarcia granicy (zniesienia wiz) w ub. roku granicę w kierunku Niemiec przekroczyło 33,8 mln osób. Zawrócono 12 481 osób, a resztowano 3 428 podróżnych, a wobec 16 742 osób wszczęto postępowanie karne. Zarejestrowano 70 wypadków nie zatrzyma-

nia się do kontroli granicznej. Skomfiskowano 227 samochodów, które usiłowano nielegalnie przewieźć.

Zdaniem „Bundesgrenzschutzu”, współpraca z polską Strażą Graniczną układa się dobrze. Regularnie odbywają się spotkania funkcyjniarzy obu stron. Pojeżdżano wspólne akcje, służące zwalczaniu zorganizowanej przestępczości. Policje i urzędy celne obu krajów zamierzają ściśle współpracować ze sobą również w 1992 r.

Kierownik urzędu Straży Granicznej we Frankfurcie n. Odrą nie potrafił określić, ile osób trafiło w ub. roku — różnymi drogami — w sposób nielegalny do Niemiec. Przypuszcza się, że przypadek nie ujawnionych jest dużo. Najwięcej prób nielegalnego przekroczenia granicy zarejestrowano w miesiącach letnich 1990 w sierpniu zatrzymano 1826 osób, usiłujących nielegalnie przekroczyć granicę. Według Poppa, w 75 proc. przypadków chodziło o Rumunów. Przybyły z Rumunii uzasadniali ten krok przede wszystkim sytuacją gospodarczą swego kraju.

W ocenie niemieckiej Straży Granicznej, coraz bardziej aktywne stają się gangi, które za opłatą, przemycają ludzi przez granicę. W ub. roku zatrzymano 20 takich przemytników, w tym trzech Niemców. Ustalono, że tą drogą przedostało się do Niemiec 180 mężczyzn, kobiet i dzieci — głównie Rumunów.

Przedstawiciel niemieckiej straży nie wypowiedział się na temat licznych napadów na Polaków po zachodniej stronie. Tymczasem w niedzielę poinformowano o kolejnym napadzie na polskiego kierowcę w pobliżu Kołbaskowa.

PROGNOZA POGODY

Polska południowa przejściowo jest w klinie wyżowym. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie duże od północy postępujące większe przejaśnienia i rozpodglenia. Początkowo zwłaszcza w rejonach górskich opady śniegu lub śniegu z deszczem. Rano zamglenia i lokalnie mgła. Temperatura dnem od -1 do +3 st., a w nocy od -3 do 0, lokalnie niższa. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny zachodni i północny. Wiatr ok. -8 st., przez całą dobę. Wiatr silny północno-zachodni i północny.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: od północy ponowny wzrost zachmurzenia do wystąpienia opadów śniegu, a potem deszczu i nieco ciepłej.

Cisnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Balicach 12 bm. godz. 15: 744,5 mm, tj. 982,6 hPa, wzrost ciśnienia. Jak wynika z prognozy długoterminowej do 10 lutego średnia miesięczna temperatura będzie poniżej normy. Z końcem stycznia i na początku lutego będzie na ogół mroźno!

Słońce weszło dziś w Krakowie o godz. 7.34, a zaszło o 16.03. Dzień jest już dłuższy o 24 minuty i ma 8 godzin 29 minut. Pierwsza kwadra Księżycą!

UWAGA KIEROWCY I PRZECHODNIE! Widzialność rano ograniczona, zakłócająca ocenę odległości. Nawierzchnie dróg szczególnie w rejonach podgórskich miejscami śliskie.

Sytuacja biometeorologiczna niekorzystna z tendencją do okresowej poprawy w ciągu dnia.

KRAJ

sobota i niedziela

ŚWIAT

● CHORWACJA I JUGOSŁAWIAŃSKA ARMIA LUDOWA uzgodniły w Pecs na Węgrzech, że będą odbywać regularne rozmowy, aby przyczynić się do umocnienia obowiązującego od 9 dni rozejmu.

● MINISTER OBRONY USA Richard Cheney odrzuca na razie zredukowanie o połowę strategicznych arsenałów broni jądrowej, ale nie wyklucza tego na dłuższą metę.

● BULGARZY PO RAZ pierwszy od czasu obalenia reżimu komunistycznego oraz po raz pierwszy w historii udali się do lokalnych wyborów, aby wybrać prezydenta w wolnych wyborach.

● KONTROWERSYJNY PRAWOWY HISTORYK brytyjski twierdzi, że zdobył pamiętniki, jednego z największych zbrodniarzy hitlerowskich, Adolfa Eichmanna. Pamiętniki — dotąd nieznane, miały być pisane po wojnie, w połowie lat pięćdziesiątych. Zapewne jednak powstają spory co do ich autentyczności, gdyż ten sam historyk — David Irving — ocenił jako prawdziwe podrobione dzienniki Hitlera, które — nim oszustwo się wydało — były drukowane w kilku największych pismach europejskich.

Amnestia dla Honeckera?

KOLONIA (DPA). Znany polityk SPD, ekspert w dziedzinie prawa Andreas von Buelow zażądał by udzielił byłemu szefowi partii i państwa NRD, Erichowi Honeckerowi przebaczenia i zezwolenia mu na swobodny wyjazd dokąd chce. W wywiadzie dla kolońskiego dziennika „Express” z 12 bm. Buelow wyraził

wprawdzie zrozumienie dla uczucia nienawiści jakie żywią dawni mieszkańcy NRD wobec 80-letniego Honeckera przebywającego od miesiąca w ambasadzie chilijskiej w Moskwie, ale wyraził jednocześnie wątpliwość, czy

niemiecki wymiar sprawiedliwości kiedykolwiek poradzi sobie z jego sprawą.

Buelow zarzucił kanclerzowi Helmutowi Kohlowi (CDU) i federalnemu ministrowi sprawiedliwości Klausowi Kinkelowi (FDP) dwulicowość w sprawie dawnego przywódcy NRD. W duchu są oni zadowoleni, że mają z głowy Honeckera, z drugiej zaś strony baławi się ścigają go przez pół Europy. Jest to niegodne i stawia Niemcy w niekorzystnym świetle za granicą — powiedział Buelow.

Co tydzień o 5 milionów dróżej?

„Camaro” w Balicach

(Inf. wł.) Aby przyjąć i oglądać oferowane na giełdzie samochodowej w Balicach pojazdy trzeba było wczoraj zapłacić 5 tysięcy złotych. W przyszłym tygodniu organizatorzy zapowiadają że bilet, w formie wydawnictwa „Auto giełda biznes” kosztować będzie 1500 złotych. Opłatę za wejście firma „Unifrol” wprowadziła w związku ze zwiększonymi kosztami utrzymania terenu, co nie przekonywało wielu odwiedzających giełde... Zadowoleni byli jedynie organizatorzy gry w tzw. „trzy karty” którzy nadal w najlepsze żerują w Balicach na naiwności ludzi okradając ich z wielu milionów złotych. Policja i panowie z „Unifrolu” są bezradni...

A samochodów w niedzielny poranek na giełdzie nie było więcej niż w ubiegłym tygodniu. Jak zwykle najwięcej oferowano do sprzedaży „maluchów”, które cieszyły się sporym zainteresowaniem. Byliśmy świadkami kilku transakcji. „Fiat 126p” z roku 1991 (listopad) ceniony na 32 mln. zł. „poszedł” za 30 mln. z roku 1988 za 23 mln. zł, a w roku 1984 za 12 mln. zł.

„Polonez” z francuskim silnikiem dieselskim („1,9 GLD”) wyceniony został przez swojego właściciela na 105 mln. zł. Inne auta tej marki były znacznie tańsze. „Polonez” z 1991 roku kosztował 57 mln. zł, z 1987: 28,5 mln. zł a z 1986: 25,6 mln. zł. Nie zauważyliśmy aby powyższe samochody cieszyły się większym zainteresowaniem. Identyfikacja jak tzw. „duże fiaty” (rocznik 1989: 29 mln. zł, 1990: 39,5 mln. zł, 1987: 25,5 mln. zł).

Tydzień temu informowaliśmy, że do Balic po raz pierwszy przyjechał „volkswagen golf” trzeciej generacji (silnik o pojemności 1400 ccm). Wczoraj widzieliśmy go ponownie, tyle że z innym kierowcą i... nowa cena. „Golf III” według wczorajszego notowania kosztować miał aż 200 mln. zł.

A oto ciekawsze samochody produkcji zachodniej. „Che rolet camaro” rocznik 1989: 140 mln. zł (przebieg 50 tys. km, moc 213 koni mechanicznych), „mercedes 200 E” rocznik 1990: 43 tys. marek, „pontiac GT” rocznik 1988: 155 mln. zł, „nissan patrol” rocznik 1985: 130 mln. zł, „fiat tipo turbo diesel 1,9” — rocznik 1989: 107 mln. zł, „audi 80 1,8” rocznik 1988: 135 mln. zł, „passat” rocznik 1989: 159 mln. zł, „opel vectra 2000 i” rocznik 1990: 165 mln. zł. (JUR)

Kto nie był szpiclem Stasi?

(Dokończenie ze str. 1)

wy i dodał, że pewien były oficer bezpieczeństwa gotów jest potwierdzić jego niewinność.

Potwierdził, czy nie, Gysi będzie miał już zatrute życie a jego kariera polityczna wisi na włosku.

Odpowiadający przed sądem w Dreźnie były burmistrz tego miasta Wolfgang Berghofer, za sfalszowanie wyborów komunalnych w maju 1989 roku, broni się tłumacząc, że takie otrzymał polecenie „z góry”. Góra to m. in. były premier NRD — obecnie honorowy przewodniczący „DS oraz deputowany do parlamentu Hans Modrow, Egon Krenz i inni tajemniczy mocodawcy. Wczoraj okazało się, że Berghofer był oddanym współpracownikiem służby

bezpieczeństwa, w aktach nosił pseudonim „Wolfgang” a do swoich mocodawców zwracał się nawet na piśmie per „Drogi”.

Przewidywanie przeszłości w dawnej NRD jest trudniejsze niż można było oczekiwać. Dowodzi tego wczorajsza demonstracja jaka odbyła się ku czci Róży Luksemburg i Karola Liebknechta. Wzięli w niej udział tysiące osób, u stóp pomnika bchaterów rewolucji złożono kwiaty i wieńce, zebrani domagali się powrotu socjalizmu i NRD. Również Gregor Gysi wziął w manifestacji udział. Ludzie poszli na tę demonstrację dobrowolnie — zauważyli dziennikarze z zachodniej części Niemiec, nie ukrywając swego zdumienia.

MACIEJ RADWAN RYBIŃSKI

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY W KRAKOWIE



Oto nowe stawki oprocentowania kredytów i depozytów — w stosunku rocznym — jakie proponujemy naszym Klientom

Oprocentowanie kredytów

stopa podstawowa	44—46 proc.
dyskonto weksli	40 proc.
zadłużenie przeterminowane	90 proc.

Oprocentowanie depozytów

a vista	10 proc
rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe, tzw. konta osobiste	
1-miesięczne	21 proc.
3-miesięczne	18 proc.
6-miesięczne	37 proc.
12-miesięczne	44 proc.
24-miesięczne	50 proc.
36-miesięczne	52 proc.
	54 proc.

Zapraszamy do naszych oddziałów!

Ogień rozprzestrzenił się błyskawicznie. Wydobylał się z górnej części reaktora d-202. Zauważył go około godziny 7.16 rano w minioną sobotę (4 bm.) mistrz zmianowy Kazimierz Kusi. Natychmiast powiadomił komendę straży pożarnej Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych. Wezwano również karetki pogotowia ratunkowego. Poparzeniu uległo dwóch pracowników: 21-letni aparatowy Mariusz Milewski oraz 30-letni mechanik-słusarz Krzysztof Stanistawski. Odwieziono ich do szpitala kombinatu petrochemicznego.

Na miejsce szalejącego żywiołu udało się 11 wozów strażackich. Niestety ogień obejmował swym zasięgiem dalsze instalacje i urządzenia technologiczne wydziału polipropylenu. Musiano więc na pomoc wezwać jednostki zawodowej straży pożarnej Komendy Rejonowej w Płocku. Pełniący w tym czasie służbę oficer dyżurny wojewódzkiego stanowiska kierowania — st. chorąży Paweł Wojtyśiak wysłał do „Petrochemii” 4 samochody gaśnicze.

Wraz ze strażakami wyruszamy w kierunku kombinatu. W wozach bojowych zakładają oni specjalne kaski, hełmy, buty. Wszyscy są podenerwowani. Trudno się dziwić. Najgorsza jest niepewność, jak przedstawia się sytuacja... wiemy tylko, że z minuty na minutę staje się coraz bardziej niebezpieczna. Mijamy bramę nr 1. W pobliżu niej około 20-metrowej wysokości słup ognia oraz unoszące się gęste kłęby czarnego dymu.

Najpierw akcją dowodzi chor. Leszek Górecki. Po 15 minutach dowództwo przejmuje komendant Zakładowej Straży Pożarnej — plk Jan Szrajber oraz komendant wojewódzkiej straży pożarnej w Płocku — plk Adam Kasprzyk. W wydawaniu rozkazów pomaga im mjr Hilary Januszczak. Trzeba przede wszystkim umiejętnie stłumić ogień, który ogarnął swym zasięgiem niemalże wszystkie instalacje polipropylenu I. Dopiero po kilkakrotnych próbach udaje się wreszcie przy pomocy silnych strumieni wody i piany stopniowo ograniczyć zasięg płomieni. W tym czasie fa-

chowcy z Centralnej Stacji Ratownictwa Chemicznego mający na sobie żaroodporne i gazoszczelne kombinizony, a także wyposażeni w butle ze sprężonym powietrzem, odcinają dopływające do instalacji i wybuchowe substancje.

W trakcie gaśniczej akcji zapada też decyzja o postawieniu w stan pełnej gotowości wszystkich jednostek zawodowych straży pożarnej z woj. płockiego.

Bogusław Buraczynski

Ogień nad „Petrochemią”

Czy strażakom uda się dotrzeć do wnętrza objętych ogniem reaktorów?

go m.in. z Łęczycy, Kutna, Gostynia, Sierpca. Dyspozycje przekazuje pełniąca służbę w płockiej komendzie — plut. Jolanta Kuźnicka. Strażacy znajdujący się tam w przygotowanych w każdej chwili do wyjazdu samochodach czekają na dalsze rozkazy.

Przed komendą rejonową w Płocku przyjeżdżają natomiast sekcje zawodowej straży PKP oraz OSP z pobliskiego Trzopowa, jak również OSP z Fabryki Maszyn Złazowych i zawodowa jednostka z Przedsiębiorstwa Eksploatacji Rurociągów Naftowych „Przyjaźń” w Płocku. Stanowią one tzw. dodatkowy odwód. Mogą zostać natychmiast skierowane do „Petrochemii”.

W tym czasie udaje się wreszcie stłumić ogień szalejący na zewnątrz instalacji technologicznych. Płomienie wydobywają się już tylko z dwóch płonących reaktorów: d-202 i d-203. Z wozu bojowego ustawionego po prawej stronie, najbliższej urządzeń wydziału polipropylenu I, polewane są wałki, metalowe schody. Po nich wspinają się na wysokość około 10 metrów specjaliści z Centralnej Stacji Ratownictwa Chemicznego. Mijają nerwowe sekundy... Zadajemy sobie pytanie — czy uda im się dotrzeć do wnętrza objętych ogniem reaktorów? Mają szalenie odpowie-

działne zadanie. Muszą odkręcić specjalne zawory instalacji, w których znajduje się gazowy azot. Zagrożenie jest ogromne. Płonące przed m.in. wodór pod ciśnieniem dochodzącym do 10 atmosfer.

Zbyt szybko stłumiony pożar może spowodować powstanie trującego obłoku, czy też doprowadzić do potężnej eksplozji magistrali przesyłowych, z których w dalszym ciągu wydobywają się ropopochodne substancje. W ru-

lanty Kuźnicka. Informuje ona także o tym, że około godziny 8.40 dwie sekcje znajdujące się w odwodzie musiały pojechać do innego pożaru. Padła się chlewnia skupu żywa w Płocku. W niej trzymano 40 macior wraz z prosiętami. Obyło się jednak bez strat. W porę zdolano ugasić ogień.

Teraz już spokojnie czekamy na wstępne podanie przyczyny pożaru i strat, które powinny zostać przekazane

z „Petrochemii”. Wreszcie napływa meldunek: „wybuch ognia nastąpił na skutek wypływu cieczy reakcyjnej z rurociągu łączącego reaktory d-202 i d-203. Spaleni uległa instalacja elektryczna oraz część armatury technologicznej.”

W sekcji gaśniczej brało udział przeszło 50 strażaków. Zużyto 2.700 m. sześć. środków gaśniczych. Straty spowodowane pożarem, jak również przymusowym przestojem urządzeń tech-

nologicznych są miliardowe. Specjalnie powołana komisja zajęła się szczegółowym wyjaśnieniem przyczyn oraz dokładnym określeniem rozmiarów finansowego deficytu spowodowanego niespodziewanym zapaleniem instalacji polipropylenu I. Plk Marian Świątkiewicz dowiaduje się o stanie zdrowia poparzonych pracowników kombinatu petrochemicznego. Dyżurni lekarze informują, iż życiu nie zagraża większe niebezpieczeństwo.

Był to jeden z groźniejszych pożarów, ale tym razem udało się go ugasić dzięki ogromnej ofiarności strażaków, a także fachowców ratownictwa chemicznego. Niestety po 9 godzinach walk w wielkim przypuszczeniu, ponownie zaczęło się palić w Mazowieckich Zakładach Rafineryjnych i Petrochemicznych.

Tym razem płonął kontener o powierzchni 40 m kw. Pożar wybuchł w szatni. Błyskawicznie rozprzestrzenił się na cały obiekt należący do PPU (Petro SA). Znajdowała się w nim butla napełniona propan-butanem i łatwopalne wyposażenie. W sąsiedztwie usytuowane były 2 baki oraz kilkupiętrowy dystrybucyjny biurowiec. W każdej chwili mogła nastąpić eksplozja. Do akcji gaśniczej, którą dowodził chor. Leszek Górecki wyjechało 5 wozów bojowych. Ponownie użyto wody i piany. W pełnym pogotowiu poruszało kolejnych 3 samochodów zakładowej straży, jak również 4 jednostki z rejonowej komendy w Płocku.

Walka z żywiołem trwała prawie godzinę, do 19. Na szczęście nie doszło do wybuchu butli gazowej. Strażacy zdążyli dostać się do środka płonącego konteneru i wynieść ją na zewnątrz. Jednak straty oszacowano wstępnie na około 100 mln zł. Najprawdopodobniej przyczyną pożaru była lekkomyślność i zaproszenie ognia przez pracowników.

W sobotę, 4 stycznia, płonący strażacy gasili jeszcze płonące wysypiska śmieci, stogi słomy i stodoły. To nie koniec. Kilka dni później 8 stycznia w nocy nad „Petrochemią” znowu pojawił się ogień...



Po zmianie przepisów celnych miniony rok był czasem pewnej stabilizacji — mówi kierująca Wojewódzkim Urzędem Celnym Teresa Baranowska. Wzrosła tylko liczba form i osób dokonujących obrotu z zagranicą. Przeważają tu prywatni handlowcy. Przeważa też import nad eksportem. Zwyczajnie w ciągu doby w naszym województwie przekracza granicę około 20.000 osób. Mniej było podróżujących koleją — w pociągach „Karpaci” i „Budapeszt” jest pusto. Pasażerowie zajmują co czwartą miejscę.

Wyzwolona przedsiębiorczość owych prywatnych importerów manifestowała się przede wszystkim w nielegalnym sprowadzaniu do Polski całych hektolitrow alkoholi. Kto uwierzy, że w jednym autokarze wycieczkowym wracającym z Węgier może się zmieścić 800 litrów spirytusu? Kto by przypuszczał, że kierowca PLO z Gdańska w zaopakowanym kontenerze z „chemikaliami” wioził ... 7.000 litrów spirytusu?

Od sierpnia ubiegłego roku celnicy mają prawo kontrolować

Pokusy graniczne

Kto uwierzy, że w jednym autokarze wycieczkowym powracającym z Węgier może się zmieścić 800 litrów spirytusu...

także magazyny, sklepy, hurtownie i bazy wewnątrz kraju, rekrutując na rzecz Skarbu Państwa towary nie oclony i nie opodatkowane. W jednym z nowotarskich sklepów i w pewnym sklepie pod Nowym Sączem trafiono na niewielkie ilości wwiezionego nielegalnie alkoholu. Dochodzenie naprawdza często na ślad spółki, która już nie istnieje, bo zdążyła się rozwinąć...

Przypadków nielegalnego wwożenia do Polski broni palnej naci celnicy nie stwierdzili, ale przecież nie ma możliwości absolutnego uszczelnienia przejść granicznych. Akcją powtórnej, gruntownej kontroli wszystkich importerów zorganizowano tylko dwa razy, w Jabłonce. Pomagały

w tym wojsko i policja, bo celnicy nie mają prawa zatrzymywania samochodów poza przejściem granicznym. By móc częściowo prowadzić takie akcje i skutecznie kontrolować krajowe hurtownie oraz punkty sprzedaży, celnicy tworzą specjalne służby, rozbudowują działy operacyjne.

Aby dowiedzieć, że pomysłowi importerzy posługują się zaniżonymi rachunkami na zakup wwożonych samochodów, nie trzeba było specjalnych brygad — proceder ten był w ubiegłym roku nagminny. Pracownicy, chcąc uniknąć wysokiego cła, rozmontowywali samochody i wwozili je przez granicę w częściach. Takich przy-

padków sanotowano kilkadziesiąt.

Najgroźniejszą bodaj sprawą graniczną minionego roku było zatrzymanie na jednym przejściu kolejowym w Muszynie 40 cystern z olejem napędowym, przy czym nie znalazł się nikt, kto zgłosiłby ten transport do odprawy i wskazał importera. Ślady prowadzą do Częstochowy, ale ponieważ nikt nie chciał się przyznać do paliwa, sprzedano je CPN-om, pieniądze przejął Skarb Państwa.

Przy takim przemysłowym hurcie detalista musiał się wydać pewien Rosjanin przybyły w Nowym Targu z 30 sztukami złotej biżuterii przywiezionej na podszewce marynarki.

Nie wzbogacił się na tureckich ciuchach także pewien handlowiec, który — zgłoszwszy tylko czwartą część swojego transportu — musiał przeżyć konfiskatę całego towaru i uiścić grzywnę.

O tym, że bez bankowego zaświadczenia można wywieźć tylko 2.000 dol. wiedzieli nieliczni. Mniej świadomym, byłoby, zajmowali celnicy kwoty 3 tys. a nawet 9 tys. dolarów USA.

Kłesko opłacana, pracująca w trudnych warunkach i ciągle stresie służba graniczna narażona jest jednocześnie na silne pokusy. Może dlatego 1991 rok skończył się nie miłym dla Wojewódzkiego Urzędu Celnego incydentem. Do-

chodzenie w sprawie prawdopodobnie fikcyjnego eksportu papierosów „Marlboro” do Rumunii (przez co potężna ilość tanich wyrobów tytoniowych trafiła na polski rynek) doprowadziło m.in. do aresztowania pracującego na przejściu granicznym w Chyżnem celnika z Nowego Targu. Potwierdził lub wykluczył jego winę może teraz tylko eksper-tyza wystawiona w Chyżnem dokumentów dla papierosowego transportu, który, zdaje się, wcale nie wyjechał za granicę.

Rezydujący do tej pory w budynku nowotarskiego „starostwa” Urząd Celný będzie sobie musiał szukać nowej siedziby, jeśli nie przystąpi do budowy własnego obiektu.

Akcentem bardziej optymistycznym jest perspektywa otwarcia w tym roku jeszcze dwu przejść granicznych: w Koniecznie i w Muszynie. Ponieważ ruszy też ośrodek szkolenia w Muszynie, młodzi celnicy nie będą już jeździć na naukę do Otwocka.

ANNA SZOPIŃSKA

W sylwestrowym wydaniu „Dziennika Polskiego” Przemysław Osuchowski i Krzysztof Samborski radzili „Jak przeżyć (w byłym) Związku Radzieckim” Zainspirowany opracowaniem kolegów przygotował garść podobnych wskazówek dotyczących możliwości przeżycia w drugim z supermocarstw — Stanach Zjednoczonych. Źródłem mojej wiedzy są własne doświadczenia z dwumiesięcznej podróży po dziesięciu wschodnich, południowych i zachodnich stanach USA. Podróż, którą odbyłem jako dziennikarski stypendysta The Marshall Fund of the United States. I zastrzeżenie: poniższe uwagi będą nieprzydatne dla tych, którzy jadą za ocean jedynie niańczyć dzieci, zrywać azbest z budynków lub zamierzają spędzić cały pobyt w polskich dzielnicach Chicago czy Nowego Jorku. Skorzystają być może ci, którzy będą mieli okazję poruszać się w miarę samodzielnie po terytorium tego ogromnego i różnicowanego kraju.

Jak pojechać?

Aby pojechać, trzeba najpierw zdobyć wizę. W uprzywilejowanej sytuacji są ci, którzy dysponują oficjalnym zaproszeniem amerykańskiej instytucji. Pozostali muszą liczyć na łut szczę-

Adam Rymont

Jak przeżyć w USA?

ścia. Już drukują się podręczniki, które uczą jak rozmawiać z wszechwładnym urzędnikiem konsulatów, kiedy mizdrzyć się, a kiedy zachować chłodną obojętność, co mówić, a co raczej przemilczeć. Założmy, że udało się i w paszporcie pojawiła się wymarzona pieczęć.

Na lotnisku w USA czeka nas jeszcze spotkanie z urzędnikiem imigracyjnym, który jest ostateczną instancją, decydującą czy delikwent zostanie wypuszczony na terytorium Stanów Zjednoczonych czy odesłany do domu. Zazwyczaj wpuszczają zatem — witaj Ameryko!

Jak podróżować?

Po Stanach Zjednoczonych podróżujemy samochodem, kupionym lub wynajętym, korzystamy również z komunikacji lotniczej. Aby wynająć auto trzeba mieć prawo jazdy i kartę kredytową, która dla wielu wypożyczalni jest jedynym wiarygodnym dowodem solidności klienta. Brak owej karty stanowi często przeszkodę nie do przebycia.

Latanie na liniach wewnętrznych w USA nie jest tym, co tygrysy lubią najbardziej. Amerykanie traktują samolot jak nieprzymierzając, mieszkanie. Miechowa autobus PKS. Na lotniskach i w powietrzu panuje niebywały tłok. Zdarza się, że na pasie startowym kołuje jednocześnie osiem—dziesięć samolotów. W pilotach odzywa się duch zawiadadki zdobywców prelii. Podrywają maszyny błyskawicznie i niejako z marszu. Prasa rozpisuje się o planie alkoholizmu wśród latających żółci. Strasy lotniskiem w Los Angeles podobno pozabawionym sprawnego systemu radarowego. Z kolei lotnisko im. Johna Wayne'a (tak, tego bohatera westernów) uchodzi za najniebezpieczniejsze w Stanach ponieważ ze względu na ochronę przed hałasem samoloty zaraz po starcie wykonują tam skręt przy minimalnej mocy silników. Lotnisko krajowe w Waszyngtonie mieści się niemal w centrum miasta, tuż obok nowoczesnego Crystal City. Urzędnicy z biurów narzekają, że samoloty

przelatują tak blisko budynków, iż pasażerowie co chwila patrzą im na ręce, a nikt przecież tego nie lubi.

Kto podróżując samolotem skusi się na alkoholowego drinka lub zechce posłuchać muzyki przez słuchawki niech pamięta, że w przeciwieństwie do linii transatlantyckich, przemieszczanie się płatne. Cena zryczałtowana, na pokładach maszyn popularnego USAir wynosi 3 dolary.

Zanim kupimy bilet warto zasięgnąć języka. Cudzoziemcy w okolicznej podróży lotniczej po USA mogą liczyć na bardzo znaczne zniżki.

W Waszyngtonie wygodnie jeździć się metrem. Cena biletu zależy od godziny i trasy przejazdu. Podstawowa stawka: 85 centów. Kupując za, powiedzmy, 5 dolarów kartę przejazdową wkładamy się przy wyjściu z tunelu do elektronicznego czytnika, który „odpisuje” koszt danego przejazdu od ogólnej wartości abonamentu. Z dobrze rozwiniętą siecią kolei podziemnej skoja-

rzony jest system komunikacji autobusowej, METROBUS.

W dużych miastach dużym przeżyciem jest jazda taksówką, w której swobodnie mieści się sześciu pasażerów. Mogą oni poczytać wywieszony szczegółowy regulamin przejazdu. Kierowca zobowiązany jest do podania orientacyjnej należności przed dotarciem do celu podróży.

Gdzie spać?

Od biedy można na ławce lub pod krzakami na skwerze. Jerzy Urban chciał wysłać do Nowego Jorku śpiwory tymczasem ulubionym legowiskiem amerykańskich bezdomnych jest tekstura pudła. Kto nie wie, gdzie takie znaleźć może pójść do hotelu. Niektóre oferują nocleg w przyzwyczajonych warunkach już za niespełna 20 dolarów. USA obfitują w sieci hotelowe, które łączą słowo „Inn” w nazwie (przykładem jest „Holiday Inn”). Wszystkie o zbliżonym standardzie.

Coraz popularniejsze są pensjonaty typu „Bed and Breakfast”.

Przytulne, stylizowane na konkretną epokę historyczną, nawiązujące do tradycji starych rodów lub znanych postaci. Nie znajdziesz tam żadnych obcych duchów miejsca przedmiotów. Pokoje, każdy inny, oznaczone są nie numerami lecz nazwami. Obsługa, którą stanowią przede wszystkim członkowie jednej rodziny stara się stworzyć domową atmosferę. Zwyczajem są wspólne śniadania, w których przy jednym stole zasiadają wszyscy goście.

Jednym z takich pensjonatów jest „The Queen Victoria” w Cap May na wybrzeżu Atlantyku, sto metrów od oceanu. Jak łatwo się domyślić utrzymany jest w stylu wiktoriańskim i stanowi ciekawostkę turystyczną. Jego fotografie często trafiają na okładki ilustrowanych magazynów i przewodników. Hotel prowadzi małżeństwo Joan i Dan Wells. Dan, dentysta o twarz okolicznej gęstej, jasną brodą krąży po swoim królestwie w zielonym wykruchalonym fartuszu i chętnie częstuje piwem rzadkich gatunków. Ceny noclegów: od 55 do 180 dolarów. Ważąc obiektów „Bed and Breakfast” są... łazienki. Umywalki i wanny zaopatrzone w stylizowane, a jakże, krany. Oddzielnie dla ciepłej i oddzielnie dla zimnej wody. Można się albo poparzyć albo odmrozić. Do wyboru. (Ciąg dalszy na str. 5)

EKO DZIENNIK

Nr 11

13 stycznia 1992

List do EKO-DZIENNIKA

Zieleńce na dachach?

Jeśli przyjąć, że podstawowym celem naszego życia jest przetrwanie gatunku ludzkiego, musimy w tej sprawie zacząć działać od zaraz.

Weźmy problem proporcji terenów zielonych do liczby ludności. (...) Ratowanie zieleni widać tak:

— zwiększyć kary za niszczenie drzew, z możliwością zamiany kary grzywny lub więzienia na obowiązkową, darmową pracę przy sadzeniu drzew, aż do odtworzenia zniszczonej wielkości powierzchni zielonej. Jeśli np. sprawca zniszczył klon o powierzchni liści ok. 10 m kw., to powinien zasadzić we wskazanym miejscu tyle drzewek (lub przesadzić i ocalić tyle samosiejek z obrzeży ulic), aby suma ich liści wyrównała stratę. (...)

— projektując rozkład chodników i zieleńców wokół bloków i osiedli — należy zdać się na wolę mieszkańców. To oni — wydeptując w ziemi ścieżki — pokażą, gdzie chcą mieć chodniki. W żadnym wypadku nie karać grzywną za deptanie już istniejących trawników. Nikt nie robi tego na złość przyrodzie czy administracji! Nic na ścieżkach nie sadzić od nowa, lecz po prostu położyć mini-chodnik z płyt chodnikowych.

— wszelkie budownictwo — jak dotąd — oznaczało zniszcze-

nie zieleni na terenie placu budowy. Należy z tym bezwzględnie skończyć poprzez wprowadzenie budownictwa płaskodachowego z zastrzeżeniem dachowym. (Jeśli takich technologii budowlanych nie ma, należy je opracować i opatentować). Chodzi o to, aby ziemię wraz z zielenią z terenu budowy przenieść w osobne miejsce w taki sposób, aby utrzymać jej roślinność. Po zakończeniu budowy domu można będzie przenieść ziemię wraz z roślinnością na dach do odpowiednio przygotowanej wnęki dachowej, aby tam nadal egzystowała. (Oczywiście musi być zabezpieczenie przed przeciekami wody do mieszkań oraz przed rozsądzeniem ścian przez korzenie drzew czy krzewów). W ten sposób można by poszerzyć granice miast bez nadmiernego ubytku terenów zielonych — a zwłaszcza bez wykradania wsi terenów uprawnych. Na wyższych budynkach, sięgających wysoko ponad linie smogu, można by nawet prowadzić domowymi siłami mieszkańców uprawę owocowo-warzywną pod folią lub szkółkarstwem.

Pomysł wbrew pozorom jest jak najbardziej poważny.

WŁODZIMIERZ BUKOWIEC

Powyższy list publikujemy we fragmentach (red.)

Zapiski amerykańskie (6)

Tu była kiedyś wielka huta...

(dedykowane załodze Sendzimira)

Do 1835 r. wzdłuż brzegów Monongahela River rozwinął się przemysł włókienniczy, wkrótce jednak branża nr 1 stała się produkcją żelaza i wyrobów z żelaza. W 1840 do Pittsburgha napłynęła pierwsza fala emigrantów. Był wśród nich człowiek, który szczególnie zaważył na historii miasta. Andrew Carnegie. Jako dziesięcioletni chłó-

w w Anglii Henry Bessemera i jego wynalazek, rewelacyjne jak na owe czasy urządzenie do wytopu stali. Bessemer zdołał przekonać swego rozmówcę, że jego technologia zyska powodzenie również w Ameryce.

Po powrocie Carnegie z pomocą bankierów zbudował pierwszą stalownię, Edgar Thomson Works, która stała się w Braddock nad rzeką Monongahela. Rozwijający się przemysł potrzebował rąk do pracy. Carnegie i ci, którzy poszli jego śladem ściągał robotników z Europy Środkowej i Wschodniej. Do dziś co czwarte nazwisko w książce telefonicznej Pittsburgha ma polskie brzmienie...

Ostatnie dekady XIX wieku to czasy niebywałego rozkwitu przemysłu ciężkiego w dolinie Monongahela. Obfitujące w surowce, położone nad rzekami zapewniającymi tani transport wodny tereny ściągały licznych inwestorów. Powstał potężny koncern USSteel, w późniejszych latach ulubiony cel ataków komunistycznych satyryków i karykaturzystów. Jednocześnie władze miasta usiłowały powstrzymać katastrofę ekologiczną. W 1895 r. wydano pierwsze przepisy dotyczące ochrony powietrza przed zanieczyszczeniem. Niestety, wkrótce zostały pod naciskiem przemysłowców unieważnione przez sąd. Pittsburgh jednak nie poddał się. Pierwszym udanym przedsięwzięciem było ustawienie kilku tysięcy publicznych... toalet oraz rozpoczęcie filtrowania wody przeznaczonej do picia. Andrew Carnegie i inni bogaci przemysłowcy poczęli fundować biblioteki, muzea, szkoły, zakładać parki.

Wybuch wojny światowej przyniósł nowy okres prosperity dla hutnictwa. Powrót pokoju oznaczał koniec hossy czegoś, nie zrozumiał robotnicy, podejmując w 1919 r. tzw. Wielki Strajk Stalowy. W 1935 r. powstał związek zawodowy hutników, dzięki któremu w trzy lata później założono siedźnię,

Pod zielonym wykrzyknikiem

Alkohol do baku

Polski Klub Ekologiczny Okręg Małopolska zwraca się z apelem o zaprzestanie reklamowania etyliny E-94E jako paliwa ekologicznego.

Prezes Adam Markowski pisze, że „Paliwo E-94E charakteryzuje się jedynie mniejszą zawartością ołowiu. W spalinalach samochodowych znajduje się około 1000 mniej lub bardziej szkodliwych związków chemicznych. Ograniczenie zatem ilości ołowiu to zaledwie początek drogi w kierunku poszukiwania mniej groźnego paliwa. Ponadto twórcy E-94E nie przeprowadzili badań emisji aldehydów. Z doniesień zachodnich wiadomo, że mieszanki z alkoholem charakteryzują się większą emisją aldehydów, które są nie mniej groźne dla zdrowia niż ołów. W kampaniach propagandowych należy się koncentrować na konieczności ograniczenia używania samochodu, a nie reklamowaniu paliwa, którego w żadnym wypadku nie można nazwać ekologicznym”.

Twórcą etyliny E-94E jest krakowski Instytut Technologii Nafty.

— To nie ITN nazwał nową benzynę „ekologiczną”. Tak mówi o niej potocznie kierowcy. „E” w symbolu oznacza po prostu etanol — wyjaśnia zastępca dyrektora Instytutu Ludwik Kossowicz.

Paliwo czysto węglowodorowe przechodzą do historii. Ich miejsce zajmują mieszanki z udziałem etanolu lub metanolu. W Stanach Zjednoczonych zużywa się rocznie 25 mln ton tzw. gazoholu — benzyny z 10 proc. domieszki etanolu. Trzy wiodące amerykańskie koncerny samochodowe i osiem kompanii naftowych prowadzi intensywne badania nad paliwem, które zawierałoby aż 85 proc. metanolu. Znowelizowana ustawa o ochronie powietrza nakazuje ograniczenie zawartości rakotwórczych węglowodorów aromatycznych do 25 proc. Obecnie produkowane benzyny bezołowiowe mają ich ponad dwukrotnie więcej.

Paliwo z niewielką domieszką etanolu wydaje się, zwłaszcza w polskich warunkach, rozwiązaniem najlepszym. Metanolu nie

mamy. Surowców do produkcji alkoholu etylowego: zboża, ziemniaków, wszelkiego rodzaju odpadów organicznych — aż za dużo. Zaprzęgnięcie gorzelni do pracy dla przemysłu rafineryjnego z pewnością ucieszyłoby rolników.

Etylina E-94E charakteryzuje się dwukrotnie mniejszą niż zwykła „dziewięćdziesiątka-czwórka” zawartością ołowiu i udziałem węglowodorów aromatycznych w granicach 35—38 proc. (E-94 ma ich ok. 45 proc., a importowana E-98 ponad 50 proc.). Stało się to możliwe po nieważ alkohol, podobnie jak ołów przeciwdziała spalaniu detonacyjnemu paliwa w silniku. Z pomiarów dokonanych przez Fabrykę Samochodów Małolitrażowych wynika również, że zastosowanie E-94 E w „cinquecento”, „fiatach 126p” i „polonezach” obniża o mniej więcej jedną piątą zawartość tlenku węgla w spalinalach. Co jednak z aldehydami?

— To prawda, nie prowadziliśmy pomiarów ich emisji — przyznaje dyrektor Kossowicz — między innymi dlatego, że takie badania ze względu na śladową zawartość aldehydów w spalinalach z E-94E, zawierającej przecież tylko 5 proc. etanolu, byłyby bardzo trudne.

Rafineria w Trzebinii wyprodukowała na zlecenie ITN kilkanaście milionów litrów niskoolowiowej etyliny. Stacje należące do krakowskiego CPN sprzedały ok. 5,3 mln l tego paliwa (reszta trafiła na Śląsk).

Zamówienie zostało zrealizowane, produkcję wstrzymano, w zbiornikach pozostały resztki. Co dalej? Instytut opracował program całkowitego zastąpienia etyliny E-94 przez E-94E, wytworzoną w Trzebinii i Czechowicach. Najpierw w Krakowie oraz na Śląsku. Aby to zrobić trzeba produkować rocznie pół miliona ton benzyny i 20 tys. t. etanolu. Program cieszył się poparciem poprzedniego rządu. Potrzebne są jednak decyzje, rów-

nież podatkowe. Promocyjna partia E-94E była dzięki ulgom tańsza niż etylina klasyczna, choć jest nieco droższa w produkcji.

Dyrektor Kossowicz chwali ministerstwa, narzeka natomiast na gospodarzy Krakowa:

— Dotychczas nikt z władz wojewódzkich i miejskich nie zainteresował się naszą propozycją. A Klub Ekologiczny czeka się nazwy...

Nagłówek „Pod zielonym wykrzyknikiem” będzie towarzyszył publikacji, dotyczącej spraw, naszym zdaniem, szczególnie interesujących, kontrowersyjnych, czasem bulwersujących. Takich, które wymagają pilnej interwencji właściwych instytucji, dokładniejszego zbadania przez specjalistów, reakcji ludzi, tworzących prawo. Dzisiaj o benzy-

nie... „Zieloni” protestują przeciwko opatrywaniu etyliny E-94E nazwą „ekologiczna” i mają rację. Zestawienie słów „paliwo ekologiczne” brzmi tak samo głupio jak „zdrowotne papierosy”. Każde paliwo kopalne spalając się zanieczyszcza powietrze, a zatem pogarsza stan środowiska. Wniosek: nie może być ekologiczne. Dyrektor Ludwik Kossowicz zareagował na zarzuty PKE bardzo impulsywnie, słowami, których nie zwykłymi rozpowszechniać w druku. Uważa, że termin „benzyna ekologiczna” wymyślił klient stacji CPN. I nie ma racji. Określenie tego używają autorzy oficjalnych opracowań, widnieją one również na dystrybutorach, sprzedających E-94E.

PKE uważa, że nie wolno promować nowych rodzajów paliwa, należy skupić się na zniechęcaniu ludzi do używania samochodów. I nie ma racji. Czy powinniśmy rezygnować z małych nawet kroków we właściwym kierunku, oczekując rozwiązań radykalnych, które nigdy mogą nie nastąpić? Dyrektor Kossowicz jest przekonany, że wprowadzenie E-94E jest takim właśnie elementem postępu i niskoolowiowa benzyna zasługuje na zainteresowanie. I ma rację. Inna sprawa, że emisję aldehydów warto by jednak sprawdzić...

krajowego związku zawodowego hutników. Tu zresztą narodziła się sławna centrala AFL CIO.

Przesadą byłoby twierdzić, że upadek przemysłu ciężkiego na brzegach rzek Monongahela i Allegheny spowodowały zastraszające się wymogi ekologiczne. Decydującą rolę odegrał ogólny kryzys hutnictwa. Koncern USSteel zmniejszył zatrudnienie w tej gałęzi ze 100 000 do 40 000 ludzi i zmienił nawet nazwę na USX. Obecnie zajmuje się przede wszystkim energetyką i naftą.

Zmiana oblicza regionu nie obyła się bez społecznych wstrząsów. Ludziom trudno przyszło się pogodzić z likwidacją hut, w których pracowali ich ojcowie i dziadkowie. Zaczęło się szerzyć bezrobocie, alkoholizm, samobójstwa. Doszło do znaczących ruchów migracyjnych. Zmniejszyła się liczba ludności w tradycyjnie robotniczych osadach. Zmieniła się klientela licznych... knajpek, odwiedzanych niegdyś przez wracających z pracy hutników. Włoski właściciel tawerny „Chiodo” w Homestead z nostalgią wspomina czasy, gdy jego lokal wypełniał wieloletni gwar emigrantów z różnych stron świata. Mimo wszystko nie zrezygnował z przygotowywania międzynarodowego menu. W karcie nadal znajdziemy danie o swojskiej nazwie „pierogies”, a wśród piwa z kilkunastu krajów — rodzimego „krakusa”.

Z pomocą mieszkańcom Pittsburgha pospieszył bezprecedensowy i, co tu ukrywać kosztowny program, dzięki któremu tysiące hutników przekwalifikowało się na pracowników przemysłu elektronicznego, hotelarzy, gastronomików, specjalistów obsługi komputerów, drobnych biznesmenów. Powstały nowe miejsca pracy. Konsekwentne działania przyniosło rezultaty. „Miasto straszliwej nocy” uznawane jest dzisiaj za jedno z najsympatyczniejszych w USA. Z czystym powietrzem, czystą wodą, niskimi wskaźnikami przestępczości, dobrze rozwiązany układem komunikacyjnym, sprawnie funkcjonującymi służbami komunalnymi.

Minister ochrony środowiska Maciej Nowicki, obecnie już były, życzył niedawno z rozrędu, by „nad Krakowem, podobnie jak nad Pittsburghiem zaświeciło kiedyś modre słońce”. Modre może nie będzie, ale życzenia warto przyjąć.

Tekst i zdjęcia:

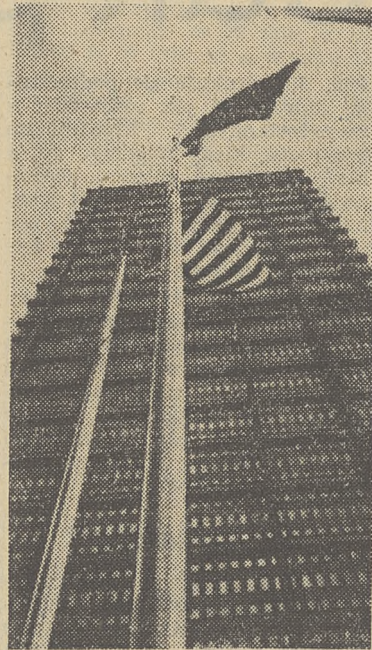
ADAM RYMONT



Z huty Homestead koło Pittsburgha pozostały smętne kikuty wielkich pieców. Po upadku hutnictwa największym miejscowym pracodawcą stały się linie lotnicze USAir. W pobliżu miasta wybudowano ważne lotnisko

ubiegłego stulecia robotniczych osiedlach powstają nowoczesne centra usługowe i rozrywkowe. Brudny przemysł ciężki, z mora Pittsburgha, ustępuje miejsca technologiom odpowiednim dla schyłku XX wieku.

O ziemi u zbiegu trzech ważnych rzek: Ohio, Allegheny i Monongahela walczyli koloniści, Indianie, żołnierze brytyjscy i francuscy. Po uzyskaniu przez Stany Zjednoczone niepodległości Pittsburgh, nazwany tak na cześć angielskiego ministra, Williama Pitta, był mało znaczącym przystankiem w drodze na Zachód. Pod koniec XVII w. ten mało chwalny obraz postanowił zmienić niejaki James O'Hara. Założył wytwórnię szkła, browar i tartak, stając się w ten sposób pierwszym miejscowym przemysłowcem.



Siedźnia koncernu USX, nosząca dawniej nazwę USSteel. Podobnie okazała się siedziba małego zakładu hutnictwa i jest to ostatni ślad minionej świetności przemysłu metalurgicznego w Pittsburghu.

Ostatnie zachodnie landy tylko z pozoru niewiele zmieniły się w ostatnich kilkunastu miesiącach. Najbardziej widocznym symptomem przemian jest powszechnie niemal deklarowana dezaprobaty wobec rasistowskich ekscesów, jakich dopuścili się w ostatnim czasie, na terenie b. RFN, grupy o paranoistowskim rodowodzie. Czy taka reakcja społeczeństwa była jednak do przewidzenia?

Jeszcze do niedawna wszelka pomoc udzielana przez bogate zachodnie Niemcy niewiele kosztowała przeciętnego obywatela tego państwa, dzisiaj z prawdziwym przerażeniem słucha on wiadomości o kosztach wydzwignięcia z gospodarczego dna wschodnich landów i patrzy w jak szybkim tempie tonieje mu zawartość portfela. W takiej sytuacji nieludnie o oskarżeniu pod adresem cudzoziemców, którzy „korzystają z nadopiekuńczości państwa, uszczuplając jego socjalną kieszę”.

Budna, choć z pewnością jeszcze nie brunatna piana, którą wzbili gospodarcze trudności wschodnich landów, rozprysnęła się po całych Niemczech i zbrukała niewielkie nawet miasteczka w Nadrenii-Westfalii, kraju mającym zdecydowanie najkorzystniejszą sytuację materialną. Ekscesy, do których należało m.in. podpalenie Helmu (domu opieki społecznej) zamieszkanego przez Turków i Cyganów w spokojnym, uniwersyteckim Münster, musiały wstrząsnąć opinią publiczną.

Najszybciej zareagowały środowiska opiniotwórcze. Nawet w małym Dülmen, położonym w pobliżu granicy z Holandią, spotykałem w wielu miejscach czarno-białe, widoczne z daleka plakaty z hasłem „Wir sind Ausländer” (Jesteśmy cudzoziemcami). Dopiero z bliska można było zobaczyć, że pokryte są one zdjęściami nazwisk najbardziej popularnych w Niemczech osób. W ten sposób domagają się tolerancji dla obcych m.in.: piłkarz Paul Breitner, znakomity prezydent telewizyjny Thomas Gottschalk, piosenkarka Sandra i prezydent Richard von Weizsäcker.

Przebywając w Niemczech nie można jednak oprzeć się wrażeniu, że w podtekście apeli o większą tolerancję wobec obcych tkwi pragmatyzm, podyktowany świadomością

Janusz Michalczyk

Kraj jednomarkowych wyprzedaży

Odkąd państwa Ost-bloku otworzyły swe granice liczba kradzieży aut w Niemczech wzrasta co roku

o... 30 procent

ścią znaczenia kilku milionów rak, wykonujących najczarniejsze prace za bardzo niskie wynagrodzenie. Trudno uwierzyć, że znaleźliby się w Niemczech ludzie skory do pracy za 8 marek na godzinę. Pracownicy na jemi — cały czas mam na myśli rodowitych Niemców — nie są nazbyt skłonni podejmować ciężką pracę nawet za bardzo duże pieniądze.

Działająca na terenie całych Niemiec, a od niedawna obecna także w Polsce, firma Pelster — która specjalizuje się w konserwacji maszyn wysokiego napięcia — zatrudnia na kontraktach wielu Polaków. Pracują w niej także Portugalczycy, którzy w skrajowej pracy na 200-metrowych i wyższych masztach są niemal niedościgli. Najlepsi zarabiają nawet do 8 tysięcy marek miesięcznie. Niemiec, który trafił do takiej firmy z Arbeitsamtu musi mieć wyjątkowo twardy charakter, aby został w niej na stałe.

Wszystkie te uwagi jednak nie dotyczą pracodawców, którzy stanowią najbardziej chyba aktywną grupę zawodową. Większość pracuje na równi z zatrudnionymi. Nie hańbi ich żadne zajęcie — potrafia wykonywać podrzędne z pozoru czynności, gdy wymaga tego od nich sytuacja. Sprawiają wrażenie pracowitości. W Prickings Hofie, jednym z najstarszych niemieckich gospodarstw rolnych, którego korzenie sięgają XI wieku, żona gospodarza Ewald, pani Maria, pracuje wraz z innymi kobietami w kuchni wydając kilkadziesiąt posiłków dziennie. Wstaje o świcie i kładzie się o północy.

O skali organizacji tego potężnego gospodarstwa, które ma powierzchnię 400 hektarów świadczą fakt, że zatrudnia ono zaledwie kilku pracowników rolnych. Człowieka zastąpiły w

nim maszyny. Potężne kombajny Jaguara przerabiają niesamowite wprost ilości kukurydzy. wielka instalacja produkuje biogaz, ogrzewający budynki gospodarcze i mieszkalne, dający ciepło piekarni i wielkiej restauracji.

Powszechny w Niemczech pogląd, że zjednoczenie związane jest niemal wyłącznie z zaciskaniem pasa nie odpowiada prawdzie. Proces integracyjny stanowi niewątpliwie potężne obciążenie dla niemieckiego państwa, ale jednocześnie napędza koniunkturę wielu firm. Nie wszystkie korzystają z niej w sposób uczciwy. Telewizja niemiecka sporo miejsca poświęca inwestorom, którzy za grosze wykupują w centrum wschodniemieckich miast zrurowane obiekty i pod pozorem inwestowania na Wschodzie krzyszą z ulg podatkowych i bardzo tanich kredytów. Napływ zachodniego kapitału budzi niechęć mieszkańców wschodnich landów. Mimo to proces prywatyzacyjny przebiega we wschodnich Niemczech niezwykle szybko.

Działający od niespełna roku Urząd Powierniczy (Treuhänderamt) zdołał oddać w prywatne ręce ok. 26 tys. firm. Słowo „oddać” jest w tym miejscu zresztą niemal całkowicie nieadekwatne, gdyż działalność Urzędu Powierniczego ma niewiele wspólnego z polską reprywatyzacją. W Niemczech bowiem obiekty przemysłowe, mające swych poprzednich właścicieli, sprzedawane są bez sentymentu, który przedstawiłby najatrakcyjniejszą ofertę. Wolną ręką Urzędowi Powierniczemu daje ustawa dotycząca roszczeń, zgłaszanych przez byłych przemysłowców, pozwalająca na inwestowanie na Wschodzie bez żadnego ryzyka. Koszty takich operacji bierze na siebie państwo,

które daje Treuhänderamtowi możliwość udzielania dawnym właścicielom pełnych rekompensat.

Poczynania Urzędu mają licznych krytyków. Prezes Treuhänderamt — Birgit Breuel nie bez powodu jednak porównywała jest z „Żelazną Damą”. O nieustępliwości tej kobiety świadczy fakt, że sprzedała wiele zakładów za symboliczny grosz. Twierdzi ona jednak, że nawet takie transakcje okazały się bardzo opłacalnymi. — Wątpię — powiedziała — aby znalazł się ktoś kto zapłaci więcej niż jedną markę za przedsięwzięcie mające kilkudziesięciomilionowe obroty i kilkakrotnie większe od nich długi.

Z nadrensko-westfalskiej perspektywy Polska jawi się jako kraj bardzo odległy i mimo wszystko egzotyczny. Nie jest aż takim Klondike jak wschodnie landy, oferuje natomiast emocje, które nawet nawykłym do stałego ryzyka kapitalistom wydają się być nadmierne. Wyjazd do Polski dla większości z nich to prawdziwy hazard. Nie czują się u nas bezpiecznie, nigdy nie wiedzą czy uda im się w takiej eskapady powrócić własnym autem. Zaangażowana w budowę stołecznego portu lotniczego firma Pelster straciła w pierwszych dniach obecności w Polsce nowiutkiego forda transita, a także sporo przywiezionych do naszego kraju materiałów budowlanych.

Przedsmak tego co nas czeka — powiedział mi jeden z brygadystów — mieliśmy już w Niemczech, gdy przyjeżdżaliśmy do nas Polacy na kontrakty. Pracującym z mną robotnikom podobają się bardzo folie, wykorzystywane do ostaniania wielkich powierzchni. Któregoś dnia jeden z Polaków poprosił mnie, żebym mu taką folię sprezentował. Nie

było mi to na rękę, ale uległem. Po jakimś czasie przyszedł drugi. W chwili później miałem na konku polskiego majstra. Kiedy Polacy wyjeżdżali, coś mnie tknęło. Poszedłem do magazynu i stwierdziłem, że brakuje w nim siedmiu folii. Kosztowało mnie to trzyście marek.

Od czasu zamachu bombowego na hamburskiego handlarza — Zbigniewa Nawrota, polska mafia samochodowa stanowi stały temat zainteresowania ze strony niemieckich środków masowego przekazu. Sekundują one działalności Bogdana Rutkowskiego, polskiego detektywa, walczącego ze złodziejami pojazdów. Sylwetkę dzielnego tropiciela prezentowało ostatnio program ZDF, Niemiec widzowie, mieli okazję zobaczyć w akcji nowoczesny sprzęt, którym posługuje się stołunkowo liczna ekipa detektywa: automatyczne karabiny, radiostacje i bardzo szybkie samochody. Widok parkingu Rutkowskiego wypełnionego drogimi pojazdami, które powrócą do właścicieli, budzi co prawda otuchę, jednak lawinowo rosnące kradzieże samochodów w Niemczech każe patrzeć na spektakularną działalność polskiego detektywa z pewnym dystansem. Bońskie Zrzeszenie Towarzystw Ubezpieczeniowych podaje, że od 1989 roku, kiedy państwa tzw. Ost-bloku otworzyły swe granice, liczba kradzieży aut w Niemczech wzrastała co roku o 30 proc. ZTU dysponuje interesującą statystyką, która pokazuje, jakie auta cieszą się największym powodzeniem wśród złodziei. Czołowe miejsce w tej niezbyt sympatycznej statystyce zajmują dwa samochody — volkswagen golf oraz audi 80. Tuż za nimi uplasował się masywne mercedes 190. „Popyt” na niemieckie auta wzrósł ponadto z chwilą otwarcia się radzieckiego rynku. Transzyc samochodów odbywa się w

blaskawym tempie. Rutkowski twierdzi, że jeśli nie uda mu się odnaleźć skradzionego pojazdu na terenie Polski w 48 godzin od sygnału o dokonaniu kradzieży, to później szanse na jego odzyskanie maleją niemal do zera.

Naturalnie tylko nieliczni Polacy mogli dotąd skorzystać z takiego, stanowiącego drastyczne pogwałcenie prawa „importu” samochodów. Absolutna większość z nich sprowadza auta na własną rękę, placąc wysokie cła i podatki. Ta droga zakupu wymarzonego samochodu wydaje się na długie lata zamknięta. A szkoda. Zdestabilizowany zjednoczeniem niemiecki rynek samochodowy powraca do normy. W ostatnich dniach minionego roku natrafiać można było na nim na wiele prawdziwych okazji, jeśli za takie można uznać m.in. oferty sprzedaży za siedem tysięcy marek niewielkiego, trzyletniego peugeota 205, czy pięknego, znakomicie utrzymanego pięcioletniego forda scorpio z ABS-em, za dziesięć tysięcy. Porównanie z cinquecento, który jest znacznie droższy od tych pojazdów, nasuwa się w tym miejscu samo.

Jednak wbrew oczekiwaniom ostatnie dni ub. roku nie ułpniły właścicielom niemieckich autohausów pod znakiem gorących zakupów dokonywanych przez przybyszów z Polski. W Sylwestra na granicy w Olszynie stało zaledwie kilkadziesiąt aut z numerami celnymi. Wydaje się zatem, że nawet stare stawki celne były dla wielu rodaków przesadnie wyśrubowane.

Beznadziejna pogoda za cztery-kołkami jest charakterystyczną już chyba tylko dla krajów postkomunistycznych (przynajmniej w Europie). Ale i bogate Niemcy przeżywają trudności zbliżone do naszych. Politycy i parlamentarzyści krytykowali się za nieskuteczność w zwalczaniu bezrobocia, wzrost kosztów leczenia i jakości dyskusji na temat aborcji. Młode pokolenie ma kłopoty wynikające z braku mieszkań. Kiedy słuchałem rozmowy na temat rychłego opuszczenia Dülmen przez mieszkańców w tym miasteczku żołnierzy brytyjskich, co powinno przyczynić się do rozwiązania problemu mieszkaniowego, poczułem się prawie swojsko. Jak w Legnicy.

James Jackson („Newsweek”)

Samolot zwany „Rita”

Ten myśliwiec posiada zalety i wdziki ukryte przed okiem postronnego obserwatora

zultat lepszy niż w przypadku najtrwalszych samolotów amerykańskich, które osiągały tylko 9-krotność siły grawitacji, po czym odpadały ich silniki...

— Już po dwóch, trzech lotach piloci kochali te samoloty — mówi podpułkownik Juergen Kreft, który nadzorował włączenie MiG-29 do Luftwaffe.

W rezultacie przeprowadzonych testów niemieckie ministerstwo obrony zdecydowało się na włączenie tej eskadry do swoich sił powietrznych. Piloci z zachodniej części Niemiec i z byłej NRD latają teraz na 23 takich samolotach, które stacjonują w pobliżu Preshe, 135 km na południowy wschód od Berlina, a niedaleko granicy polskiej; dwudziesty czwarty samolot znajduje się obecnie w Fort Worth w Teksasie, dokąd został wypożyczony dla przeprowadzenia testów.

— Jest to maszyna bardzo zwrotna i szybko manewrująca, zdolna do bardzo gwałtownych, ostrych skrętów — mówi major Gerd Kranl, jeden z 18 wschodniemieckich pilotów MiG-29, którzy zostali wcieleni do

Luftwaffe po zjednoczeniu Niemiec.

Kranl mówi, że MiG-29 jest dużo lepszy od F-4 Phantom, będącego podstawowym wyposażeniem bojowym niemieckich sił powietrznych. — Pilotowanie MiG-29 w starciu z F-4 równa się zestrzeleniu celów podczas strzału ćwiczebnych — mówi. — Za każdym razem trafilibyśmy. Nie ma w tym nic zaskakującego, ponieważ Phantom jest myśliwcem z lat sześćdziesiątych.

Podczas symulowanych walk powietrznych niemieccy piloci stwierdzili także, że MiG-29 całkowicie dorównuje najlepszym maszynom amerykańskim: F-15 i F-16. — W walce przeciwko tym maszynom rezultat zależy wyłącznie od umiejętności pilota — mówi ppik Heinz Dengler. — Lepsze wyposażenie elektroniki-nawigacji-maszyn zachodnich daje im przewagę poza polem widzenia — dodaje Dengler — ale podczas bezpośredniego pojedynku „oko w oko” — oba samoloty są sobie równe i wszystko zależy od tego, kto pierwszy uczyni błąd.

Nieliczni piloci amerykańscy, którzy mieli okazję latać na

MiGach-29, mówią o zwrotności tego samolotu z podobnym entuzjazmem. Płk Edward Mechenbier, który jest pilotem Gwardii Narodowej i ekspertem w firmie General Electric, miał okazję latać na tej maszynie w lipcu ub.r. podczas pokazów lotniczych w Dayton (Ohio). — Wygląda to tak, jakby prowadził Volkswagena-Chrabąszcza z silnikiem Cadillac — mówi. — Jest to — podkreśla — przeżycie, gdy po zaledwie 305 metrach pasa samolot ważący 14.515 kg wznosi się w powietrze. Maszyna ta potrafi na niskim pułapie wykonać wszystkie figury akrobacyjne — pętle, spirale, pikowanie, beczkę.

Mimo tych wszystkich zalet wykazywanych w powietrzu MiG-29 nie jest wdzicznym obiektem podziwu. Dla oka nieatrakcyjny — z obwisłym nosem, wybrzuszeniami w miejscach mocowania skrzydeł, zięgami wlotami powietrza i szorstką powierzchnią kadłuba, która wygląda tak, jakby klepał ją kowale. Tytanowa powierzchnia jest usiana wystającymi nitami, zupełnie niezamierzonymi nierównościami, źle dopasowanymi

Piloci pokochali MiGa-29

Piloci pokochali MiGa-29

spawami i niedbale dociętymi kłapami. Całości tego obrazu niedopracowanej i niedbale wykonanej konstrukcji dopełniają drewniane pokrywy anten i osłony.

Jednak piloci ubóstwiają MiGa-29, darząc go tym szczególnym uczuciem, które jest zarezerwowane dla samolotów i ludzi. — Nazywamy go Rita — mówi jeden z nich — a on z nami rozmawia. Zachowuje się jak żona.

Ten samolot posiada zalety i wdziki ukryte przed okiem postronnego obserwatora. Inżynierowie u Messerschmitta byli zdegustowani tym, co zobaczyli podczas pierwszej inspekcji, ale po dokładniejszym zbadaniu stwierdzili, że „chropowatość” maszyny może w istocie być lepszym rozwiązaniem, ponieważ takie nierówności tworzą warstwę powierzchniową wspomagającą w momencie nabierania wysokości, a przez to odgrywają taką samą rolę, jak dołki na piłce golfowej.

Takie rozwiązania typu „klucz francuski” wobec nowoczesnej techniki wprawiają inżynierów w dobry humor, a pilotów przy-

prawiają o wielką radość. Wśród zastosowanych w maszynie innowacji znajduje się np. bardzo prosty system celowania, nie bardziej skomplikowany niż urządzenie służące do zmiany kanałów w odbiorniku telewizyjnym. W odróżnieniu od nadal będących w stadium eksperymentu systemów zachodnich, w których stosuje się wielkie helmy i wyszukane komputery, w MiGu-29 zainstalowano urządzenie za 50 dolarów z dwoma nadajnikami promieni podczerwonych, które po prostu przymocowuje się do normalnego hełmu. Promienie podczerwone są odbijane przez lustro w kabine i mierzą bardzo dokładnie kąty położenia głowy pilota. — Jest to rozwiązanie bardzo proste, bardzo precyzyjne i bardzo pewne — mówi Kreft — ponieważ pilot może dokonać obrotu całego systemu ogniowego o 60 stopni jedynie dzięki spojrzeniu na cel.

Mimo tych wszystkich tchnących optymizmem doniesień o zdolnościach tego samolotu, MiG-29 ma pewne zasadnicze i potencjalne wady, które mogą być fatalne w skutkach. Silniki są bardzo mocne, ale zużywają paliwo tak szybko, że maszyna może pozostawać w powietrzu nie dłużej niż dwie godziny. Ten problem można częściowo rozwiązać przez zamontowanie dodatkowych zbiorników w skrzydłach i tankowanie w powietrzu. Dużo poważniejszym problemem, stanowiącym o pewnej słabości tej maszyny, jest brak nowoczesnego osprzętu nawigacyjnego i elektronicznego.

(Ciąg dalszy ze str. 5)

przykład Mulate's w pobliżu Baton Rouge, Cajun — tym mianem określa się ludność francuskojęzyczną, która przybyła tu w XVIII wieku z Kanady kiedy angielski gubernator zażądał od niej przysięgi lojalności wobec królowej brytyjskiej. Ich restauracje serwują ich klasyczne potrawy: żabie udka, jambalaye, smażony fileć z aligatora, zupa żółwiowa. Porcja aligatorowych żeberek w Mulate's kosztuje 13,95 dolara.

Dużej klasy ciekawostką jest restauracja „The Cabin” w Burnside, również w Luizjanie, mieszcząca się w autentycznych pomieszczeniach niewolników z d.wnej plantacji Monroe. Właściciel, Al Robert chwali się, że nawet pajęczyny pod powalną liczą ponad sto lat. Toalety urządzone w ogromnych beczkach z

Jak przeżyć w USA?

drewna cyprysowego, używanych niegdyś jako zbiorniki wody pitnej.

Jak komunikować się z krajem?

Zwykła poczta znajduje się w zaniku, dlatego trudno gdziekolwiek kupić znaczki. Kiedy się już na nie trafi, trzeba brać na zapas. Rolę poczty przejmują liczne firmy przewoźowe, wyspecjalizowane w błyskawicznym doręczaniu przesyłek z rak do rak. Nadając paczkę czy list możesz być pewny, że po kilkunastu godzinach dotrze do adresata na drugim krańcu Amery-

ki. W miastach popularne są usługi posłańców na rowerach. W obcych, kolorowych strojach, kaskach na głowach, z radiotelefonami przytroczoneymi do pasów wyglądają bardzo mallownie.

Telefonowanie jest i łatwe, i trudne. Amerykańską komunikację gubi pluralizm. Aby z niektórych instytucji w Waszyngtonie „wyjść na miasto” trzeba wykazać po kolei kilka pośrednich numerów kodowych bowiem poszczególne oczka sieci telefonicznej nie przystają do siebie. Dzwoniąc z hotelu za granicę musimy najczęściej korzystać z pomocy operatora, któ-

ry poproszony o połączenie z Polską zapyta uprzejmie, z usług którego to towarzystwa telefonicznego — tu pada kilka nazw — szanowny gość pragnie skorzastać. Zapytany, które jest najtańsze odpowie, że takich informacji nie wolno mu udzielać...

W ogóle z telefonowaniem z hotelu ostrożnie bo te stosują zróżnicowane systemy dodatkowych opłat za połączenie co prowadzi, bywa, do bardzo niemiłych zaskoczeń. Można się targować gdyż zdarza się, że komputer dolicza do rachunku czas strawiony na... próbach uzyskania połączenia z krajem.

Jak kupować?

Rozważnie, aby nie popaść w tzw. rausz konsumpcyjny. W Filadelfii jest centrum handlowe o nazwie Franklin Mills. Hala o długości jakichś dwóch mil, która pod jednym dachem mieści 185 dużych sklepów różnej specjalności (np. 17 obuwniczych), 23 barów, 5 restauracji, salę sportową, sztuczne lodowisko, a nawet wesołe miasteczko. Jak by tego było mało naprzeciwko znajduje się inny gigantyczny supermarket, którego obsługa porusza się na wózkach i gdzie w jednym rzędzie doliczyłem się 67 kas.

Polaka szczególnie interesują sklepy ze sprzętem elektronicznym. Te tańsze, zwłaszcza w miastach portowych prowadzą często obywatela o śniadym odcieniu skóry. Można próbować zagadywać ich po polsku. Zdarza się, że bywają nad Wisłą i mają dziewczynę np. w Stalowej Wol!

Odwrotnie. Są miejsca, w których trudno dogadać się po angielsku. Za ladą stoi kruczoczarne, skośnookie dziewczę. Uśmiechnięte i odpowiadające monosylabami na trzykrotnie powtarzane pytania. Chcieliśmy kupić bukiet kwiatów. Co, tylko razem z wazonami? Dobrze, zapłacimy. Czy znajdzie się jakaś wazanka? Nie? To może chociaż sznurek lub gumka?

Do uwidocznionych na metkach lub wywieszkach cen wszystkich dóbr w USA dolicza się (Dokończenie na str. 7)

Nie ma chorych?

(Inf. wł.) Jeszcze do niedawna pracownicy sekcji i komisji lecznictwa uzdrowiskowego martwili się, jak rozdzielić niewielką liczbę miejsc sanatoryjnych pomiędzy pacjentów. W grudniu sytuacja diametralnie się zmieniła: są miejsca — nie ma chorych.

Chociaż specjalistyczne poczekalnie pełne są pacjentów, do komisji nie napływają wnioski o leczenie uzdrowiskowe. A nawet jeśli są — często pozostają niewykorzystane.

Tylko w ostatnich dniach w krakowskiej sekcji lecznictwa uzdrowiskowego pozostało 27 nie

odebranych skierowań na styczniowe turnusy w Kudowie, Ciechocinku, Dusznikach, Świeradowie, Szczawnie, Polczynie. Nie ma chętnych na leczenie kardiologiczne w Nałęczowie, na kurację w Świnoujściu czy Rymanowie. Nie jest to wyłącznie specyfika Krakowa, o czym świadczą prośby z samych uzdrowisk, których gospodarze proszą wręcz o przysyłanie pacjentów.

Niechęć do wyjazdów tylko częściowo wytłumaczyć można względami finansowymi, bo koszty leczenia w szpitalach uzdrowiskowych pokrywa w całości (ok. 3 mln zł) Ministerstwo Zdrowia. (bar)

Kolorowa składnica

(Inf. wł.) Co jakiś czas słyszymy o przemycie metali kolorowych do Polski, głównie ze Wschodu. Na wschodniej granicy celnicy zatrzymują samochody osobowe z płytami miedzianymi i chromoniklowymi w bagażnikach, a nieraz „nadmierne” obciążone TIR-y.

Ostatnio policjanci Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku zatrzymali „kamazę” z radiotelefonami, rejestracjami, w tym także przeprowadzonej kontroli policjanci wykryli pod kontenerem 500 kg miedzi i 400 kg niklu. Śledztwo prowadzi Wydział do walki z aferami i nadużyciami gospodarczymi. Zatrzymanym przedstawiono zarzut nielegalnego wywozu na teren Polski metali kolorowych. Ładunek „kamaza” nie dotarł do składnicy złomu, w której

mał się znaleźć, za to dotarli tam funkcjonariusze policji. Składnica mieściła się w jednej z podbiałostockich miejscowości wycieczkowych — powiedział nam Krzysztof Kamiński, prokurator Prokuratury Rejonowej w Białymstoku. Znalezione tam około 10 ton złomu kolorowego, głównie miedzi, brązu, niklu, tytanu oraz śladowe ilości ezerwonej rtęci. Właściciel składnicy nie posiadał stosownego zezwolenia na prowadzenie tego rodzaju działalności gospodarczej. Białostocka prokuratura nie chce jeszcze ujawniać nazwy miejscowości, w której odkryto nielegalne złomowisko ze względu na dobro śledztwa. Nie podano także danych dotyczących sposobu w jaki trafiły do składnicy tak poważne ilości metali kolorowych. (mar)

Nasza pomoc nie wystarczy...

Szanowna Redakcjo, za Twoim pośrednictwem, my uczniowie II klasy XV LO w Krakowie zwracamy się z apelem do wszystkich tych, którzy mogą nam udzielić pomocy.

Jednym z uczniów naszej klasy jest 18-letni Andrzej. Pochodzi on z Sadecczyny i z powodu nieuleczalnego zaniku mięśni przebywa od trzech lat w Krakowie pod stałą kontrolą Instytutu Pediatrii w Prokocimiu. W tym czasie choroba ani raz nie umożliwiła mu odwiedzenia swego rodzinnego domu.

Do oddychania i normalnego życia konieczne jest mu potrzebny respirator — urządzenie kosztujące 10 tys. dolarów, którego Andrzej używałby już do końca życia.

Ponieważ nasz kolega nie może liczyć na pomoc rodziny, zaangażowaliśmy się w zbórkę pieniędzy na potrzebne mu urządzenie i dotychczas zebraliśmy 20 mln złotych.

Kolejczy ze wszystkich, nie tylko krakowskich szkół, prosimy Was, pomóżcie nam zebrać potrzebną kwotę!

Pieniądze przesyłajcie na konto: Towarzystwo Przyjaciół Pacjentów IPAM, PKO I O. K-ów Nr 35510-161958-132, z dopiskiem na odwrocie: „cel — respirator”.

Blisze informacje można uzyskać w sekretariacie naszego Liceum pod nr telefonu: 55-17-15.

Uczniowie kl. II „a”
(z wychowawcą)

Jak przeżyć w USA?

(Dokończenie ze str. 6)

lokalny podatek, którego wysokość, od kilku do kilkunastu procent, zależy od rodzaju towaru czy usługi, prawodawstwa danego stanu oraz lokalizacji sklepu. Polapać się w tym nie sposób dlatego dla pewności lepiej zawczasu zapytać o ostateczny rachunek.

Gdzie się rozerwać?

Możliwości są tysiące. Można pójść na koncert symfoniczny i nie dziwić się, że eleganckie panie i dystyngowani panowie nie zostawiają wierzchnich okryć w szatni, lecz trzymają je na kolanach lub opierają foteli. Można obejrzeć mecz zawodowej koszykówki czy hokeja. Przeorzy kibic w kraju zabiera ze sobą ciepłą kurtkę (aby nie przemarznąć), coś na głowę (aby choć trochę ochronić ją przed śmigającymi butelkami) i gazetę (aby rozłożyć ją na brudnej ławce). W USA może śmiało z owych akcesoriów zrezygnować. Amerykańskie hale sportowe są jasne, ogrzewane i wolne od chamskich rozbój. Uprzejmi porządkowi wskażą miejsce na wygodnym fotelu, a sprzedawcy przyniosą tekturowy kubek prężnej kukurydzy i puszkę coca coli.

W Nowym Orleanie trzeba koniecznie pójść do sławnej French Quarter i posłuchać jazzu tradycyjnego w nie mniej sławnym Preservation Hall, stylizowanym na starą szopę lokalu, przed którym zawsze stoją kolejkę.

W Baton Rouge odważniejsi powinni wybrać się, najlepiej jednak większą grupą, do dzielnicy murzyńskiej biedoty gdzie znajdują klub mieszczący się w opuszczonym garażu czy warsztacie. Z sufitu zwisają tam wielkie płaty olejnej farby, na ścianach żółta się reszki przedwojennych plakatów. Żaden sanepid nie zgodziłby się na działalność gastronomiczną w podobnej przestrzeni tymczasem podaje się tam piwo do kulawych stolików, a wieczorami schodzą się okoliczni bluesmani, by zagrać na tle ogromnego, zardzewiałego wentylatora. I to jak zagrać...

W Teksasie należy obowiązkowo zaliczyć rodeo. Największe i najslawniejsze odbywa się corocznie w hali Astrodome w Houston, gdzie zaslada jednocześnie 55 tysięcy widzów.

W Waszyngtonie ludzie o specjalnych zainteresowaniach znaj-

dą w hotelowych recepcjach plany miasta z zaznaczonymi restauracjami, basenami, saunami, sklepami czy księgarniami dla pederastów i lesbijek.

Jak się zachowywać?

Naturalnie i swobodnie. Kompleksy zostaw w domu. Nie przejmować się niedostatkami angielszczyzny. Miliony Amerykanów w ogóle nie mówią tym językiem. Ukulo się nawet powiedzenie: *This is America, speak Spanish!* W Kalifornii, Nowym Meksyku, gdzie napływ imigrantów hiszpańskojęzycznych jest szczególnie widoczny kandydaci na urzędników państwowych muszą obowiązkowo zdać egzamin z angielskiego.

W USA do każdego z przyjeźdźcą należy się zachowywać jak do gościa. Za to do czarnoskórego kelnera należy zwracać się słowem: *sir*. Można rozmawiać z rękami w kieszeniach i żuć gumę, ale za duży nietakt uważa się zapalenie papierosa w towarzystwie niepalących. Można nie ustąpić miejsca w metrze kobiecie — taki gest byłby potraktowany przez feministki wręcz jako przejaw seksizmu — lecz nikt nie wybaczy spóźnienia na umówione spotkanie. Punktualność obowiązuje również w przypadku prywatnych przyjęć, przy czym pisemne (!) zaproszenia określają ściśle zarówno godzinę rozpoczęcia jak i zakończenia party. Obu należy przestrzegać.

Przybyw z Polski jako Europejczyk (sic!) z pewnością będzie traktowany w czysto amerykańskim towarzystwie jako osobliwość, ale nie ma powodów wpadać w panikę. Nikt nie oczekuje podejmowania konkretnej dyskusji. Wystarczy uśmiechać się i chwalić Amerykę. Nie trzeba chwalić stanu New Jersey, który uchodzi za nieudany. Niezorganizowane ekspedientki, tępą urzędnicę, gapowicę kierowcę. Wszelkie z definicji posadzeni są o pochodzenie z owego, skądinąd najgęściej zaludnionego regionu. Akrobaci, którzy popisują się przed turystami czekającymi na wycieczkę wokół Statu Wolności w Nowym Jorku wołają: *Witajcie wszyscy, nawet jeżeli jesteście z New Jersey...*

Jak wrócić?

Niektórzy mają z tym spore kłopoty. Najbliżej, oczywiście, Lotem.

ADAM RYMONT

Nowe testy na prawo jazdy (2)

B) OMIJANIE, WYMIJANIE, COFANIE, ZAWRACANIE

21. Jak powinien zachować się kierujący pojazdem, jeżeli na wąskiej drodze z przeciwnego kierunku jedzie ciężarówka: A — zachować bezpieczny odstęp, B — zdecydowanie przyspieszyć, C — w razie potrzeby zatrzymać się.

22. Podczas wymijania na wąskiej drodze autobusu kierujący pojazdem w razie potrzeby powinien: A — zmniejszyć prędkość, B — zatrzymać się, C — zjechać na prawo.

23. Podczas wymijania ciągnika z przyczepą, kierujący pojazdem w razie potrzeby powinien: A — zmniejszyć prędkość i zachować bezpieczny odstęp, B — zbliżyć się do osi jezdni, C — zatrzymać się.

24. Obowiązek zmniejszenia prędkości i zjechania na prawo podczas wymijania dotyczy: A — tylko większego pojazdu, B — obu pojazdów, C — tylko pojazdu jadącego z większą prędkością.

25. W nocy podczas wymijania poza obszarem zabudowanym kierujący pojazdem może: A — zmienić światła mijania na drogowe po przejechaniu obok innego pojazdu, B — jechać na światłach mijania, C — tylko pojazdowi jadącemu z większą prędkością.

26. Przy wymijaniu pojazdu jednośladowego, kierujący pojazdem powinien: A — zachować odstęp co najmniej 1 m, B — w razie potrzeby zmniejszyć prędkość, C — zjechać jak najbardziej na prawo.

27. Podczas wymijania na łuku drogi, kierujący pojazdem powinien: A — w razie potrzeby zmniejszyć prędkość, B — unikać przejeżdżania poza osi jezdni, C — w nocy jechać na światłach mijania.

28. Wymijanie na zakręcie drogi dwukierunkowej, dwupasowej jest: A — dozwolone, jadąc możliwie blisko prawej krawędzi jezdni, B — dozwolone, ale tylko dla pojazdów jednośladowych, C — możliwe, ale pod warunkiem zachowania bezpiecznego odstępu.

29. Podczas wymijania, kierujący pojazdem powinien: A — starać się nie przekraczać osi jezdni, B — zachować bezpieczny odstęp, C — zawsze zmniejszyć prędkość.

30. Przy wymijaniu kolumny pieszych, kierujący pojazdem powinien: A — w nocy zmienić światła drogowe na mijania, B — poza obszarem zabudowanym, w nocy, używać tylko światła drogowych, C — w razie potrzeby zjechać na prawo i być przygotowanym do hamowania.

31. Przejeżdżając obok zaparkowanego na jezdni pojazdu, kierujący pojazdem powinien: A — zjechać na lewo i zwiększyć prędkość, B — zachować bezpieczny odstęp, C — w razie potrzeby zmniejszyć prędkość.

32. Wymijanie na zężonym odcinku jezdni jest: A — dozwolone bez żadnych ograniczeń, B — zależnie od szerokości jezdni i sposobu oznakowania tego odcinka, C — zabronione, ale tylko samochodom ciężarowym i autobusom.

33. Zbliżając się do autobusu stojącego na przystanku, kierujący pojazdem powinien: A — spodziewać się, że z autobusu mogą wyjść piesi, B — poza obszarem zabudowanym dawać sygnały dźwiękowe w celu ostrzeżenia pieszych, C — zachować bezpieczny odstęp.

34. Widząc samochód ciężarowy zaparkowany na pasie ruchu, kierujący pojazdem jadący tym samym pasem powinien: A — ominąć stojący pojazd zachowując bezpieczny odstęp, B — zatrzymać się tuż przed pojazdem, a następnie zmienić pas ruchu, C — odpowiednio wcześniej próbować zmienić pas ruchu.

35. Przejeżdżając obok zaparkowanych na jezdni pojazdów kierujący powinien: A — obserwować drogę przed pojazdem i jej otoczenie, B — zwiększyć prędkość, aby jak najszybciej przejechać ten odcinek drogi, C — zachować bezpieczny odstęp.

36. W których miejscach zawracanie jest zabronione: A — na moście, ekspresowej, B — na moście, C — na wiadukcie.

37. W których miejscach cofanie jest dozwolone: A — na drodze jednokierunkowej, B — na jezdni dwukierunkowej, C — na autostradzie.

38. W których miejscach cofanie jest zabronione: A — na drodze ekspresowej, B — na moście, C — na wiadukcie.

39. Wykonując manewr cofania, kierujący pojazdem powinien: A — upewnić się, że za nim nie stoi inny pojazd, B — zachować szczególną ostrożność, C — w razie braku widoczności zapewnić sobie pomoc drugiej osoby.

40. Jak powinien postąpić kierujący pojazdem po przejechaniu wyjazdu z autostrady, w który zamierzał skręcić: A — cofnąć, z zachowaniem szczególnej ostrożności, B — jechać dalej do następnego wyjazdu, C — zawrócić przejeżdżając przez pas dzielący jezdnię.

(Ciąg dalszy jutro)

LISTY

Pielęgnowanie rezerwatów

W związku z zamieszczeniem w „Dzienniku Polskim” z dnia 30 grudnia 1991 r. listem profesora Wiktora Zina, w którym zgłoszony jest protest przeciwko „Belańskim Skalki” dla ochrony ciepłolubnej roślinności naskalnej Rezerwat ma charakter ściśły co wykluczyło prowadzenie jakichkolwiek zabiegów. W efekcie postępującej przez ponad 30 lat sukcesji roślinności następowało stopniowe zarastanie rezerwatu przez krzewy i drzewa i w efekcie zagrożenie istnienia jego podstawowego celu.

Omawiany teren z uwagi na wartość przyrodniczą objęty został ochroną rezerwatową. W 1957 r. utworzony został na tym obszarze rezerwat przyrody „Belańskie Skalki” dla ochrony ciepłolubnej roślinności naskalnej Rezerwat ma charakter ściśły co wykluczyło prowadzenie jakichkolwiek zabiegów. W efekcie postępującej przez ponad 30 lat sukcesji roślinności następowało stopniowe zarastanie rezerwatu przez krzewy i drzewa i w efekcie zagrożenie istnienia jego podstawowego celu.

Jak informowaliśmy za pośrednictwem prasy („Dz. P.” z dnia 14 października 1991 r.) oraz Radia Kraków w dniu 21 października 1991 r., od marca do lipca 1991 r. z udziałem przedstawicieli świata nauki, w tym Zakładu Ochrony Przyrody i Zasad Naturalnych PAN, Instytutu Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Państwowej Rady Ochrony Przyrody odbył się przegląd 23 istniejących na terenie województwa krakowskiego rezerwatów przyrody. Ustalono dla każdego z rezerwatów zakres niezbędnych prac pielęgnacyjnych koniecznych dla zachowania ciągłości przedmiotu ochrony, dla którego utworzono rezerwat. Na wykonanie stosownych zabiegów w rezerwach ścisłych zezwoliło Ministerstwo Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

W przypadku rezerwatu przyrody „Belańskie Skalki” w sposób szczególnie dokładny ustalo-

ny został zakres niezbędnych do wykonania zabiegów. Sposób wykonania tych spraw podlega stałej, szczególnej kontroli.

Pragnę zapewnić, że powodem prowadzenia prac w rezerwacie jest właśnie troska o ochronę jego wartości przyrodniczych, w tym także walorów krajozawczych jego otoczenia.

Zamieszczona w prasie notatka stanowi dobitny przykład szczególnego wyczulenia mieszkańców Krakowa na problem ochrony walorów przyrodniczych miasta i napawa nadzieją, że w sytuacji faktycznego zagrożenia można liczyć na skuteczną i szybką interwencję ze strony wszystkich zainteresowanych przyrodniczymi walorami naszego miasta.

Z upoważnienia Wojewody mgr inż. JERZY WERTZ — dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska

„Rycerze gór”
i „Błękitny krzyż”

Do Redaktora Naczelnego „Dziennika Polskiego”:

Szanowny Panie, jako miłośnik literatury tatrzańskiej z zainteresowaniem zabrałem się do lektury artykułu pt. „Rycerze gór” („Dz. P.” nr 4) podpisanego nazwiskiem Marka Długopolskiego. Może Pan sobie wyobrazić moje arcydziwne, kiedy po kilku akapitach zdałem sobie sprawę, iż czytam dosłowny tekst (choć powyrwany fragmentarycznie, z drobnymi retuszami i przeinaczeniami — co istoty rzeczy nie zmienia), który wraz z red. Jackiem Sroka napisaliśmy w 1978 r. do książki „Błękitny krzyż”, wydanej następnie pod moją redakcją. Ponieważ ani ja, ani J. Sroka nie podpisujemy się pseudonimem „Marek Długopolski” wnoszę stąd, iż sprawa dotyczy dziennikarza zatrudnionego w Pańskiej Redakcji.

Nie miejsce na szczegóły. Porównanie tekstu „Rycerze gór” z tekstem pomieszczonym w „Błękitnym krzyżu” — istotę rzeczy w szczegółach wyjaśnia. Technika jaką zastosował pan

Długopolski przy spreparowaniu cudzego tekstu na własny urobiek zapewnia mu pewny i lekki chleb do końca życia. W końcu w Bibliotece Jagiellońskiej jest kilka milionów książek, z których może pan Długopolski robić wypisy i publikować je jako własną twórczość oryginalną. Możliwe też, iż ten przedsiębiorczy człowiek założy gabinet wywoływania duchów. Artykuł „Rycerze gór” zawiera bowiem fragmenty wywiadu jakiego udzielił p. Długopolskiemu niezjący od lat kierownik TOPR-u — Zbigniew Korosadowicz. W końcu duchy też mówią. Tylko czemu tak słowo w słowo, jak jest to podane w „Błękitnym krzyżu”?

Artykuł „Rycerze gór” nie jest, często stosowaną przez dziennikarzy, kompilacją z powołaniem się na źródła i autorów; ba, nie jest nawet plagiatem — gdzie zawsze jest bodaj ślad własnej (plagiatora) inwencji. Pan Długopolski dopuścił się kradzieży cudzego tekstu i sprzedał go Panu jako własny bowiem wie, że prawa autorskie są chronione a ich naruszenie jest ściganym przestępstwem. Celowo nie wspominam o etyce dziennikarskiej gdyż dla wielu dziennikarzy jest to pojęcie całkowicie obce, sądząc po czym p. Długopolski — jemu także.

Z poważaniem

STEFAN MACIEJEWSKI

Dr Leon Luster —
właściciel „Miraculum”

Dr Leon Luster — lekarz dermatolog, był przed II wojną światową właścicielem Fabryki Kosmetyków „Miraculum” w Krakowie.

Aby wiernie oddać to co ja pamiętam, muszę sięgnąć do opowiadań mojej Matki, która była serdeczną koleżanką drugiej żony Dr Lustra. (...)

Doktor mieszkał ze swą pierwszą żoną — ciężko chorą — przy ul. Floriańskiej w Krakowie. (...) Gdzieś około 1937 r. żona zmarła zaś Dr Luster przeprowadził się na ul. Długą (podobno to była Jego kamienica). (...)

Którego dnia (październik lub listopad) 1939 r. Matka moja ubrała mnie odświętnie i powiedziała, że idziemy na ślub pani Helenki (która wcześniej opiekowała się chorą żoną Doktora). Jako 9-letnia dziewczynka, raczej roznamiętana, byłam dociekliwa, a wychowana w katolickiej rodzinie nie bardzo wszystko mogłam pojąć. Ale po wejściu do Kościoła św. Szczepana w Krakowie zobaczyłam w bocznej nawie „dziadzia” Lustra przy Chrzcielnicy, a obok panią Helenkę. Doktor przyjął Chrzest Święty i następnie odbył się ślub. Jak pamiętam poza moimi rodzicami i mną nie było w Kościele innych ludzi. Matka zabroniła mi komukolwiek o tym opowiadać. (...)

Wiel z Dr Lustrami trwała nadal, Ojciec mój często odwiedzał Doktora na Długiej. Było jasne, że muszą opuścić Kraków. Ojciec wynalazł im jakieś schronienie na wsi koło Zabna, ale jakie były przeszkody, że tam nie dotarli, nie wiem. Pani Helenka zdecydowała, że najlepiej będzie w jej rodzinnej wsi (Wojnarowa). I przeniesli się tam jako tak zwani wysiedleni ze wschodu, pod innym nazwiskiem. Otrzymał od gminy pokój przy rodzinie. Cała wieś wiedziała kim oni są, ale przeogromna dobroć Doktora, leczenie ludzi z różnych schorzeń, nie tylko skórných, była najlepszym gwarantem milczenia. W tym czasie Doktor był operowany (prostata, założony cewnik). (...) Był to chyba rok 1941 lub 1942.

Ponieważ często jeździłam sama lub z Ojcem do tej wsi za handlem to docierały do nas różne wieści o Doktorze jaki to cudotwórca. (...)

Podczas wojny mieszkańcy gminy musieli oddawać kontyngent żywnościowy, którego jakaś część przypadała także wysiedleńcom. Także p. Lustrum był przydzielony worek ziemniaków. Pani Helenka poszła go odebrać. Podobno dla jakiejś kobiety brak ziemniaków i miała wykrzyknąć, że dla Żyda są a ona nie ma dla dzieci (dzieci, które jej

leczył). To było hasłem dla żandarma asystującego przy rozdziale, zawiadomił Gestapo w Grybowie.

Może gdyby Państwo Lustrowie zaraz uciekli (bo ludzie chcieli im pomóc, a babę podobno złinczować) uratowaliby się. Na drugi dzień przyjechali Niemcy z Grybowa, Doktor zabrali furmanką do Nowego Sącza. Nie dojechał tam żywy. Podobno wyrwał sobie dren, zażył jakąś truciznę i został dobity przez Niemca. Żonę zabrali oddzielnie, początkowo do Tarnowa a następnie do Oświęcimia. Mielimy od niej chyba dwie kartki, Rodzice wysyłał jej paczki, ale gdzieś ok. 1943 r. wszystko się urwało.

Po wojnie w 1945/46 r. Ojciec mój pracował w Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Krakowie i w tym czasie zajęty był przy segregacji pozostałych w Oświęcimiu dokumentów. Wśród fotografii więźniów Ojciec natrafił na Panią Helenkę, to znaczy na podpis „Brudzińska”, bo twarz nie była do rozpoznania. (...)

MARIA KOZŁOWSKA
Kraków

PS. Chcę dodać, że Fabryka Kosmetyków „Miraculum” prosperuje, jak wiadomo, pod tą samą nazwą, na winietkach jej wyrobów zniknęły tylko charakterystyczny podpis Doktora Lustra. Zaczynał się od ożdobnego L, sznurowadła, na końcu wyraźnie „r”.

Rozważania na temat
Huty

Głódki i ostatnie strajki w Hucie im. T. Sendzimira, powodem których jest utrzymanie między innymi wydziałów surowcowych, spowodowały mnie do zabrania głosu w powyższej sprawie.

Nie jestem ślepcem, który postulowałby likwidację naszego hutnictwa ale jestem za jego sensowną modernizacją. Mam jednak wątpliwości czy nasze hutnictwo, pracujące prawie wyłącznie na rudzie żelaza importowanej, może pozwalać sobie na eksport tak prymitywnych wyrobów jakim jest surowka żelaza.

za, jeżeli taniej będzie wykonać modernizację i rozbudowę wydziałów surowcowych w Hucie „Katowice”, to w moim przekonaniu należy je tam wykonać. Tym bardziej, że naszym głównym dostawcą rudy żelaza jest nasz sąsiad wschodni, a dla jej transportu do Huty „Katowice” wybudowano 12 lat temu specjalną szerokotorową magistralę kolejową, która w przeciwnym wypadku nie byłaby wykorzystana.

Zmodernizowana Huta „Katowice” dostarczyłaby surowiec (wlewkę) dla zgniatacza i wszystkich walcowników w krakowskiej Hucie zaś część surowcowa, z niewielkimi wyjątkami, uległaby likwidacji, tym bardziej, że część surowcowa Huty miała decydujący wpływ na olbrzymie zniszczenie zabytków Krakowa, degradację środowiska oraz zdrowie tysięcy mieszkańców naszego regionu cierpiących na dolegliwości górnych dróg oddechowych.

Przy lokalizacji Huty w Krakowie oraz przy jej kilkakrotnej rozbudowie nie pytano mieszkańców Krakowa o opinie.

Około dwa lata temu na Wybrzeżu gdańskim przeprowadzono referendum w sprawie budowy elektrowni atomowej w Żarnowcu. Postuluje więc do władz miasta Krakowa i województwa o przeprowadzenie referendum w sprawie ewentualnej modernizacji wydziałów surowcowych Huty lub ich likwidacji.

Zwracam się w powyższej sprawie jako były pracownik Huty im. Lenina wykonujący remonty w latach 60-tych na wydziałach surowcowych a pamiętam, która mi po tym do dzisiaj pozostała jest operowane płuco i pylca płuc.

W.N.

(nazwisko i adres znane Redakcji)

LISTY

DZIENNIK SPORTOWY

Kibice trafiali (w sędziów) — zawodniczek pudłowały

Dobranoc! — koszykarkom Wisły

Po trzytygodniowej przerwie koszykarki ekstraklasy wznowiły rozgrywki. Wisła rozpoczęła nowy rok tak jak zakończyła stary, w miłej formie. Nie wystarczył okres świąt, by obudzić krakowianki.

GRUPA I
LKS Łódź — WISŁA Kraków 65-69 (38-34). Punkty dla Wisły: Starowicz 23, Kalento 19, Czepiec 11, Jarczewa 8, Kardas 4, Seweryn 2, Sypniewska 2, dla LKS najwięcej: Jedejka 30, Tarska 22.

Do przerwy mecz był wyrównany, głównie dzięki Kalento, która w tym okresie zdobyła 17 pkt. Potem ciężar gry wzięła na siebie Starowicz, ale nie miała wsparcia koleżanek. Krakowianki kończyły spotkanie bez 4 podstawowych zawodniczek (Kalento, Czepiec, Sypniewska, Jarczewa), które spadły za 5 fauli, natomiast Plątkiewicz miała już na koncie 4 przewinienia. W sumie Wisła popełniła 32 faule a LKS 23. Mecz przeciętny, koszykarki pudłowały raz po raz, natomiast lepiej ustawili celowniki kibice, którzy dwukrotnie trafili sędziów (!) drobnymi przedmiotami, za co cały sektor został wyproszony z hali. (lr)

392 tys. na olimpijczyka

Bieda!

W projekcie przewidywano budżetowego na pierwszy kwartał br. przewiduje się na kulturę fizyczną zaledwie 107 mld zł. Oznacza to, że na statystycznego zawodnika należącego do kadry narodowej przypada kwota 392 tys. zł na miesiąc, podczas gdy jeden dzień zarobowania kosztuje około 120 tys.

Drastyczne cięcia budżetowe stawiają pod znakiem zapytania cały system szkolenia. Sejmowa Komisja Młodzieży, Kultury Fizycznej i Sportu postanowiła zwrócić się do Komisji Budżetowej o dodatkowe 100 mld na kulturę fizyczną. (lr)

U piłkarzy ręcznych

11 minut bez gola

Piłkarki ręczne I ligi zakończyły pierwszą część rozgrywek. Teraz drużyny rywalizować będą w dwóch grupach: o miejsca 1-8 i 9-12. W tej drugiej występować będzie m. in. Cracovia.

AZS Gdańsk — CRACOVIA 30-22 (17-9). Bramki dla Cracovii: Lappe 6, Tochowiec 5, Sadowska 4, Elnel po 4, Tiemczenko 2, Siomka 1 — najwięcej dla AZS: Sniegów 8.

Trudno o przyzwoity wynik, gdy przez 11 min. nie strzela się gola. W 7 min. było 4-4, jednak w 18 min. AZS prowadzi już 11-4. Fatalnie w Cracovii grały obie bramkarki: Przechowska i Hajduga. Dobry mecz rozegrała jedynie Tochowiec.

Pozostałe wyniki spotkań grupy „Y”: Bałtyk — Start Elbląg 23-38 (13-20), Skra — Sośnica 23-15 (11-10), AKS Chorzów — Zgoda R. Śl. 23-20 (12-9).

Wyniki spotkań grupy „X”:
Anilana — Pogoń 18-23 (10-12), AZS Wrocław — JKS Jarosław 30-22 (15-10), Piotrcovia — Start Gdańsk 37-19 (22-3), Zagłębie Lubin — Ruch 24-23 (12-14).

1. AZS Wrocław 14 25 436-311
2. Pogoń 14 22 372-324
3. Piotrcovia 14 19 384-313
4. Zagłębie 14 18 309-298
5. Ruch 14 9 365-391
6. Anilana 14 9 257-313
7. Start G. 14 6 311-481
8. Jarosław 14 4 315-418

Od dziś w Cracovii (na 99 procent)

Trener Fulara: Tak, ale...

Doskonały szkoleniowiec Boguchwał Fulara (m. in. trzykrotnie z drużyną Hutnika zdobywał mistrzostwo Polski) wstępnie zgodził się wczoraj poprowadzić drużynę piłkarzy ręcznych Cracovii. Dziś odbędzie się w klubie rozmowa w których przedstawi swoje warunki, od spełnienia których uzależnia ostateczną decyzję. Obecny sezon jest stracony. Zdaniem trenera już teraz trzeba myśleć o przyszłym sezonie i pod tym kątem pracować z zespołem. (raf)

W pozostałych meczach: Olimpia Poznań — Lech-Alkon Poznań 117-93 (35-55), Stilon Gorzów — Włókniarz Pabianice 64-83 (29-42).

1. Włókniarz 27 48 2243-1947
2. Wisła 27 47 2266-2061
3. Olimpia 27 46 2107-1862
4. LKS 27 43 2175-2061
5. Lech-Alkon 27 40 2139-2163
6. Stilon 27 39 1965-2063

GRUPA II
GLINIK Gorlice — SPÓJNIA Gdańsk 60-79 (27-36). Punkty dla Glinika: Satina 19, Wszolek 18, Piecuch 8, Sarnowska 8, No-

Wisła przed Hutnikiem w turnieju koszykarzy

Gadu, gadu, zamiast gry

W Krakowie zakończył się noworoczny turniej koszykarzy. Wygrała Wisła (II liga), przed Hutnikiem (I liga), Polonia Przemyśl (III liga) i Siarką Tarnobrzeg (II liga).

WISŁA — HUTNIK 109-102 (51-55). Punkty dla Wisły: Rozwora 33, Międzyk 25, Klimczyk 14, Dudziak 10, Stępanowicz 10, Flaszowski 9, Sadok 8, dla Hutnika: Rutkowski 25, Griszczenko 21, Pacuła 17, L. Janczura 14, Bułka 8, Wolański 8, Baron 6, Moryto 3.

Mecz finałowy przypominał mecz sparingowy. Międzyk ćwiczył rzuty za 3 pkt. (dokład krył go R. Janczura miał kłopoty z wyjściem na pozycję). Rozwora trenował zwoły i efektywne rzuty a Klimczyk walkę pod tablicami. Dzięki tej trójce wiślanicy wygrali mecz i cały turniej. Hutnik grał zbyt nonszalancko, chwila-

U piłkarzy ręcznych

Hutnik bez asów i... punktów

Piłkarze ręczni I ligi rozegrali kolejne mecze.
ZAGŁĘBIE Lubin — HUTNIK 30-25 (15-12). Bramki dla Hutnika: Nowakowski 10, Cwik 5, Pyś 4, Król i Wiczorek po 2, Mularczyk i Walka po 1 — najwięcej dla Zagłębia: Ordonowski, 9, Baczynski 6.

Mecz był zacięty, z lekką przewagą gospodarzy. W 46 min. krakowianie doprowadzili do remisu 20:20, ale potem nie wykorzystali kilku dogodnych okazji i zmarnowali szansę na odniesienie zwycięstwa. Pewnym usprawiedliwieniem słabszej postawy Hutnika może być absencja mających kłopoty zdrowotne Kośmidera i Patera.

UNIA Tarnów — ISKRA Kielce 27-22 (12-8). Bramki dla Unii: Wojs 8, Gniewek 7, Haim 6, Zurek 4, Bitner i Grzesik po 1 — najwięcej dla Iskry: Klys 5, Luberecki 4.

Około 1,5 tys. widzów(!) oglądało ciekawy, stojący na dobrym poziomie mecz. Gospodarze

Remis Wandy

W I lidze tenisa stołowego kobiet Wanda Kraków zremisowała w Jastrzębiu z Zofiówką 5-5. Punkty dla Wandy zdobyły: Put 2, Szatko-Nowak 1, Mamlina 1 i debel Szatko-Nowak — Put 1.

W pozostałych meczach: Alchem Wrocław — AZS AWF Gdańsk 7-3, Ogniwo Chelm — Siarka Tarnobrzeg 0-10, Włókniarz Łódź — Stal Zawadzkie 5-5, Motor Lublin — Spółdzielca Płock 3-7.

1. Alchem 10 17 63-37
2. Siarka 10 17 72-28
3. Stal 10 14 61-39
4. Wanda 10 12 49-51
5. Spółdzielca 10 11 56-44
6. Zofiówka 10 10 57-43
7. Motor 10 9 51-49
8. Włókniarz 10 7 41-59
9. Ogniwo 10 2 27-73
10. AZS 10 1 23-77

wak 5, Stech 2, dla Spójni najwięcej: Czerlono 33, Bańka 17. Kontuzje i choroby wyłączały z gry trzy podstawowe zawodniczki Glinika — Komarowa, Berek i Glińska. Mimo osłabienia gorliczanek zmobilizowały się po przerwie, odrobiły straty i objęły nawet prowadzenie 51-50. Kiedy jednak za 5 fauli opuściły parkiet Piecuch i Wszolek uwi- doczniła się wyraźna przewaga Spójni.

W pozostałych meczach: Start Lublin — AZS Poznań 105-86 (53-45), Stal Brzeg — Siła Wrocław 75-50 (31-41).

7. Sieja 26 42 2102-2108
8. Spójnia 26 40 1932-2017
9. Start 26 39 2237-2268
10. AZS Poznań 26 35 2182-2388
11. Stal 26 34 2085-2228
12. Glinik 26 33 1741-2054

lami ospale, tylko Bułka, R. Janczura i Griszczenko walczyli jak w lidze. W drugiej połowie hutnicy prowadzili już różnicą 10 pkt. by wszystko roztrwonić. Poza tym zawodnicy obu drużyn trenowali... dyskuse między sobą i z sędzią.

W pozostałych meczach: Polonia — Siarka 106-89 (48-44), Wisła — Siarka 100-85 (48-40), Hutnik — Polonia 109-72 (55-30).

Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Griszczenkę, „królem strzelców” został Rozwora (83 pkt.) a najlepiej rzucił za 3 pkt. Międzyk (9 celnych). (raf)

wygrali zasłużenie. Szczególnie dobrze zagrali w obronie, w której rejd wodził Bitner. Jak zwykle udanymi interwencjami w bramce popisywał się Homa. Największą przewagę Unia miała w 50 min., gdy prowadziła 20:12.

Pozostałe wyniki spotkań o miejsca 9-16: Stal Mielec — Miedź 19-16 (8-11), Grunwald Ruda Śl. — Sokół 30-26 (13-12).
9. Hutnik 16 18 448-418
10. Sokół 16 16 388-391
11. Zagłębie 16 13 416-423
12. Miedź 16 11 401-420
13. Grunwald 16 11 402-449
14. Iskra 16 8 403-443
15. Unia 16 8 389-447
16. Stal 16 8 346-419

Wyniki spotkań o miejsca 1-8: Pogoń Zabrze — Pogoń Szczecin 20-30 (11-15), Wybrzeże — Warszawianka 31-25 (15-11), Grunwald Poznań — Fablok 29-23 (15-10), Śląsk — Wisła Płock 30-35 (15-18).

1. Wybrzeże 16 29 464-375
2. Śląsk 16 23 505-426
3. Pogoń Sz. 16 22 432-395
4. Wisła 16 22 442-412
5. Grunwald P. 16 19 408-388
6. Fablok 16 16 354-353
7. Warszawianka 16 16 377-381
8. Pogoń Z. 16 14 366-403

„Favoritka” dla zwycięzcy Wyciągu Pokoju

W Pradze odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego kolarskiego Wyciągu Pokoju. W tym roku impreza zostanie zorganizowana na trasie Berlin — Karpacz — Młoda Bolesław. W Polsce odbędą się dwa etapy (okolice Karpacza i Jeleniej Góry). Triumfator wyciągu otrzyma samochód „Skoda Favorit”, a pułę nagród stanowi 50 tys. marek niemieckich.

Łączna trasa wyciągu ma wynosić 1321 km, a organizatorzy mają zaprosić 18-20 drużyn. Zdaniem prezesa Rusina strona polska mająca już swoich sponzorów (sponsora?) musi ponieść koszty w wysokości 100 tys. marek. Koszty strony czecho-słowackiej, która organizuje cztery etapy wynoszą 110 tys. marek.

Czy tak typowałeś?

X, 1, X, X, 1, 1, 2, X, 2, X, X, 1.

UWAGA! Pozostałe informacje sportowe dziś wyjątkowo na str. 11.

Żona zadła trzy ciosy nożem

Jancarz zamordowany!

Edward Jancarz, jeden z najwybitniejszych polskich żużlowców został zamordowany 11 bm. o godz. 20 w swoim mieszkaniu w Gorzowie. Do zabójstwa przystąpiła się jego obecna żona. Podczas sprzeczki małżeńskiej sadła mu trzy ciosy nożem, z których jeden — prosto w serce — okazał się śmiertelny.

Edward Jancarz, który kilka lat temu zakończył karierę sportową był 11-krotnym medalistą mistrzostw świata na żużlu w jeździe indywidualnej, parami, drużynowo, 9-krotnie uczestniczył w finałach indywidualnych mistrzostw świata. W 1968 roku w Goeteborgu został drugim wicemistrzem świata, trzykrotnie zdobywał tytuł najlepszego żużlowca Polski.

Pięcisetówka na Suchych Stawach

Sentymenty na bok

Po trzytygodniowej przerwie siatkarze ekstraklasy wznowili rozgrywki. Hutnik był bliski odniesienia 3 zwycięstwa w sezonie. **HUTNIK — CHELMIEC** Wąbrzych 0-3 (10-15, 8-15, 15-17). Hutnik: Topór, Opach, Kowalski, Jabłoński, Bogusz, Leniek oraz Zuchowski, Nowak.

W zespole gości wystąpiło trzech wychowanków trenera. Skarupy: Jaskólski, Ratajczak i Zieliński. Krakowski szkoleniowiec prowadził ich przed laty w Chelmcu. W sobotę na boisku sentymentów nie było. Wąbrzyński tercet wraz z kolegami nie dał większych szans Hutnikowi. Emocji dostarczył tylko trzeci set. W zespole gospodarzy najlepiej zagrali Opach. (fil)

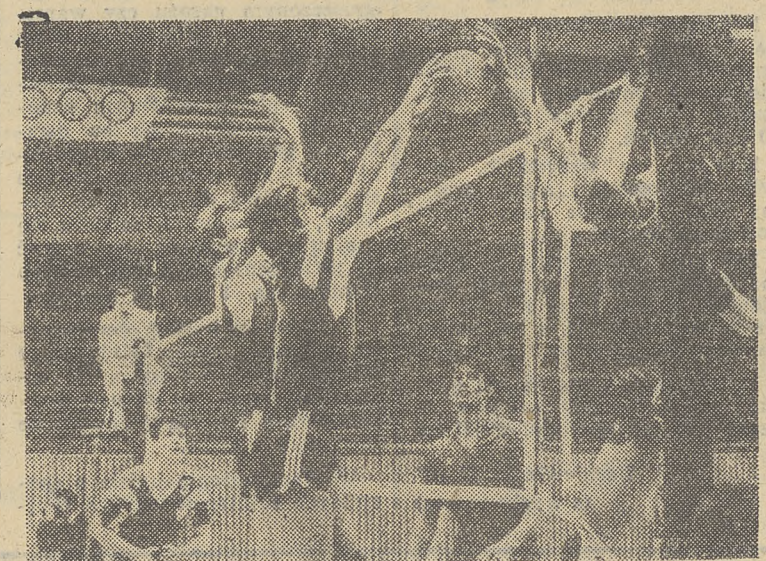
HUTNIK — CHELMIEC 2-3 (8-15, 16-14, 9-15, 15-11, 10-15). Hutnik: skład jak w pierwszym meczu.

Nieoczekiwanie doszło do siatkarskiego maratonu. Najciekaw-

szy był drugi set, w którym krakowianie ze stanu 8-13 wyciągnęli na 14-13, by po zaciętej grze wygrać 16-14. W piątym, secie, w którym obowiązuje tie-break nie potrafili sobie poradzić z blokiem rywali i przegrywali już 2-8 i 5-12. Kilka skutecznych akcji na niewiele się już zdało. Osamotniony Jabłoński, na którego z reguły kolejni kierowali piłkę, nie mógł przechylić szali zwycięstwa na korzyść Hutnika. (JeFi)

Pozostałe wyniki: AZS Olsztyn — Stal Nysa 3-2 1 3-0, Piomien — Jastrzębie 3-1 i 1-3, AZS Polkowice — Czarni Słupsk 3-1 i 3-2.

1. AZS Olsztyn 22 42 63-16
2. AZS Częst. 22 38 59-31
3. Stal 22 35 48-32
4. Chelmiec 22 35 43-35
5. Piomien 22 30 37-49
6. Borynia 22 30 31-49
7. Czarni 22 30 30-50
8. Hutnik 22 24 14-63



Krok od zwycięstwa byli siatkarze Hutnika. FOT. JADWIGA RUBIS

„Nowa gwiazda szybkości” nazwali fachowcy Katje Seizinger, która wygrała w sobotę bieg zjazdowy zaliczany do PS w Schruns. Dzięki zwycięstwu Katja awansowała na 2. m. w klasyfikacji generalnej. Mężczyźni w tym czasie ścigali się w Ga-Pa, gdzie przypomnieli o sobie mistrz świata.

Alpejski PS

Gwiazda szybkości

ta w gigancie z 1985 r. Markus Wasmaier (28 l.). Trasa była wyjątkowo trudna, a podczas treningów groźnych kontuzji nabawili się m. in. Rob Boyd i Atle Skaardal.

KOBIETY
Zjazd: 1. Seizinger (Niemcy) 1.18.01, 2. Ginther (Austria) 1.18.12, 3. Gładyszewa (WPN) 1.18.17, 8. Kronberger (Austria) 1.19.31.

Slalom specjalny: 1. Ginther 1.53.32, 2. Fernandez Ochoa (Hiszpania) 1.53.54, 3. Coserger (Nowa Zelandia) 1.55.76.

Kombinacja: 1. Ginther, 2. Haas (Austria), 3. Zurbiggen (Szwajcaria).

Klasyfikacja generalna PS: Kronberger 419 pkt., 2. Seizinger 412, 3. Ginther 401, 4. Schneider (Szwajcaria) 380.

MEZCZYŻNI

Zjazd: 1. Wasmaier (Niemcy) 1.50.58, 2. Ortlieb (Austria) 1.50.64, 3. Tauscher (Niemcy) 1.51.35.

Slalom gigant: 1. Holzer (Włochy) 1.17.09, 2. Accola (Szwajcaria) 1.17.12, 3. Rzehak (Austria) 1.17.16.

Klasyfikacja generalna PS: 1. Tomba (Włochy) 800 pkt., 2. Accola 792, 3. Girardelli 476 (Luksemburg).

Duży Lotek
1, 4, 5, 15, 39, 47.

Siatkarki Wisły liderem

„Sparing” z Gedanią

Siatkarki ekstraklasy wznowiły zmagania po okresie świąteczno-noworocznym. Udanie wypadła wyprawa wiślanek do Gdańska. Dwa pewne zwycięstwa i umocnienie się na czele tabeli.

Δ GEDANIA — WISŁA 0-3 (8-15, 5-15, 6-15). Wisła: Kozioł, Kirioczek, Palczewska, Holocher, Gawryluk, Wrona oraz Sliwa, Lehman i Skibicka.

„Wynik mówi w zasadzie wszystko — powiedział trener krakowianek Ryszard Litwin. Tylko momentami gdańszczanki były zdolne do w miarę wyrównanej walki, wówczas gdy moje dziewczyny zwalniały tempo. Kiedy graliśmy na poważnie to nasza przewaga była przygniatająca”.

Wiślaneczki mecz na Wybrzeżu „zaliczyły” w piątek i w sobotę. Wczoraj, o godzinie 20, wyjechały do Niemiec, gdzie jutro i w czwartek walczyć będą o finał Pucharu Konfederacji. (B)

W pozostałych meczach: Stal Mielec — Kolejarz Katowice 3-0 i 3-1. Mecz Polonez Warszawa — Stal Bielsko zostały przełożone na 25 i 26 bm. Pauzowali Czarni Słupsk.

1. Wisła 12 23 35-13
2. Stal M. 10 15 21-18
3. Czarni 8 13 17-11
4. Stal B. 8 13 19-15
5. Gedania 8 12 14-14
6. Polonez 8 10 9-19
7. Kolejarz 10 10 5-30

10 ASÓW MAŁOPOLSKI

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.
Imię i nazwisko głosującego
Adres
.
.

W biegu wyprzedził 14 rywali

6 m. Ustupskiego w PS!

Podczas zawodów o Puchar Świata w kombinacji norweskiej w Breitenwangu Stanisław Ustupski zademonstrował olimpijską formę zajmując 6. miejsce. Po skokach Ustupski plasował się na 20 m., ale pobił rewelacyjnie, wyprzedził 14 rywali i uzyskał trzeci czas dnia.

Z dobrej strony pokazał się także drugi z naszych reprezentantów Stefan Habas, który po skokach zajmował 12. m. wyprzedzając m. in. lidera PS Francuza Fabrice Guya (22), Guentera Csara (14) i Allara Levandiego (16).

W biegu stracił jednak i agencje nie podały jego końcowego miejsca. Klasyfikacja końcowa: 1. Sulzenbacher (Austria), 2. Lundberg (Norwegia) strata 1.12,3 min., 3. Kucera (CSRF) — triumfator konkursu skoków 1.22,8, 4. Ogiwara 2.07,4.

Wyniki biegu na 15 km: 1. Guy 37.45,2, 2. Ogiwara 37.57,0, 3. Ustupski 38.04,7, 4. Maki 38.08,9, 5. Schaad 38.14,6, 6. Lundberg 38.20,3.

Klasyfikacja PS: 1. Guy 86 pkt., 2. Lundberg 71, 3. Sulzenbacher 68, „Ustupski 17.

Seria wypadków na trasie Paryż — Kapsztad

Seria groźnych w skutkach wypadków na trasie rajdu Paryż — Kapsztad trwa. Podczas 16-etapu liczącego 600 km, z Ruacany (Angola) do Grootfontein (Namibia), upadek miał francuski motocyklista Francis Alti. Odtransportowano go śmigłowcem do szpitala w Grootfontein, gdzie stwierdzono liczne złamania kości. Życie prowadzącego Yamahę kierowcy nie jest zagrożone. Tegoroczna edycja rajdu obfituje w niebezpieczne wypadki — już trzy osoby poniosły śmierć.

SPRINTEM

WARSZAWA. Mistrzem Polski seniorów w kolarstwie przełajowym został Tadeusz Korzeniewski (Romet Walcz).

RABAT. Izabella Zatorska wygrała w Marakeszu (Maroko) bieg maratoński uzyskując czas 2.36.25.

WARSZAWA. Czarni Słupsk zostali mistrzami Polski w brydżu.

SINGAPUR. Po pierwszej konkurencji mistrzostw świata w wind-surfingu Joanna Burzyńska zajmuje 3 m.

OTTAWA. W hokejowym meczu olimpijskich reprezentacji, Kanada pokonała USA 5-0 (0-0, 2-0, 3-0).

WARSZAWA. W ostatnim finale halowych tenisowych mistrzostw Polski debel Biełkowski — Sidor pokonał parę Dąbrowski — Iwański 6-4, 4-6, 6-3.

KRONIKA KRAKOWSKA

Uczelnie obliczają koszty utrzymania domów studenckich

Mniej zdewastują - mniej zapłacą

Już od kilku miesięcy trwa dyskusja nad wysokością opłat za mieszkanie w domu studenckim. Sporną kwestią jest to, kogo należy obciążyć kosztami remontów bieżących i generalnych akademików — studentów czy budżet. Do tej pory mieszkańcy pokrywali tylko koszty utrzymania akademika, zaś za remonty płacił budżet. Do końca grudnia wszyscy uiszczali tzw. opłaty zaliczkowe, np. na Akademii Medycznej po 170 tys. zł za miesiąc, na Akademii Wychowania Fizycznego po 150 tys., na Politechnice od 180 do 200 tys. zł. itp. W styczniu opłaty miały wzrosnąć.

● Akademia Medyczna dysponuje 4 akademikami: trzema na Prokocimiu i jednym przy ul. Racławickiej. Akademiki w Prokocimiu oddane we wrześniu po generalnym remoncie — powiedziano nam w dziale nauczania Akademii Medycznej. W czwartym — przy ul. Racławickiej — w jednej połowie trwają prace remontowe, druga część jest normalnie wykorzystywana. W grudniu pełna odpłatność za dom studencki wynosiła 340 tys. zł od osoby. Studenci płacili połowę, czyli 170 tysięcy. W styczniu — ze względu na brak obliczeń rzeczywistych kosztów utrzymania jednego miejsca w akademiku — mieszkańcy mają wpłacić zaliczkowo taką samą kwotę jak w grudniu. Faktyczne koszty będą znane dopiero po 20 stycznia. O tym, czy koszty remontów bieżących i kapitalnych akademików będą wliczane do opłat, jeszcze nie wiadomo. Nawet jeśli zostaną wliczone, to opłata za akademik nie powinna być większa niż 110–120 procent obecnej sumy, gdyż koszty remontów i

obciążenie nimi mieszkańców DS-ów zostanie najprawdopodobniej rozłożone na około 10 lat. Jednak w najbliższym czasie opłaty na pewno wzrosną, ze względu na podwyżki cen energii elektrycznej, gazu i ciepłej wody.

● Obiekty, które posiada Akademia Wychowania Fizycznego, są w bardzo dobrym stanie technicznym, wszystkie mają mniej niż 10 lat. Remontów generalnych nie prowadzimy — powiedział nam Witold Kolder, główny specjalista ds. studenckich w Akademii Wychowania Fizycznego — tylko w razie potrzeby remonty bieżące. Do tej pory pełna opłata za akademik wynosiła 300 tys. zł miesięcznie, mieszkańcy płacili po 150 tys. Nowych opłat jeszcze nie ma, gdyż dopiero przeprowadzane są obliczenia w oparciu o nowe ceny. Ich wyniki

ki będą znane pod koniec miesiąca. I jeśli nawet opłaty wzrosną, to będzie to jedna z najmniejszych podwyżek za akademiki w Krakowie. Za styczeń studenci będą płacili po 150 tys. od osoby.

● W Politechnice Krakowskiej nowe ceny będą takie same, jak w poprzednich miesiącach. Politechnika dysponuje 4 akademikami na Czyżynach, z których jeden (DS 1) od lipca pójdzie do generalnego remontu, bowiem „Sanepid” nie zgadza się na jego dalszą eksploatację. „Do tej pory studenci za nasze akademiki płacili od 180 do 200 tys. zł — stwierdziła Maria Turakiewicz, kierownik Politechniki Krakowskiej — i nawet gdybyśmy do opłat za domy studenckie wliczyli koszty remontów bieżących i generalnych, to opłaty nie powinny wzrosnąć więcej niż o 10–20 procent”.

● Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego na wniosek Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego postanowił, że studenci od października do grudnia będą płacili zaliczkowo po 200 tys. zł (pełna odpłatność wynosi 400 tys.) — powiedziała nam Eugenia Łukasik z działu nauczania Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ostatnio termin ten został przedłużony na pierwsze miesiące tego kwartału (styczeń, luty), więc studenci także w tych miesiącach będą płacili po 200 tys. zł — na poczet przyszłych kosztów — niezależnie od akademika. Uczelnia dysponuje 3116 miejscami w domach studenckich. Większość DS-ów jest po generalnym remoncie. (mar)

Koncert noworoczny orkiestry garnizonu

Wojskowy Ośrodek Kultury w Krakowie przy ul. Żybkiewicza 1 zaprasza w środę 15. stycznia o godz. 18 na koncert noworoczny Orkiestry Wojskowej Garnizonu Kraków, pod dyktando kpt. Aleksandra Dębskiego oraz zespołu „Platerówski”. Słowo wiążące: red. Leszek Maruta. W programie m. in. Marsz Radetzkiego, „Ulański szczyk” oraz koledy na wielką orkiestrę dętą. Wstęp wolny.

Orkiestra Garnizonu Kraków została wytypowana do udziału w światowym festiwalu orkiestr wojskowych, który odbędzie się w Krakowie w czerwcu 1992 r., w ramach „Europejskiego Miesiąca Kultury”.

W „Polfie” trwa akcja protestacyjna

Apteki czekają na 50 miliardów

Przeprowadzona w październiku ub. roku przez apteki prywatne akcja protestacyjna bynajmniej nie wpłynęła na zmianę ich sytuacji. Budżet państwa nadal ma poważne zaległości w wypłatach refundacji, należnych tak placówkom prywatnym jak i pozostającym w gestii „Cefarmu”, za realizowanie recept zniżkowych. Dość powiedzieć, że obecnie dług ten jest nawet większy niż w ubiegłym roku, gdy aptekarze zdecydowali się na podjęcie protestu (polegającego — przypomnijmy — na nierealizowaniu recept bezpłatnych i zniżkowych).

Jak dowiadujemy się w Wydziale Finansowym Urzędu Wojewódzkiego, na sam koniec roku dług resortu zdrowia wobec krakowskich aptek wynosił łącznie ok. 50 miliardów zł, z czego na większość — 28 mld zł — czekają apteki prywatne. Wraz z zakończeniem się pierwszej dekady stycznia zaległości w rozliczeniach jeszcze się powiększyły. W nowym roku jeszcze nie nadeszły z Warszawy żadne pieniądze na ten cel. Dopiero po 13 stycznia zapowiadana jest jakaś pokątna kwota, mająca pozwolić na spłatę większości ubiegłorocznych długów. Jeśli nawet pokryta zostanie większość starych długów (apteki prywatne dotychczas otrzymały refundację za okres do końca września ub. r.), to tymczasem utworzą się nowe.

„To nie jest normalna działalność tylko weterynaryczna — mówi prezes Stowarzyszenia Właścicieli Prywatnych Aptek w Krakowie Hanna Jaworska. Brak pieniędzy powoduje ciągłe pogarszanie się zaopatrzenia. Aptek nie stać już np. na sprawowanie leków najdroższych — onkologicznych, których jedno opakowanie kosztuje parę milionów. Zaopatrzenie się u nas dotychczas w te środki szpitalne zaczyna mieć kłopoty z ich znalezieniem”.

Opóźnienia w refundacji utrudniają normalną działalność także krakowskiej „Polfie”. W naszych Zakładach Przemysłu Farmaceutycznego nadal trwa akcja protestacyjna podjęta przez zalogę dla zwrócenia uwagi na ciężką sytuację tej firmy. Charakter produkcji tych zakładów powoduje, że nigdy nie dochodzi tu do strajków; pracownicy poprzestają na oflagowaniu zakładu i wywieszeniu swych postulatów. „Polfa” czeka obecnie nie tylko na pieniądze od krajowych odbiorców leków, ale także na środki należne jej za eksport leków do naszego wschodniego sąsiada.

Hurtownie, same nie otrzymujące pieniędzy od aptek, nie płacą w terminie rachunków wystawianych im przez producenta. Opóźnienia w regulowaniu odpłatności sięgają tu obecnie 3,5 miesiąca. Same hurtownie „Cefarmu” winne są obecnie „Polfie” ok. 25 miliardów. Do tego dochodzą długi hurtowni prywatnych. Najwięcej jednak, bo ok. 100 miliardów, winne jest krakowskiemu Zakładowi Przemysłu Farmaceutycznego — Polskie Górniczo-Naftowe i Gazownictwo, które otrzymało już ze wschodu gaz należny za wysłane leki, nie ma jednak środków by zapłacić ich producentowi. Ponadto rząd czyni właśnie starania dla uzyskania dla Gazownictwa kredytu na ten cel.

Wielki Przegląd Filmów Briana De Palmy

Dyskusyjny Klub Filmowy „Klatka” zaprasza w dniach 17–26 stycznia do kina „Wrzos” na wielki przegląd filmów znakomitego reżysera amerykańskiego — Briana De Palmy.

W programie zaprezentowanych zostanie 10 filmów (niemal cały dorobek reżysera) przedstawiających całkowicie bogatą osobowość artystyczną mistrza suspense, psychologicznego horroru uzyskującego rezultat artystyczny przy użyciu niezwykle ekspresyjnych środków filmowych, rejestrujących wyrażone okrucieństwo człowieka w naszej rzeczywistości. Szczególnie zwracają uwagę takie obrazy jak: „Blow Out”, „Siostry”, „Carrie”, „Strój mordercy”, „Furia”, „Hi Mom” — nigdy nie były wyświetlane na naszych ekranach.

Pozostałe filmy: „Świadek mimo woli”, „Nietykalni”, „Człowiek z blizną”, „Ofiary wojny” niektórym widzom znane z ekranów kin kończą bezpowrotnie swoją licencję rozpowszechniania i jest to ostatnia okazja zapoznania się z nimi. Seanse odbywać się będą codziennie o godz. 18.00. Szczegółowe informacje tel. 56-10-50, 56-44-41.

Z pociągu — do aresztu

W pociągu relacji Kraków — Tarnów, stojącym na peronie II Dworca Gł. w Krakowie, policjanci Komendy Miejskiej zatrzymali 24-letniego Wacława J. Bynajmiej nie wybierał się on w podróz, lecz — korzystając z chwilowej nieobecności w przedziale pasażerów — obszukiwał kieszenie ich kurtek i płaszczy. (i)

„Koledy” Romana Palestra

Capella Cracoviensis serdecznie zaprasza na swój pierwszy w Nowym Roku koncert. Będzie on mieć szczególną wagę, gdyż m. in. wykonane zostaną utwory Romana Palestra, wybitnego polskiego kompozytora, które wiele lat spędził na emigracji i zmarł w Paryżu w 1939 r. Jego twórczość w minionym okresie była w Polsce zakazana. Dopiero w 1983 r. mógł przyjechać do kraju. Wtedy to odbył się jego koncert kompozytorski w wykonaniu Capellae Cracoviensis. Wtedy też zawiązały się serdeczne kontakty między zespołem a kompozytorem. Po występie Rorantystów (męski oktet wokalny Capellae Cracoviensis) w Paryżu Roman Palester skomponował specjalnie dla Capellae Cracoviensis „Koledy” i sadził je Stanisławowi Gałusińskiemu.

Oprócz „Koleń” Romana Palestra na koncercie zostanie wykonane Concerto Grosso „Na Boże Narodzenie” A. Corellego i Adagio S. Barbera. Dyrygować będzie Stanisław Gałusiński. Z recytacjami o tematyce związanej z Bożym Narodzeniem wystąpi Wojciech Siemion.

Koncert z noworoczną lampką winą odbędzie się dziś o godz. 20.30 w Galerii Piano Nobili przy Rynku Głównym 33.

W Paryżu Roman Palester skomponował specjalnie dla Capellae Cracoviensis „Koledy” i sadził je Stanisławowi Gałusińskiemu.

Oprócz „Koleń” Romana Palestra na koncercie zostanie wykonane Concerto Grosso „Na Boże Narodzenie” A. Corellego i Adagio S. Barbera. Dyrygować będzie Stanisław Gałusiński. Z recytacjami o tematyce związanej z Bożym Narodzeniem wystąpi Wojciech Siemion.

Koncert z noworoczną lampką winą odbędzie się dziś o godz. 20.30 w Galerii Piano Nobili przy Rynku Głównym 33.

Do „Czartoryskich” przyciągała „Dama z łasiczką”

Większe zainteresowanie tymi zbiorami przejawiała młodzież. Teraz ruch znalazł. Do Galerii Polskiej Malarstwa i Rzeźby XIX wieku znajdujących się w Sukiennicach przyszło wczoraj około 100 osób. W tym miesiącu Matejko, Chełmoński, Podkowiński czy Gierzyński cieszą się mniejszym zainteresowaniem niż w poprzednich, kiedy to przychodziło o połowę więcej zwiedzających. Nie znaczy to jednak, że krakowianie zaniedbują to miejsce. Natomiast turystów zagranicznych i spoza naszego miasta jest w styczniu znacznie mniej.

Muzeum Etnograficzne przy Placu Wolnica odwiedza głównie grupy szkolne, ale nie tylko. Większą popularnością cieszą się wystawy czasowe niż ekspozycja stała. Np. teraz „Szopka krakowska i jej bohaterowie”. Po wyraźnym regresie w latach 87. i 88., gdy liczba zwiedzających bardzo spadła, muzeum ma lepsze dni. W 1990 roku obejrzało jego zbiory 13,5 tys. osób, a w 91 — 12,5 tys. (ale czynne było jedynie osiem miesięcy).

Również Muzeum Archeologiczne odwiedza głównie młodzież szkolna. W soboty przychodzi tu dostojnie kilkoro zainteresowanych. W niedzielę trochę więcej osób decyduje się na zobaczenie wyrobów z kości i rogu, biżuterii, ceramiki, sarkofagów...

Nadal popularny wśród mieszkańców naszego miasta jest Wawel — zarówno Groby Królewskie jak i Komnaty. Nie są to jednak takie liczby jak dawniej. Mniej osób interesuje się natomiast Muzeum Katedralnym.

Na brak zwiedzających nie narzeka Stara Bożnica, ale są to głównie turyści. W Nowym Gmachu Muzeum Narodowego też ruch, choć o słuchach trudno mówić. (am)

Nie ma jak karnawał



Tego roku wypadła balować pod znakiem dobroczynności. W piątek w Pałacu Pugetów pod patronatem wojewody krakowskiego i jego małżonki balowało sporo osób by mogły na ferie wyjechać dzieci z Domu Dziecka nr 1 przy ul. Krupniczej. Towarzystwo doborowe: hrabostwo R. O. P., żona pociąg, który obradował w stolicy, członkowie Business Clubu, liderzy Krakowskiego Towarzystwa Przemysłowego. Zakasowała wszystkich pani dyrektor Filharmonii, Joanna Wnuk-Nazar, która przybyła w towarzystwie słynnego pianisty Janusza Olejniczaka. W rolę wczuły się też dzieci z Domu Dziecka, które dla uczestników balu wystawiły jasełka, a „dziad” z mieszkami na kiju zebrał od gości nadprogramowe datki. Wodzącej aktorzy: Dorota Pomykała, Jan Peszek i Jacek Romanowski. Obowiązywała wstrzemięźliwość, nobliwa wytworność.



W sobotni wieczór tradycyjną uroczystość w salach hotelu „Cracovia” wydał Król Kurkowy, Kazimierz Jarosz-Sprawy wraz z marszałkami: Ryszardem Turbasą i Tadeuszem Trzaską. Dwoustu gości, wśród nich delegacje Bractwa Kurkowych spod Kurnika, Poznania, Kalisza, Bytomia, kapelan Bractwa ksiądz Pratał Jerzy Bryła, wojewoda z małżonką. Balowano gładnie, tańce rozpoczynając polonezem, po którym część Braci zamieniła swe małownice kontusz na „stroje organizacyjne” — marynarki z haftowanym emblematem srebrnego Kura. Wybrano Królową Balu, która została urodziwą blondynką p. Barbara Pacura (handlowiec). Zwyczajowo uczestnicy balu wzięli udział w aukcji. Tym razem były to amatorskie akwarele o tematyce krakowskiej. Przeliczytował wszystkich kwotę 3 mln złotych Prezes Izby Rzemieślniczej Henryk Kuśnierz. Zebrało łącznie 11,5 miliona złotych, które przekazano Stowarzyszeniu Przyjaciół Domu Pomocy Społecznej im. św. Brata Alberta przy ul. Krakowskiej.



Fot. J. J. R. R. R.

Bez intencji dobroczynnych bawili się dzieci na premierze widowiska baletowego „Czerwony Kapturek”. Wystawiło je dla najmłodszych Studio Baletowe Opery i Operetki w Krakowie, w układzie choreograficznym Marii Dimitrow, w reżyserii Haliny Szymańskiej, ze scenografią Elżbiety Ojzmannowskiej-Zielonackiej. Balet wyjątkowo barwny i radosny, bo nawet wtek nie ponosi lary, tańczony był przez dzieci od lat 10. Spektakl nie będzie wiele, bo dzieci i młodzież mają obowiązki szkolne, ale razimy — zabierzcie swe dzieci na Czerwonego Kapturka. (jr)

Warto wiedzieć i skorzystać...

Δ Galeria Krzysztofory, ul. Szecepańska 2, zaprasza dziś o godz. 19 na przedstawienie Bogusława Schaeffera „Audiencia III czyli Raj Eskimosów” reż. Mikołaj Grabowski, wyk. Anna Musiałówna i Bogdan Słomiński. Wstęp wolny.

Δ Koncert na rzecz opieki nad zwierzętami odbędzie się dziś o godz. 18 w teatrze „Groteska”. Udział biorą m. in. Nina Repetowska, Krzysztof Litwin, Piotr Skrzynicki, zespół „Pod Budą”, Mieczysław Świąciecki, Jacek Wójcicki z zespołem, Grzegorz Turnau, Leszek Wójcicki. Imprezę sponorsuje Pośrednictwo Nieruchomości G. J. Chmura, pl. Szczepański 8.

Δ Scena „i” przy MDK w os. Tysiąclecia 15 zaprasza dziś o godz. 18 i 19.30 na spektakl „Rozkosze miłości”, który gościnnie przedstawia Teatr AKNE, reż. Zofia Kalińska.

Δ Na „IV Wigilię Słowa” zaprasza Konfraternia Poetów czyli Bractwo Czwartego Maga dziś o godz. 19.30 do Jamy Michałki. Wstęp wolny, potwierdzenie uczestnictwa u organizatora imprezy — DK „Podgórze”, tel. 56-44-41.

Δ „Człowiek z blizną” reż. B. De Palma — dziś o godz. 20 w DKF „Rotunda”, ul. Oleandry 1.

Z kroniki wypadków

W sobotę na ul. Wielickiej zapalił się „flat” 125p. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Straty oceniono na 2 miliony złotych. Δ O godz. 23.05 na ul. Kalwaryjskiej wykościł się tramwaj „jazda próbna”. Przerwa w ruchu tramwajowym trwała 35 minut. Δ W niedzielę w Szarowie samochód potrafił rowerzystę, który poniósł śmierć na miejscu.

Bogumity, Weroniki

Wydawca: Wydawnictwo Jagiellonia SA, Prezes Zarządu, ZBIGNIEW PELKA, tel. 22-07-12, Redaktor Naczelny CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI, tel. 22-63-04 fax 22-28-249, telex 322-788, telefon Sekretarz Redakcji 22-28-88, Dział Miejski: 22-87-25; Dział Łączności z Czytelnikami 22-95-92; Dział Sportowy 21-19-58 (od godz. 18-18 tel. 91-21-11); Redakcja Nocna: 11-15-23 centrala: 22-75-88. Oddziały redakcji: Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6, tel. (0-18) 204-49 fax (0-18) 204-78 Tarnów, Krakowska 12 tel/fax (0-14) 21-35-20 Bochnia, ul. Solna Góra 15 (wejście od ul. Niecałej) tel/fax (0-197) 256-22 Oświęcim, ul. Prusa 3 tel/fax (0-331) 308-04 Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrzenia ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia: przyjmują Biura Reklam i Ogłoszeń Kraków, ul. Wiślna 2 telefon: 22-70-89, ul. Wielopole 1, telefon: 21-45-72, fax 228-249, oraz terenowe oddziały redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Druk. Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe SA — Prasowe Zakłady Graficzne, Kraków, aleja Pokoju 3.

Młodzieżowe mistrzostwa BOZN

Ze skibobów na narty

Na stokach Skrzycznego w Szczyrku — z udziałem ponad 180 młodych zjazdowców — odbywają się młodzieżowe mistrzostwa Beskidzkiego Okręgowego Związku Narciarskiego w konkurencjach alpejskich.

Zwycięczynią slalomu giganta została mistrzyni świata dziewcząt w skibobach, córka znanego trenera Wojciecha Bydlińskiego — Urszula, która powróciła na trasy alpejskie.

SLALOM GIGANT

Juniorzy: 1. Bydlińska (MKM Szczyrk) 1.10,30, 2. Rumińska (SNPT Zakopane) 1.30,72, 3. Medes (Start Zakopane) 1.11,18.

Dziewczeta: 1. Waligóra (Start Zakopane) 57,47, 2. Strama (Wisła Zakopane) 59,95, 3. Kukucz (MKS Krowodrza) 1.00,03.

Juniorzy: 1. Marszałek (Slalom Jastrzębia) 1.05,81, 2. Kłata (1.07,00, 3. Kuliński (obaj WKS Zakopane) 1.07,28.

Młodzicy: 1. Pajak (BBTS) 57,08, 2. Bydliński (MKN Szczyrk)

57,68, 3. Ziomber (ROW Rybnik) 58,03.

SLALOM SPECJALNY

Juniorzy: 1. Isielanis (MKS Krowodrza) 1.12,30, 2. Róžańska (Wisła Zakopane) 1.12,67, 3. Zgudka (Eskulap Jelenia Góra) 1.14,11.

Dziewczeta: 1. Waligóra (Start Zakopane) 1.08,86, 2. Kukucz (Krowodrza) 1.12,94, 3. Trzebunia (SNPTT) 1.14,50.

Juniorzy: Marszałek (Slalom Jastrzębia) 1.06,40, 2. Pajak (BBTS) 1.08,42, 3. Horycki (Start Zakopane) 1.11,49.

Młodzicy: 1. Ziomber (ROW) 1.07,02, 2. Guńka (Start Zakopane) 1.10,02, 3. Bobrzyńska (MKS Krowodrza) 1.10,71.

Pierwszy w skokach i kombinacji

Styrczula dwa razy mistrzem Beskidów

W Szczyrku na skoczni „Skall-te” rozegrano dwa konkursy skoków oraz kombinację norweską w ramach mistrzostw Beskidzkiego OZN. Startowało 30 skoczków z Tatr, Karkonoszy i Beskidów.

Podwójne mistrzostwo Beskidów — w skokach i kombinacji — zdobył 17-letni junior Stanisław Styrczula z Wisły Zakopane.

I konkurs skoków: 1. Styrczula 189,7 pkt. (skoki 76 i 78,5 m), 2. Kulach 188,4 (75 i 79 m), 3. Młynarczyk 181,9 (75 i 76,5 m) wszyscy Wisła Zakopane, 4. Rams (WKS Zakopane) 166,3 (70 i 75,5 m), 5. Zygmuntowicz 151,2 (70 i 69,5 m), 6. Papierz 147,3 (69,5 i 68,5) (obaj Wisła Zakopane).

I konkurs skoków: 1. Rams (WKS Zakopane) 186,9 pkt. (skoki 74,5 i 79,5), 2. Styrczula (Wisła Zakopane) 180,8 (71 i 79,5 m), 3.

Skupień (Start Zakopane) 168,1 (68,5 i 77,5 m), 4. Kulach 164,0 pkt. (70 i 75 m), 5. Papierz 152,8 pkt. (71 i 69,5 m), 6. Zygmuntowicz 144,5 pkt. (59 i 76 m) — wszyscy Wisła Zakopane.

Kombinacja norweska: 1. Styrczula (Wisła Zakopane) 215,5 pkt. w skokach i 34,12 w biegu na 10 km, 2. Zuber (BBTS) 135,9 pkt. i 31,48, 3. Janiak (Wisła Zakopane) — 116,3 pkt i 30,20.

PS w biegach

We włoskiej miejscowości Cogne odbyły się zawody o Puchar Świata w biegach narciarskich.

Sztafeta (4x5 km) kobiet: 1. Włochy 55,03,3, 2. Finlandia 55,20,1, 3. Norwegia 56,05,9... 11. Polska 58,16,3.

16-latk szybsza od seniorek

Na trasach Kubalonki rozegrano mistrzostwa BOZN w konkurencjach biegowych. Startowało ponad 180 narciarek i narciarzy. Prawdziwą rewelacją okazała się 16-letnia juniorka młodsza Alina Zając z chorzowskiego Dynamitu.

Wyniki biegów techniką dowolną:

5 km kobiety: 1. Maciuszek (Wierchy Rabka) 16,51,8, 2. Kopaćka (BBTS) 16,57,5, 3. Naglik (AZS Zakopane) 17,01,9.

5 km juniorek: 1. Gębala (BBTS) 17,20,8, 2. Opacka (Śnieżka Karpacz) 17,27,3, 3. Jopek (AZS Zakopane) 17,30,9.

5 km juniorek młodszych: 1. Zając (Dynamit Chorzów) 16,43,9, 2. Haratyk (MKS Istebna) 18,36,0, 3. Furczon (AZS Zakopane) 18,38,4.

15 km mężczyzn: 1. Bal (WKS Zakopane) 41,57,4, 2. Chudoba (Podhale Nowy Targ) 42,06,0, 3. Wańczyk (AZS AWF Katowice) 42,10,5.

10 km juniorzy: 1. Pogorzelski (Olimpia Góleszów) 27,54,5, 2. Szeliga (Podhale Nowy Targ) 28,23,4, 3. Przelok (LKS Rajcza) 28,36,0.

5 km juniorzy młodszy: 1. Gut-Misiaga (AZS Zakopane) 14,54,4, 2. Roszkowski (Start Supraślanka) 15,06,0, 3. Gazur (MKS Istebna) 15,12,2.

Wyniki biegów techniką klasyczną:

Kobiety 5 km: 1. Maciuszek (Wierchy Rabka) 17,52,2, 2. Kopaćka (BBTS) 18,16,6, 3. Naglik (AZS Zakopane) 18,55,8.

Juniorzy 5 km: 1. Gębala 17,55,2, 2. Wojtysek 18,23,5 (obie BBTS), 3. Opacka (Śnieżka Karpacz) 18,33,5.

Juniorzy młodszy 5 km: 1. Zając (Dynamit Chorzów) 19,02,7.

Seniorzy 10 km: 1. Pogorzelski (Olimpia Góleszów) 29,53,9, 2. Kręziok (LKS Rajcza) 30,04,4, 3. Małyjurek (LKS Wisła) 30,07,8.

Juniorzy 10 km: 1. Łukaszczuk (AZS Zakopane) 30,27,1, 2. Gazur (LKS Wisła) 30,37,3, 3. Klimczak (BBTS) 30,40,7.

Juniorzy młodszy 5 km: 1. Greń (LKS Rajcza) 16,31,9.

Na piłkarskich boiskach Europy

ANGLIA: mistrz wciąż w słabej formie

Po dwutygodniowej przerwie piłkarze angielscy powrócili na I-ligowe boiska. W najciekawszych meczu Manchester Utd. pokonał Everton 1-0 (0-0). Bramkę strzelił w 57 min. Ukrainiec Kanczelskis. Ponad 46 tys. widzów oglądało dobrą, zaciętą grę. W Evertonie podobnie się R. Warzycha, który wypracował kilka sytuacji swym kolegom. Coraz więcej w tabeli jest Liverpool, który tym razem wygrał z Lutonem 2-1 (0-1). Gospodarze strzelili wszystkie trzy gole: najpierw Tanner (samobójczy), w 86 min. McManaman i w 90 min. Saunders. Nie ma praktycznie szans na obronę mistrzowskiego tytułu Arsenal, który zremisował z Aston Villą 0-0. Pozbawiony zawieszono Wrighta mistrz grał bardzo słabo.

Pozostałe wyniki: Chelsea — Tottenham 2-0 (1-0), Coventry — Queens Park 2-2 (1-0), Crystal Palace — Manchester City 1-1 (0-0), Norwich — Oldham 1-2 (0-0), Nottingham — Notts County 1-1 (1-0), Southampton — Sheffield Utd. 2-4 (1-1), West Ham — Wimbledon 1-1 (0-0), Sheffield Wed. — Leeds 1-6 (1-3).

1. Milan	16	27	29-7
2. Juventus	16	24	19-8
3. Napoli	16	21	25-18
4. Lazio	16	18	24-18
5. Parma	16	18	16-14
6. Inter	15	18	15-14
7. Torino	16	17	12-9
8. Foggia	16	17	24-22
9. Atalanta	16	17	14-12
10. Genoa	16	17	18-17
11. Roma	16	17	17-16
12. Sampdoria	16	16	19-15
13. Fiorentina	16	14	18-16
14. Verona	16	13	11-21
15. Cagliari	16	11	11-20
16. Cremonese	15	8	9-21
17. Bari	16	7	9-22
18. Ascoli	16	6	8-28

WŁOCHY: Rudi znowu strzela!

Rudi Voeller należy do czołowych graczy AS Roma, ale w bieżącym sezonie zupełnie zatracił skuteczność. Obudził się jednak wczoraj i dwukrotnie wpisał się na listę strzelców (w 9 i 65 min.) w meczu z Cremonese. Roma wygrała 3-0 (1-0), a rezultat ustalił Brazylijczyk Aldair (73). Niespodzianką w Cagliari gdzie faworyzowany Juventus ledwie zremisował 1-1 (1-1), bramki: Firicano (31) — Baggio (27). Za to znowu wygrał Milan, 1-0 (1-0) na wyjeździe z Veroną go goli Anselottiego (31) i powiększył przewagę nad „Dostojną Damą”. Bliższe szczęście, czyli remis, był w Mediolanie „Zibi” Boniek i jego Bari. Jednakże Inter zdołał zwyciężyć 1-0, a gola zdobył głową Klinsmann w 88 minucie!

W pozostałych meczach: Foggia — Genoa 1-0 (1-0), Napoli — Fiorentina 1-0 (0-0), Parma — Ascoli 2-0 (0-0), Sampdoria — Lazio 1-0 (1-0), Torino — Atalanta 1-1 (1-0). Wśród strzelców przewodził van Basten (Milan) i Riedle (Lazio) z 10 trafieniami. a zaległy mecz Cremonese — Inter odbędzie się w środę 22 bm.

Fisher znów przy szachownicy?

Na świecie żyje obecnie siedmiu szachistów, którzy mogą się poszczycić tytułem mistrza świata. Są to: Garry Kasparow (aktualny champion), Anatolij Karpow (jego poprzednik na szachowym tronie), Michaił Botwinnik, Wasilij Smysłow, Boris Spasski, Michaił Tal (wszyscy ZSRR) i Bobby Fischer (USA).

Wszystkich królów „królewskiej gry” zaproszono na okolicznościowe spotkanie we włoskiej miejscowości Reggio Emilia. Tam też zaplanowany został turniej o najwyższym rankingu szachowym w historii (z udziałem 14 arcymistrzów). Podczas spotkania najczęściej wspomnianego nieobecnego na imprezie mistrza świata sprzed 20 lat BOBBY FISCHERA.

„Fischer i Alechin byli najlepszymi graczami w historii szachów” — powiedział Kasparow. Drugi z wymienionych już nie żyje. A co porabia ten pierwszy? Niedługo po zdobyciu tytułu

mistrzowskiego Fischer nieoczekiwanie zakończył karierę.

48-letni dziś Fischer stroni od ludzi. Mieszka gdzieś w Paradenie, w słonecznej Kalifornii. Pewien urzędnik pocztowy twierdzi, iż adresowana do Fischera pocztę odbiera tajemnicza pani, a czasem, w środku nocy, pojawia się na chwilę na pocście sam adresat.

Organizator turniejów szachowych Luis Rentero, rozmawiał z Fischerem w Los Angeles. Twierdzi, że Amerykaninowi nie jest w smak to, iż radzieccy szachiści zdominowali szachowy świat. „Zaoferowałem Fisherowi dwa miliony dolarów za grę w turnieju z udziałem aktualnej czołówki światowej. Jeszcze nie wziął mi ostatecznej odpowiedzi. Podobno jest we wspaniałej szachowej dyspozycji i rozważa ewentualność podjęcia próby odzyskania tytułu mistrza świata” — powiedział Rentero.

Za miesiąc (nawet niepełny) rozpoczyna się w Albertville XVI Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Nigdy nie byliśmy potęgą w sportach zimowych, więc 35 zawodników, którzy mają już paszporty do Francji, wygląda prawie imponująco. A raczej wyglądałoby, gdyby nie fakt, że 1/2 naszej olimpijskiej ekipy stanowić będą hokeiści, którzy prawie na pewno nie zdobędą nawet jednego olimpijskiego punktu. Nie chcę przez to powiedzieć, że nie zasłużyli oni na awans. Skoro wypełnili normę kwalifikacyjną, to wyjazd im się należy, bo wszystko — również sport — powinno być oparte na jakichś zasadach. Przypominam też proporcje między hokeistami a przedstawicielami sportów indywidualnych po to, żeby nie popaść w euforie.

Do tej pory nasi przedstawiciele sportów zimowych legitymują się dorobkiem 4 medali i nawet jeśli obecny start przyniesie — powiedzmy brązowy medal Grzegorza Filipowskiego to generalna klasyfikacja olimpijska nie drgnie w posadach. Nie mogę uwierzyć w zapowiedź trenera naszych biegaczy, że w sztafecie przy maksymalnie korzystnym układzie Polki mogą wywalczyć brązowy medal. Żeby tak się stało Polki musiałyby pokonać dwie drużyny z piątki Związek Radziecki, Norwegia, Finlandia, Włochy, nie mówiąc już o Szwedkach czy Czechach, zawsze bardzo wysoko lokujących się w sztafecie.

A jak wygląda sytuacja w dyscyplinie, która dała nam dotąd 50 procent wszystkich medali olimpijskich dzięki wywalczonym przez Elwirę Seroczyńską i Helenę Pileńczyk srebrnym i brązowym medalom na 1500 w Squaw Valley?

Nie jesteśmy w lyżwiarstwie szybkim potęgą jak Holandia, Norwegia czy Niemcy — to wiadomo. Wiadomo również, że ta dys-

Rzuty osobiste

Kto zostanie na lodzie?

cyplina jakoś dziwnie nie ma szczęścia do decyzji kadrowych. W ostatnich latach właściwie tylko Erwina Ryś-Ferens, Zofia Tokarczyk, Jaromir Radke i Paweł Abratkiewicz zbliżali się do światowej czołówki i to na bezpieczną dla tej czołówki odległość. Przyjmując za punkt wyjścia ubiegły sezon oraz początek obecnego pięciu zawodników miało prawo liczyć na olimpijski awans. Użyłki go raczej bezdyskusyjnie — Ewa Wasilewska i Jaromir Radke oraz raczej dyskusyjnie — Paweł Jaroszek, nie uzyskali natomiast — Zofia Tokarczyk i najlepszy nasz sprinter — Paweł Abratkiewicz. O Zofii Tokarczyk i jej zmaganiach z kolejnymi zarządami Polskiego Związku Lyżwiarstwa Szybkiego można już napisać książkę. Jedną z atrakcji sezonu zimowego był konflikt Ryś-Ferens-Tokarczyk. Uważam, że dwie rywalizujące ze sobą panie nie muszą się kochać, gorzej że ten konflikt przenosił się do Zarządu PZŁS, który nie odważył się na ogół wyiegać sankcji w stosunku do niemal pewnej zdobywczyni punktów, ofiarą

więc padła mniej pewna, a równie zadziorna Tokarczyk. Wygląda na to, że sytuacja się nie zmieniła mimo że Ryś-Ferens jest już na sportowej emeryturze.

W rozgrywanych niedawno na Stegnach zawodach z cyklu Grand Prix Tokarczyk zajęła w biegu na 1000 metrów ósme miejsce, które powinno wystarczyć do olimpijskiego awansu. Nie wystarczyło. Jeszcze lepiej wystartowała na 1500 metrów, gdzie między innymi dawała jej miejsce w pierwszej szóstce. Pechowy upadek przekreślił jej szanse na czołowe miejsce. Tokarczykównie, której Zarząd wciąż nie lubi może dlatego, że mieszka i trenuje w Stanach Zjednoczonych, każą się ścigać do ostatniej chwili. Po co? Jest w tej chwili w stanie zmieszczyć się w czołowej dziesiątce na dwóch dystansach. Czy to mało? Przecież poza Grzegorzem Filipowskim, narciarską sztafetą kobiet i Jaromirem Radke nikt nie ma takich szans.

Nie rozumiem również dlaczego z taką samą nieufnością poddawali selekcjonerzy do Pawła Abratkiewicza. Jest to największy — oprócz Jaromira Radke — talent w naszym lyżwiarstwie od wielu lat. Miał kłopoty zdrowotne, ale jest już chyba w pełnej dyspozycji skoro na kiepskim lodzie uzyskał czas 38,60. Życzę Pawłowi Jaroszkowi wszystkiego najlepszego w Albertville, ale nie ma on większych szans od swego imiennika. Niedawno przegrał z nim na 1500 metrów o 2 sekundy, więc argument szeffa wyeliminowania PZŁS, że 16 miejsce Jaroska na 1500 metrów w Berlinie jest dobrym prognostykiem, należy przyjąć z pewnym sceptycyzmem.

JERZY GAWROŃSKI

SERWIS INFORMACYJNY ■ SERWIS INFORMACYJNY ■ SERWIS INFORMACYJNY

Muzyka

W bieżącym tygodniu Filharmonia Krakowska zaprasza Pt. Melomanów na:

• Koncert z cyklu „Artyści polscy na obudowie Filharmonii” (wtorek, 14 bm., godz. 19.30, Sala Ziota), w ramach którego znakomite polskie śpiewaczki, Barbara Zagórzanka i Krystyna Szostek-Radkowska zaprezentują cykl pieśni, arii i duetów;

• Koncert Uniwersytecki (środa, 15 bm., godz. 19.30, Aula Collegium Novum) z udziałem pianistki Ewy Bukojemskiej (utwory Mozarta) i prof. dr Olgi Dobijanki-Witczakowej (wykład „Europa w czasach Mozarta”);

• Koncerty oratoryjne (piątek i sobota, 17 i 18 bm., godz. 20.00, Bazylika OO. Franciszkanów) z udziałem solistów, chóru i orkiestry Filharmonii Krakowskiej pod dyr. Jacka Mentia, jako wykonawców części IV, V i VI Oratorium na Boże Narodzenie Johanna Sebastiana Bacha.

Film

Dwa słowa o dwóch filmach, o których na ogół nie się nie wie,

bo żadnej reklamy i mało informacji, a przecież różnych widzów interesują różne tematy i gatunki ekranowe, więc warto wiedzieć... „Nie wypowiedziana wojna” powstała w r. 1991 ze współpracy kinematografii amerykańskiej z Koreą Południową i rozgrywa się w Hongkongu (a z początku w... Warszawie!). Działalność wymyślonej Armii Wyzwolenia Świata przedstawiono ze wszystkimi należnymi efektami i dosyć sprawnie, acz nie oryginalnie, a i sensu niewiele. „Zalety filmu — jak stwierdza krytyka — tkwią raczej w tym, czym gardzi kino artystyczne”. — Drugi film, też amerykański i też z r. 1991, nazywa się „Bingo”. To inia trójsłownego psa, który ucieka z cyrku i znajduje schronienie w domu spotkanego chłopca. Wkrótce potem owa rodzina przenosi się do innego stanu. A pies? Pozostawiony w opuszczonym domu, rusza w pościg za swoimi panem. Bingo powiększa więc grono sympatycznych czworonogów, nieznadko występujących w roli „gwiazdorów” ekranowych.

Wystawy

W Instytucie Francuskim w Krakowie przy ul. św. Jana 15 można obejrzeć wystawę poświę-

coną 45-letniej działalności tej placówki. Instytut został otwarty 3 sierpnia 1946 roku w dawnym pałacu Lubomirskich. Nie było wtedy biura pedagogicznego, wypożyczalni płyt i kaset, nie wyświetlano też filmów, a na kursy języka francuskiego uczęszczało tylko 150 osób. W latach 1946-49 w Instytucie zorganizowano liczne spotkania m. in. ze znanym poetą Pauliem Eluardem oraz z naukowcami o światowej sławie: Fryderykiem i Iréną Joliot — córką Marii Curie-Skłodowskiej. Dyrektor Instytutu prof. Bourilly prowadził też konferencje o literaturze i sztuce francuskiej, a mieszkający w Krakowie mieli okazję obejrzeć słynny teatr Louis Jouvet.

W 1949 r. Instytut został zamknięty i wznowił działalność dopiero w r. 1966, ale w międzyczasie gościliśmy w Krakowie artystów z Comedie Française i Theatre National Populaire. Na obecnej wystawie są afisze i fotografie z ich występów oraz liczne wycinki z prasy krakowskiej (także z „Dziennika Polskiego”).

Obecnie Instytut Francuski mieści się w tej samej siedzibie, ale znacznie rozwinął swą działalność i dysponuje m. in. świetnie zaopatrzoną biblioteką, gdzie można przeczytać czasopisma i pożyczyć książki.

Książki

Agnieszka Samsonowicz — „Łowicтво w Polsce Piastów i Jagiellonów”, Wrocław — Warszawa — Kraków, Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1991.

Dla miłośników polowań ciekawą, aczkolwiek naukową lekturą będzie ponad 400 stron liczący tom Agnieszki Samsonowicz, ilustrowany reprodukcjami dawnych rycin i obrazów. „Wiek średni — pisze autorka — były epoką, w której łowicтво... sfera aktywności właściwa człowiekowi od zarania dziejów — osiągnęło znaczny wpływ na różnorodność dziedziny życia społecznego”. Nieestety, świat współczesny „bardzo zredukował i zmienił motywacje, funkcje i formy łowów (...). Łowy w tamtych odległych czasach wynikały z konieczności zwalczania zagrażających ludziom dzikich zwierząt, zdobycia mięsa, futra, rogu i kości, w okresach pokoju dawały okazję do „wyładowywania naturalnego instynktu walki i agresji”, były też elementem dydaktycznym, formą zdrowej rozrywki czy też stawały się ważną płaszczyzną kontaktów społecznych, spotkań dyplomatycznych itd. Studium oparte jest na autentycznych dokumentach, kronikach i literaturze pięknej, a tak-

że specjalnych książkach poświęconych łowictwu. Na uwagę zasługują bardzo obszerny rozdział, w którym autorka przedstawia gatunki średniowiecznej fauny łownej w Polsce. Jeszcze w XVIII w. „Polska obfitowała w jarażki i ojcowie pijarzy najpewniej nie byli jedynymi, którzy najwyżej oceniali walory smakowe ich mięs i umieli je odpowiednio przygotować, a także konserwować”.

PLAYLISTA
radia RMF

na okres od 13-19 stycznia 1992 r.

Powerplay: GENESIS — I CANT DANCE

LISTA A (utwory grane minimum trzy razy dziennie): 1. BANDERAS — It's Written All Over My Face, 2. JON BON JOVI — Levon, 3. ERASURE — Am I Right, 4. FISH — Credo, 5. LITA FORD — Playin' With Fire, 6. AMY GRANT — Good For Me, 7. MICHAEL JACKSON — Give In To Me, 8. BILLY JOEL — Shameless, 9. G. MICHAEL & E. JOHN — Don't Let The Sun Go Down On Me, 10. MANO NEGRA — Out Of Time Man, 11. NIRVANA — Smells Like Teen Spirit, 12. PET SHOP BOYS — Was It Worth It, 13. TOM PETTY — Kings Highway,

14. POGUES — Fairytale Of New York, 15. VOICE OF THE BEEHIVE — Perfect Place.

LISTA B (utwory grane minimum raz dziennie): 1. MARC ALMOND — My Hand Over My Heart, 2. BAD ENGLISH — Time Stood Still (N), 3. BELINDA CARLISLE — Half The World (N), 4. CHER — Love Hurts, 5. LLOYD COLE — Weeping Wine, 6. CULT — Heart Of Soul, 7. DEACON BLUE — Cover From The Sky, 8. DRAMARAMA — Haven't Got A Clue (N), 9. KLF — Justified And Ancient, 10. LENNY KRAVITZ — What Goes Around Comes Around, 11. NO LIMITS — On The River (N), 12. OZZY OSBOURNE — Mama I'm Coming Home, 13. PRIMITIVES — Earth Thing, 14. PROCOL HARUM — A Dream In Every Home (N), 15. REM — It's The End Of The World As We Know It, 16. ROACHFORD — Innocent Eyes, 17. RTZ — Until Your Love Comes Back Around, 18. RUSH — Ghost Of A Chance, 19. SANNÉ — A Love For The World (N), 20. KIM SIMS — Too Blind To See It (N), 21. SLADE — Universe (N), 22. SMITHEREENS — Too Much Passion, 23. LISA STANFIELD — All Woman, 24. THIS PICTURE — Naked Rain, 25. WONDER STUFF — Welcome To The Cheap Seats (N).

Obie strony dopiero się uczą

Kłopotliwy SAD

(Inf. wł.) Od 1 stycznia br. przy odprawach celnych towarów obowiązują nowy dokument administracyjny SAD. Jak poinformowała nas Krystyna Urbańska, rzecznik prasowy Głównego Urzędu Celnego, mimo bardzo rygorystycznych wymagań przy wypełnianiu tego dokumentu, odprawa na granicy odbywa się na bieżąco i nie sprawia większych trudności. Dla urzędów celnych GUC uruchomił 24-godzinny dyżur, by w razie potrzeby mogły uzyskać konieczne wyjaśnienia i informacje. W wyjątkowych sytuacjach, np. gdy występuje zagrożenie towaru lub w przypadku lekarstw ratujących życie, kierownik urzędu celnego może podjąć indywidualną decyzję o zwolnieniu z wypełnienia dokumentu SAD (należy go jednak wypełnić w późniejszym terminie).

„Jest to początek funkcjonowania nowego systemu i obydwie strony dopiero się uczą. SAD nie spowodował większych problemów, ponieważ odpowiednio wcześniej o nim informowano. Wszedł też w życie w okresie, kiedy nastąpiło naturalne zmniejszenie obrotów, spowodowane m. in. przerwą urolopową w państwach zachodnich i wyprzedzeniem na nowe stawki celne związane ze stowarzyszeniem z EWG” — powiedział nam Leszek Zięcina, inspektor w krakowskim Urzędzie Celnym.

Ze względu na skomplikowany sposób wypełniania dokumentu, urzędy celne zalecają, by ich wypełnianie powierzyć wyspecjalizowanym firmom. W Krakowie działają one m. in. przy oddziałach urzędów celnych. (A.W.)

Czym będziemy latać

(Inf. wł.) Kilka dni temu Polskie Linie Lotnicze „Lot” sprzedały za 15 mln. dolarów ukraińskim Liniom Lotniczym 17 samolotów: 10 krótkodystansowych An-24 i 7 dalekiego zasięgu IL-62M. Z „Lot-u” wycofano je ze względu na koszty utrzymania i eksploatacji, np. jeden dzień ich postoju kosztował firmę około 500 mln zł. Kupić je mogli tylko ten kraj, który miał zgodę fabryki na obsługę serwisową, gdyż na Zachodzie przeglądów takich maszyn nie prowadzi się.

Obecnie PLL „Lot” dysponuje 3 samolotami długodystansowymi Boeing: dwoma B 767-200 i jednym B 767-300, 21 maszynami średniego zasięgu: 14 Tu-154 i 7 Tu-134A. Te ostatnie obsługują trasy europejskie i bliskowschodnie. Także tych samolotów chcielibyśmy się w przyszłości pozbyć — mówi Jerzy Wojdyło, rzecznik prasowy Polskich Linii Lotniczych „Lot” — i zastąpić je bardziej nowoczesnymi i oszczędniejszymi. Linie krajowe obsługują już trzy nowo zakupione samoloty krótkiego zasięgu ATR 72. Są to samoloty produkowane przez włosko-francuskie konsorcjum. Wersja zamówiona przez „Lot”

ma 61 miejsc pasażerskich i kuchnię pokładową. Samoloty te, będą także latały prawdopodobnie do Hamburga, Berlina, Wiednia, Pragi, Budapesztu, Bremy, Dusseldorfu, Drezna i Lipska.

W najbliższej przyszłości Lot chce otrzymać dalsze egzemplarze: 9 średniodystansowych Boeingów B 737 (5 w wersji 500, a 4 w wersji 400) i jeszcze 6 krótkodystansowych ATR 72. Zgodnie z umową pierwszy B 737 ma dotrzeć w październiku 1992 r. choć — jak nam powiedziano w biurze rzecznika Lot-u — są czynione starania aby już na wiosnę tego roku latały w barwach naszego przedsiębiorstwa. Pozostałe firma ma otrzymać do końca 1993 r. natomiast jeśli chodzi o samoloty ATR 72, to otrzymamy je zapewne do końca 1994.

Część kontraktu za ATR-y (15 procent) Polska wpłaciła gotówką, około 17 proc. objęte jest tzw. offsetem, czyli spłatą sumy kontraktu częściami ATR-ów produkowanymi w Polsce. Resztę LOT będzie spłacał specjalnemu konsorcjum bankowemu z zysku jaki wypracują już latające samoloty. Spłatę zaciągniętych kredytów gwarantuje m. in. rząd. (mar)

Notowania walutowe

- STAROWISŁNA 60, USD: 11400—11500, DEM: 7000—7200, ATS: 1000—1020.
- WIELOPOLE 3 („Wielopole”) — punkt czynny do 22 — USD: 11300—11430, DEM: 7200—7300.
- SZPITALNA 34 („Hasawa”), USD: 11380—11480, DEM: 7100—7250.

Firma Handlowa A.A. Siofscy

Grodzka 50, tel.: 21-14-29.

Firma prowadzi kantor wymiany walut, skup złomu złota i komis wyróbów jubilerskich.

Notowania z 11 stycznia 1992 r.

ceny złota

Firma Handlowa Łódzkiej — „KOBE”, ul. Szewska 19, 21-91-57, Dietla 77, 21-90-38. Skup złomu złotego 0,583 — 71.000 za gram, sprzedaż 75.000 za gram. Hurtowa sprzedaż kamieni jubilerskich i brylantów.

„KARAT” — „DUKAT”, ul. Starowiślna 60 (21-25-29), ul. Sienna 2 (21-41-59) skup-sprzedaż: złota dewizowego, srebra, platyny, brylantów.

TOMEX

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

CYNNNE
Pon-Pt 9-17, SOB. 9-14

437-819
432-416
437-755 fax

GENESIS

ul. BIEŃCZYCKA 168, 31-331 KRAKÓW

Do sprzedaży: 4 pokoje — Czyżyny, 72 m kw., 550 mln; Mistrzejowice, 75 m kw., 560 mln; Andrychów, 60 m kw., 300 mln; 3 pokoje: os. Stalowe, 62 m kw., 320 mln; Kurdwanów, 62 m kw., 335 mln; Tysiąclecia, 48 m kw., 280 mln; os. Widok, 57 m kw., 339 mln; os. Podwawelskie, 47 m kw., 270 mln; Śródmieście, 72 m kw., 6 mln/m kw.; 2 pokoje: Ruczaj Zaborze, 56 m kw., 300 mln; Grzegorzki, 41 m kw., 280 mln.

Do sprzedaży: Dom w Bieżanowie, 220 m kw. do wykończenia — 650 mln. Domek z zabudowaniami gospodarczymi na działce 36 a w Podłężu. Działki budowlane w Niepołomicach, Bibicach, Podgórzu. Działka rekreacyjna w Zakliczynie.

Lokale magazynowo-biurowe do wynajęcia na terenie Krakowa i N. Huty.

Do wynajęcia garsoniery, mieszkania jedno, dwu, trzy, cztery, pięciopokojowe na terenie Krakowa i N. Huty.

Poszukujemy działek, lokali, kamienie, do kupienia i wydzierżawienia.

Polecamy usługi geodezyjne. Prowadzimy obsługę prawną-notarialną oraz wycenę nieruchomości.

BIURA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

— ul. Lubicz 25a, tel. 21-07-33 godz. 10—17
— al. Mickiewicza 31, tel. 33-37-03

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA: pokój z kuchnią — Prokocim N. — 190 mln, 165 mln, Śródmieście — 160 mln, Ugorek — 185 mln, Krowodrza — 190 mln, os. Zgody — 204 mln; 2 pokoje z kuchnią — Śródmieście — 232 mln, Dąbie — 300 mln, Krowodrza — 250 mln, Grzegorzki — 280 mln, Wola Duchacka — 250 mln, Zakopane — 290 mln, Krowodrza — 230 mln; 3 pokoje z kuchnią — os. Stalowe — 320 mln, Dywizjonu 303 — 300 mln, Bohaterów Września — 300 mln, os. Tysiąclecia — 270 mln.

Do wynajęcia lokale magazynowo-biurowe na terenie Krakowa. Dom w Warszawie z działką 6 a i jednym wolnym mieszkaniem (40 m kw.) do sprzedania — 180 mln.

NIERUCHOMOŚCI

Kupno-Sprzedaż-Wynajmowanie

Firma Handlowa Stronczak

AL. SŁOWACKIEGO 53, TEL. 33-22-67

Mieszkania do sprzedaży: 60 m kw. — Zmawa — 300 mln; 60 m kw. — Ogrodowe — 320 mln; 47 m kw. — Wandy — 250 mln; 60 m kw. — Myślenice — 260 mln; 85 m kw. — Skawina — 300 mln; 62 m kw. — Canocka — 360 mln; 46 m kw. — Czarnogóra — 230 mln; 42 m kw. — Mazowiecka — 260 mln; 21 m kw. — Sportowe — 145 mln; 51 m kw. — Centrum D — 255 mln; 46 m kw. — Stachiewicza — 250 mln; 37 m kw. — Swobody — 230 mln (garaż); 83 m kw. — Ruczaj — 290 mln; 60 m kw. — Sienkiewicza — 300 mln; 45 m kw. — Ugorek — 305 mln; 51 m kw. — Białoruska — 250 mln; 114 m kw. — Bonerowska — 650 mln; 125 m kw. — Piłsudskiego — 630 mln; 32 m kw. — Fałata — 180 mln; 40 m kw. — Nowowiejska — 200 mln; 45 m kw. — Wysokie — 230 mln; 90 m kw. — Królewska — 650 mln; 61 m kw. — Dywizjonu 303 — 310 mln; 80 m kw. — Prokocim — 300 mln (garaż); 37 m kw. — Starowiślna — 220 mln.

Firma poszukuje wszelkich lokali oraz mieszkań do sprzedaży oraz wynajęcia.

SAMOCCHODY

HYUNDAI

„pony”, „scoupe”, „Jantra”, „sonata” po ubiegłorocznych cenach
kupisz w AKCJI LTD

BIURO: ul. Boruszki 7 (przeniesione z ul. Grodzkiej 4), tel. 67-27-77, 67-34-67, fax 67-23-53
SERWIS I PLAC SKŁADOWY: ul. Chałubińskiego 264, tel. 37-85-47
CZĘŚCI ZAMIENNE: ul. Serego Fenna 7a (dawniej Jarcza)



MERCEDES-BENZ

oferuje Firmom i osobom prowadzącym działalność gospodarczą

LEASING Operacyjny

samochody osobowe i dostawcze

oraz

SPRZEDAŻ GOTÓWKOWA

Możliwość natychmiastowego odbioru

- ul. GRODZKA 49, tel. 21-90-64, fax 21-63-21
- ul. BALICKA 176 (salon), tel. 36-48-49, fax 36-15-16

SOBIESŁAW ZASADA LTD

wg STAWEK CELNYCH z 1991 roku

AUTO-LEX ■ AUTO HANDEL

Kraków, ul. Kalwaryjska 33, tel.: 56-08-25,
ul. Kamińskiego (róg Dauna), tel.: 55-13-31

Kupujemy za gotówkę samochody osobowe i dostawcze produkcji krajowej, zachodnich marek oraz produkcji krajów byłego obozu socjalistycznego. • PRZYJMUJEMY SAMOCCHODY W KOMIS NA OBA PLACE, BEZ OPLAT KOMISOWYCH.

z p.

GENOWEFA KRUPIŃSKA

z d. MAZUREK

ukochana Córka, Żona, Mamusia, Siostra, Synowa, zmarła nagle w dniu 7 stycznia 1992 roku w wieku 46 lat.

Odprowadzenie Zmarłej z kaplicy na cmentarzu Rakowickim do grobowca rodzinnego nastąpi w dniu 14 stycznia 1992 r. o godz. 14.45. o czym zawiadamia pograżona w głębokim żalu

RODZINA

z p.

FRANCISZKA DOMOSŁAWSKA

emerytowana pracownica Urzędu Wojewódzkiego oraz ZUS w Krakowie — wdowa po oficerze Wojska Polskiego uwięzionym w obozie w Ostaszewie i zamordowanym w Miednoje.

Nabożeństwo żałobne i odprowadzenie Zmarłej do grobowca rodzinnego odbędzie się w dniu 15 stycznia 1992 roku o godz. 11.40 na cmentarzu Rakowickim.

Stowarzyszenie Rodzin Ofiar Katynia
Polski Południowej w Krakowie

z p.

KAMILLA BILIŃSKA

przeżywszy 81 lat, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła 7 stycznia 1992 roku.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie w czwartek 16 stycznia o godz. 9.15 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi wyprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

WOJCIEKIEWICZOWIE

„Człowiek jest wart tyle,
ile potrafi dać z siebie innym...”
— Ty byłeś bezcenny!

Najukochańszy Mąż, Tata, Dziadziuś

z p.

MIECZYŚLAW LANDOWICZ

odszedł od nas na zawsze 4 stycznia 1992 roku, Człowiek prawego charakteru i wielkiej dobroci.

Pogrzeb odbędzie się w środę 13 stycznia o godz. 14.30 na cmentarzu Rakowickim.

Masa św. żałobna zostanie odprawiona w tym samym dniu o godz. 7, w kościele św. Szczepana, o czym zawiadamia pograżona w żalu

ŻONA I NAJBLIŻSI

Prosimy o nie składanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8.1.1992 r. zmarł

JANUSZ ŻYŁOWSKI

lekarz ginekolog, wieloletni pracownik Ambulatorium Zakładu Kołportażu i Handlu w Krakowie.

Pogrzeb odbędzie się w środę 13 stycznia o godz. 14 na cmentarzu Rakowickim.

Rodzina Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Dyrekcja,
pracownicy ZKIH w Krakowie

Pani Ordynator Zofii Nakonecznej, Lekarzom M. Rosie, M. Karmańskiej, E. Moskali, J. Kołodziejczykowi oraz całemu Personelowi Szpitala WUSW w Krakowie za długoletnią opieką nad moim Mężem

ALOJZYM WALICZKIEM

składa serdeczne podziękowania

ŻONA

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

LOKALE

MIESZKANIE z telefonem — kupię.
47-35-05. g-434

MIESZKANIE własnościowe 34 m², pilnie sprzedam. Tel. 47-35-46, wieczorem. g-307

ODSTĄPIĘ sklep o powierzchni 200 m². Tel. 34-54-33, od 8 do 14. g-348

POSZUKUJĘ mieszkania. 12-97-50. g-365

POSZUKUJĘ mieszkania. 55-35-17. g-14637

POSZUKUJĘ garsoniery z telefonem. Tel. 22-94-02, 22-35-63. g-390

DO wynajęcia lokal biurowo-handlowy strefa C. 21-44-68, wieczorem. g-604

LOKALU na rzemiosło poszukuję. — 51-61-92. mg-057

SPRZEDAM lokal sklepowy 18,5 m². Tel. 21-36-90. jg-28

POSZUKUJĘ lokalu handlowego do 40 m² — 37-01-46. jg-14232

MIESZKANIE kupię. 33-20-94. jg-14226

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działkę budowlaną o powierzchni 40 ar w Krakowie. Telefon 37-26-00 wewn. bufor. g-317

KUPIĘ lub wydzierżawię dużą parcelę pod kiosk w centrum Krakowa lub Myślenice. 21-99-15. g-280

DOM stan surowy, Bielany, ul. Sokoła 50 — sprzedam. Tel. 12-00-22. g-14920

KUPIĘ małe mieszkanie lub mały domek. Oferty 292 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-14019

ROZNE

SAD i Sad-Bis — przy wykupie powyżej 10 szt. bonifikata. Kraków, Lea 203, 0-12, 37-24-67, 37-26-03 wewn. 38. T-50197

ŚLUBY Mercedesem. 55-85-22. g-336

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ samochód zachodniemiecki 86—87. 67-32-21. g-378

OKAZJA! Tanio sprzedam części R11-mo 953. Tel. 34-44-55 (18-21). g-227

MERCEDES 200 D — 1991, 10 tys. km, gwarancja, bogate wyposażenie dodatkowe — sprzedam. Tel. 37-86-19.

KUPIĘ Poloneza 1989—1990. Telefon 37-52-32. g-189

SPRZEDAŻ

„PHILIPS” 25 cali, stereo, roczny — 8 mln. 47-47-77. C-091

FORD Sierra 1.6 GL 1983 z częściami; silnik SW 400 Turbo; tylny most Autosan. Myślenice, tel. 221-37.

AUTOCYSTERNE Scania 13.000 l. Tel. 37-77-18. g-388

OWCZARKI niemieckie rodowodowe. Zawadzkiego 1 A/26. jg-48

PRACA

FIRMA zatrudni ekspedientki. — 21-59-54. g-341

DO sprzątania osobę starszą przyjmę. Mazowiecka 125/33, po 15. g-341

SOLIDNA Pani w średnim wieku, najchętniej bezdzietna — przyjmę do sklepu odzieżowego. Tel. 22-20-11 wewn. 288. g-135

PRZYJMĘ monterka spawacza samodzielnego. Tel. 56-19-95. mg-81

FIRMA Handlowa zatrudni 3/4 etatu referentkę sprzedaży, 1/2 etatu referentkę księgową. 37-70-25. jg-8

SPÓŁKA cywilna poszukuje księgowego. Kontakt tel. 21-29-30, 21-43-93. jg-31

USŁUGI

ELEKTROINSTALACJE — domofony. 43-30-19. C-109

FLIZOWANIE na kleju. 43-08-62. C-104

INSTALACJE elektryczne — tanio. Tel. 48-15-77 wewn. 542. g-3-397

FLIZOWANIE. 43-03-10. g-15118

DOMOFONY, alarmy PPHU EMAT. 77-33-13. g-290

FLIZOWANIE 43-24-70. mg-73

DOMOFONY — 48-82-83. C-672

FLIZOWANIE. 56-15-85. g-516

TELENAPRAWA Neptun, Helios. — 33-51-17. g-15034

INSTALACJE sanitarne. 21-14-34.

FIRMA „La Strada” OFERUJE:**● PRZEJAZDY DO BELGII I HOLANDII LUKSUSOWYM AUTOKAREM FIRMY**

ORAZ:

- przejazdy autokarowe do Rzymu, Paryża, Lyonu, Zurychu, Wiednia, większości miast RFN
- wycieczki do Pekinu
- wycieczki do Istanbulu
- wczasy zimowe, pobyty narciarskie na Słowacji

7-DNIOWE WZASY ZIMOWE w Zakopanem i Piwnicznej**ZAPRASZAMY!****„LA STRADA”, RYNEK GŁÓWNY 34**
☎ 22-75-67, godz. 11 — 19**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE****Polgram**

Filia „AS-LINE”

Kraków, ul. Zabłocie 22, tel./fax 56-30-27

OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY**KOSMETYKI**

Coty, Palmolive, Colgate, Irischer, Frilling, Gard, Fa, Nivea, Vidal Sassoon, Catzy Vital, Johnson & Johnson, Blue Stratos, Old Spice, Insignia

CHEMIĘ GOSPODARCZĄ firm zachodnich i polskich

środki czyszczące i piorące firmy HENKEL

- ARIEL 3 kg — 91.200 zł
- 1 kg — 32.7000 zł
- LANZA 2 kg — 33.000 zł
- 850g — 14.250 zł
- OPAL 900 g — 7.200 zł
- PERLA 800 g — 8.100 zł
- DIXAN 900 g — 16.700 zł
- POLLENA REGEN — 6.150 zł
- POLLENA 2000 — 10.800 zł

dealer firmy pończoszniczej „Feniks”

- mini: 4000 I gat., midi I gat. 5000 zł, II gat. 3.800 zł
- maxi: 7.300—6.100, strecz: 8.500 zł, lycra: 10.000 zł, skarpety: 6.000—12.000 zł

Rabat 5 proc. przy zakupie pow. 5 mln zł.

Realizujemy bezpłatny transport na terenie Krakowa przy zakupie powyżej 5.000.000 zł.

Zapraszamy codziennie od 8 do 17, sobota od 9 do 14.

UWAGA SKLEPY**Szeroki wybór wyśmienitego mięsa i wędlin**

- doskonała jakość ● korzystne ceny ● transport

Bolesław Zabzdyl — prywatna masarnia
rzeźnia z 30 letnią tradycją**PRZEDSTAWICIELSTWO w KRAKOWIE cc „SKORPION”**
Kraków, ul. Wiejska 16a tel/fax: 11-20-69 od 9⁰⁰ do 16⁰⁰**KOMINKI****STELLA**

Spółka z o.o.

Zaprasza do
salonu sprzedaży
kominków
mieszkańczych31-054 Kraków
ul. Podbrzezie 2
pon. — pt. 10-17
sobota 10-14
tel. (0-12) 22-90-71**NOWOŚĆ NA POLSKIM RYNKU.****KOMINKI MIESZKANIOWE**z wkładem żeliwnym
największego europejskiego fabrykanta
CHEMINEES PHILIPPE
poleca firma**KOMINKI — STELLA**Sprzedaż i montaż wraz z dostawą
Świąteczno-noworoczna 15% promocja
do dnia 15 stycznia 1992 r.Kominki naszej firmy to nie tylko sztyk i elegancja
to przede wszystkim gwarancja domowego ciepła.
Energooszczędne. Opalane drewnem ogrzewają
mieszkanie o powierzchni do 100 m².
Ofujemy ponad 100 modeli kominków w róż-
nych stylach: retro, klasycznym, nowoczesnym.
Montaż w jeden dzień.**PRACOWNIA KALETNICZA**

Kraków

ul. Starowiślna 80

(przeniesiona

z ul. Floriańskiej 27)

wyroby — usługi

Zapraszamy!**BÓLE GŁOWY MIGRENA****diagnostyka i leczenie****Badania EEG****neurolog dziecięcy****neurolog****psychiatra****EEG - GRAP**

Kraków

ul. Jędrzycy z Łobzowa 16a

Rejestracja wyłącznie

telefonicznie

66 01 91 w godz. 16⁰⁰ - 22⁰⁰**LOKALU****na cele biurowe**

tylko w centrum Krakowa

(okolicie Rynku Głównego

komercyjna witryna)

pilnie poszukuje

FIRMA

tel. 47-33-15 od 17 do 22

Hurtownia**PIWA „ŻYWIEC”****zaprasza****do współpracy**

Zapewniamy transport.

Jerzmanowice 41, telefon
340, 310.

g-15073

LADY, REGAŁY**PÓŁKI****MEBLE BIUROWE****KUCHENNE**

oraz inne

prace stolarskie

wykonuje

na zamówienie

PRACOWNIA**STOLARSKA**

KRAKÓW

ul. Biełanowska 210

tel. 55-78-75

MERCEDES W 115

(przebiegiem)

karoserię

sprzedam

Tel. 44-67-67

„SIGMA”

organizuje

kursy

języków obcych

Rynek Główny 7/8 p. 3

tel. 22-88-41

g-14798

„EUROPA”

organizuje

kursy

języków obcychZapisy: 15.01.—15.02., Szko-
ła Podstawowa Nr 84, os.
Suklane Domy 2 (15—18), tel.
42-44-51, 44-19-79.

NINIEJSZY KUPON

UPOWAŻNIA DO ZNIŻKI

g-14993

USŁUGI**CHŁODNICZE**

naprawy

konserwacje

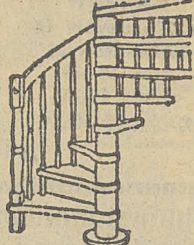
urządzeń

Tel. 33-78-92, po 16

g-14573

SCHODY DREWNIANE

wszystkich typów

DROGS, Kraków,
ul. Zamojskiego 76**RZYM**

czw. płat. niedz. — 650 tys.

MISZKOLC

pon. czw. — 150 tys.

WIEDEN

czw. sob. — 180 tys.

PARYŻ

czw. piątek — 550 tys.

kraje Beneluxu

większość miast Niemiec

„BTH — „DREAM”

Kraków, ul. Lubicz 5

tel. 21-24-24, tel./fax 22-23-57

mg-14092

„FAKTOR”Prawnicza Spółka z o.o.
Kraków, ul. Zakątek 7/65

Tel. 37-82-29

oferuje:

- zakładanie joint ventures, spółek, firm, składów celnych, przedstawicielstw, fundacji
- przekształcanie własnościowe
- export-import, koncesje
- obrót nieruchomościami z kompletną obsługą prawną

Terminy**konkurencyjne****Firma****„MERCATOR****— MED”**

zatrudni

energiczne osoby

spełniające wymagania:

— wiek 25—50 lat

— wykształcenie min. średnie

— duża łatwość nawiązywania kontaktów

— doświadczenie handlowe

Tel. 36-31-35

ŚWIETŁÓWKI**ZARÓWKI**

tanie

☎ 37-65-11

STUDIO**REKLAMY****pamaja****POLECA PAŃSTWU**

projekty i wykonanie

- plany reklamowych i sztyków
- reklam na samochodach
- reklam podświetlanych
- znaków graficznych
- aranżacji wnętrz (sklepy, biura)
- mebli

ul. RADZIKOWSKIEGO 29
31-315 Krakówtel. 37 23 44 w. 14 (8-15)
36 26 25 (15-20)**KSP „OŚWIATA”**

organizuje

kursy

dla zakładów pracy i osób prywatnych:

- dekorator wnętrz i wystaw sklepowych
- masaż leczniczy
- obsługa komputerów — IBM
- murarz-tylnars
- palacz c.o.
- spawacz z uprawnieniami wszystkich typów
- BHP, p.poż.
- kosztorysowanie
- podstawy księgowości
- rysunek odręczny
- krój i szycie z „Burda”
- kierowca wózków akumulatorowych

Zapisy: ul. Mazowiecka 29,
tel. 33-34-72 (8—15), ul. Krow-
woderska 19, telefon 22-79-99
(13—18).

M-16

CONTRAVEX — tel. 21-74-24**proponuje****SKLEP****UL. STAROWIŚLNA 11 — GODZ. 10—13**

— części i akcesoria do AUDI, VW, FORD, OPEL — również na zamówienie

AUTO SERVICE**UL. HETMAŃSKA 11 — GODZ. 9—17**— diagnostyka ● szybkie naprawy ● wymiana amortyzatorów
KRÓTKIE TERMINY — ZAPRASZAMY!!!**UWAGA!!!****WIELKA WYPRZEDAŻ POSEZONOWA****LITPOL” Spółka z o.o. Zielonki 98 Kraków, tel. 33-01-27****oferuje:**

- kuchenka gazowa 120.000.—
- klucze nasadowe 40.000.—
- miski plastikowe 10.000.—
- wózki głębokie 150.000.—
- wózki spacerowe 100.000.—
- lalki od 15.000 do 40.000.—
- deskorolki 70.000.—

oraz przeceniona odzież skórzana i futrzana

Zapraszamy

do zakupu od poniedziałku do piątku w godz. od 8 do 14.

Zawiadamiamy,

i z dniem 21.01.1992 nastąpi zmiana nr. telef. z 33-01-27 na 36-71-56.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej „SRÓDMIEŚCIE” w Krakowie**ANULUJE PIECZĄTKI****O NASTĘPUJĄCEJ TREŚCI:**1. Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej „Śródmieście”
Administracja Budynków Nr 4 „Olsza” Kraków, ul. St. ze Skalb-
mierz 8 tel. 11-00-39, 11-50-70.2. PGM „Śródmieście” Kraków, St. ze Skalb-
mierz 8 kasa nr 4
Autentyczność dokumentów opieczetowanych w/w pieczętkami
należy sprawdzić w Administracji Budynków Nr 4 lub w dy-
rekcji przedsiębiorstwa.Z pomieszczenia Administracji skradziono również komputer
HYUNDAI, Nr MRSD 908400324 wraz z monitorem i stacją dys-
ków.

g-126

Tarnów

ul. Hodowlana 6

„AMPLI”**Artykuły elektryczne**

- żarówki, świetlówki, lampy ręcne, sodowe
- oprawy świetłokowe, oświetlenie uliczne
- przewody, kable
- osprzęt elektryczny, mierniki
- art. elektroinstalacyjne, towary na zamówienie

CENY BEZ PODATKU OBROTOWEGO**DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI.**

Tel. (0-14) 22-38-38.

ZAPRASZAMY!

Biuro

Turystyki

»LOGOSTOUR«**OFERUJE PRZEWOZY:****LONDYN PARYŻ LYON**
RZYM ZÜRICH GENEWA**NIEMCY — 36 miast****W każdą sobotę CHOPOK (narty)****Kraków, ul. Karmelicka 32,****tel. 34-57-09, 34-59-96****CHCECIE W 1922 ROKU****WIĘCEJ SPRZEDAĆ?****Pokażemy Wam jak możecie się w prosty sposób lepiej zaprezentować.****UNITREND ☎ 22-50-90****31-150 KRAKÓW, Rynek Klepański 4/19****MEBLE****SWARZĘDZKIE****Firmy „FURNEL”****ZIELONOGÓRSKIE**wyposażenie wnętrz
sypialnie
kpl. wypoczynkowe
kuchnie
narożniki kuchenne
meble biurowe**ponadto poleca:**

- dywany i wykładziny
- hiszpańskie kpl. łazienkowe
- sprzęt AGD, RTV
- konfekcja damska i męska

FIRMA „MARKET ARKA”**DOM TOWAROWY**

ul. Na Kozłowie 10

tel. 55-48-02

PAWILON

os. Złota Jesień 13

tel. 48-48-64

Zapraszamy w godz. 10.00 — 19.00**soboty 9.00 — 14.00, niedziela 10.00 — 15.00****PRZEDSIĘBIORSTWO****BUDOWLANE****„EKOLBUD”**

wykona pracę

w zakresie

ochrony środowiska

naturalnego

oraz wszelkie prace

remontowo-

budowlane

Tel. 66-00-83 wewn. 206

w godz. 8—16

KO — LINIA s.c.**sprzeda tanio**

używane, zachodnie:

— boksy kasowe z rucho-

mą taśmą

— zamrażarkę skrzyniową,

samorozmrażającą, 360 l.

— regał chłodniczy o wym.

5,2x2,0x1,1 — 380V

KRAKÓW

ul. Bronowicka 77/17

tel. 37-10-58

mg-15163

InTel**Wytnij Zapamiętaj****AUTO-INFORMACJA</**

W 6. rocznicę śmierci

sp. ZOFII TURBASA z d. Ciepiela

odprawiona zostanie masa żałobna w kościele o.o. Bernardynów we wtorek 14 stycznia o godz. 18.30.

J. TURBASA

Kolekcie

WOJCIECHOWI
TARCHALSKIEMUskładamy wyrazy głębokiego
współczucia z powodu śmierci
MATKIkoleżanki i koleżdy
z Dzielnicy TT

Naszej koleżance

HELENIE
HUMENIUKskładamy wyrazy serdecznego
współczucia z powodu tragicz-
nej śmierci SynaDyrekcja i pracownicy
Banku Pekao SA
Oddział w Krakowie

Dyskiety firmowe

ceny zaopatrzeniowe

już od 4.500 zł/zt.

Tel./fax 32-49-81

tel. 34-14-44 wewn. 274

g-14823

ZAKŁAD
PRODUKCYJNY
oferuje tanio
worki foliowe
(PE i PP)
reklamówki
nadruki.Tel. 33-57-04
Kraków, ul. Owsińska 8
g-14848

Biuro Podróży i Turystyki „ANTYGONA”

Kraków, ul. Świętokrzyska 12 k. Wrocławskiej

■ „WESTA” — ubezpieczenia samochodowe i krajowe, zagraniczne

■ „POLISA” — ubezpieczenie koszty leczenia, NW — zagraniczne i krajowe

■ WZASY KRAJOWE — Zawoja, Białe Dunajce, Zakopane-Kościelisko

mg-10777

LIKWIDATOR

Przedsiębiorstwa Budownictwa, Odnowy Zabytków i Produkcji
Przemysłowej „BUDOSTAL”

w Krakowie-Nowej Hucie, ul. K. Łowińskiego

ogłasza przetarg nieograniczony w drodze wyboru
ofert naSPRZEDAŻ PRAWA WIECZYSTEGO
UŻYTKOWANIAdziałki nr 100/2 w obrębie 36 o powierzchni 98705 m² zlokalizowanejW KRAKOWIE-NOWEJ HUCIE OS. BRANICE,
UL. RZEPAKOWAwraz z inwestycją rozpoczętą zaplecza usługowo-produkcyjnego.
Cena wywoławcza 3.000.000.000 złotych.Termin składania ofert z podaniem ceny i warunków nabycia
upływa w dniu 23 I 91 r. o godz. 11.Komisyjne otwarcie ofert nastąpi o godz. 12 w dniu 23. I 92 r.
Wadium w wysokości 10%, ceny wywoławczej należy wpłacić
najpóźniej do godz. 11 w kasie przedsiębiorstwa w dniu 23 I 92.Sprzedający zastrzega sobie prawo prowadzenia dodatkowych
rokowań z oferentami oraz swobodnego wyboru ofert jak również
prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Bliższych informacji o inwestycji oraz działce udzielają:

— likwidator — telefon 44-16-99

— Dział Mechaniczno-Energetyczny — telefon 44-17-22

JG-14238

almatur
KRAKÓW

KRAKÓW

Rynek Główny 7

tel. 22-67-08, 22-63-52

FERIE ZIMOWE, TERMINY:

25.01.—1.02., 1.02.—9.02.1992

1. SŁOWACJA: domy wczasowe i luksusowe hotele
(basen, sauna) w Tatrzańskiej Łomnicy i Starej Leśnej — niskie ceny!2. AUSTRIA — pensjonaty z wyżywieniem, 15—22.02.
1992, Schladming, Ramsau

3. IMPREZY KRAJOWE:

Ferie: Brenna, Korbiefów, Rytro

4. Wyjazdy sobotnio-niedzielne na narty: Słowacja,
Korbiefów, ZakopaneTAPETY
„DWÓJKA”KRAKÓW
ul. Wielopole 13
(w podwórku)
pon. 10—18
sobota 10—14
ZAPRASZAMY

JG-14036

HURTOWNIA

Imp.-Ex.

zegary

zabawki

kalkulatory
„MAX-POL” s.c.ul. Zaulek 8
(od Dekerta)
tel. 56-03-79

„INTER-FRAGRANCES-FRUTAROMA”

zaprasza do hurtowni

Kraków, ul. Glinik 95, tel. 44-82-92

polecamy szeroki wybór:

kosmetyków, chemii gospodarczej

przypraw i aromatów

Sprzedaż detaliczna: Kraków, ul. Szpitalna 34, tel. 21-55-83,
21-59-21.

AUTOMATY PIEKARNICZE I CUKIERNICZE

Prezentacja urządzeń firmy MONO Equipment
Ltd. z Wielkiej Brytanii — Kraków, dn. 19 i 20
stycznia 1992 r. sala bankietowa Hotelu „Forum”
w godz. od 10 do 17.Organizator: „DIPOL”, Kraków, tel. 44-29-13,
fax 44-38-95.

7gB

ZARZĄD MIASTA TARNOWA

ogłasza konkurs na stanowisko

PREZESA ZARZĄDU

Jednoosobowej spółki gminy miasta Tarnowa
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH
spółka z o.o. w Tarnowie, ul. Okrężna 4a

Kandydat przystępujący do konkursu powinien spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe prawnicze, ekonomiczne lub techniczne
- umiejętności organizatorskie i kierownicze w warunkach gospodarki rynkowej
- co najmniej 5 letni staż pracy w tym 3-letni na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych
- znajomość zagadnień z zakresu drogownictwa

Oferty zawierające:

- zgłoszenie do konkursu
- wstępną koncepcję zarządzania spółką
- kwestionariusz osobowy
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych oraz innych dokumentów świadczących o posiadanych kwalifikacjach
- opinię zawodową z ostatnich 5 lat pracy
- zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do zajmowania stanowiska kierowniczego

należy składać w Wydziale Organizacyjno-Prawnym Urzędu
Miasta Tarnowa, pokój nr 203 w zaklejonych kopertach z napisem
„Konkurs” w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia
w prasie.O miejscu i terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni
indywidualnie.

FIRMA

poszukuje lokalu
na hurtownię300—500 m²

z telefonem

Oferty: telefon 66-00-58,
wewn. 368.

D-118

STUDIO TEATRU
MUZYKI I TAŃCA
laureatOgólnopolskiego
Festiwalu Piosenki

Dziecięcej

i Młodzieżowej

w Sopocie

przyjmie

do współpracy

dzieci

w wieku 6—15 lat

Informacje: pon.-czwartek
17.30—19, ul. Filipa 6.

g-14806

Krakowskie Zakłady Artykułów Gospodarstwa Domowego
„DOMGOS”

w Krakowie ul. Lwowska 2

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGOo pow. 25,5 m², położonego przy ul. Konopnickiej 82
Cena wywoławcza wynosi 30.000 zł. za 1 m² tj. 765.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 24 stycznia 1992 r.

o godz. 10⁰⁰ w siedzibie przedsiębiorstwa.

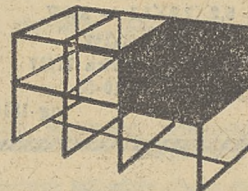
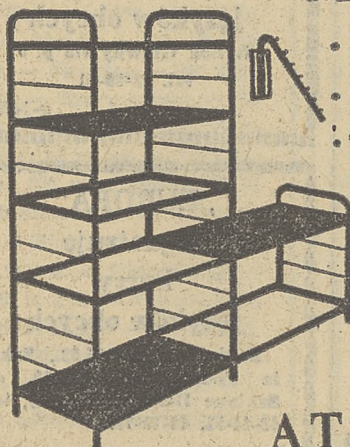
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny

SKLEPY, BIURA, GALERIE,
MIESZKANIA!

• regały, biurka

• lady, gabloty

• wieszaki



„ATOS”

ZAKŁAD WYROBÓW METALOWYCH
A. I T. CZOPIK

nowoczesne wyposażenie w meble

metalowo-drewniane, lakierowane, chromowane
lub mosiężneAdres: Szyce 69 k. Krakowa, telefon 37-78-00 wewn. 2 lub
33-04-30, wieczorem.

ZAPAMIĘTAJ — U PRODUCENTA NAJTANIEJ!

TYLKO U NAS — NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!

PROJEKTUJEMY — WYKONUJEMY!

g-14670

PRZETARGI

Spółdzielnia Ogrodnicza Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Zam-
vinex” w Łące Górnej, 32-731 Żegocina, ogłasza PRZETARG na wy-
konanie:

- wymiennikowni ciepła
- uruchomienie kotła ERm-2.0

Przetarg odbędzie się w dniu 21.01.1992 r. o godz. 10 w SOPOW
„Zamvinex” Łąka Górna.Informacji w powyższej sprawie udziela Główny Mechanik Zakła-
du Spółdzielni, tel. 221-12 Bochnia.

T-050195

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Pilźnie, ul. W. Witosa 11, ogłasza
PRZETARG na sprzedaż:

- budynku mieszkalnego 4-rodzinnego wraz z budynkiem gospodar-
czym położonym w Pilźnie, ul. W. Witosa 13, na działce nr 1034/3
stanowiącą wieczyste użytkowanie

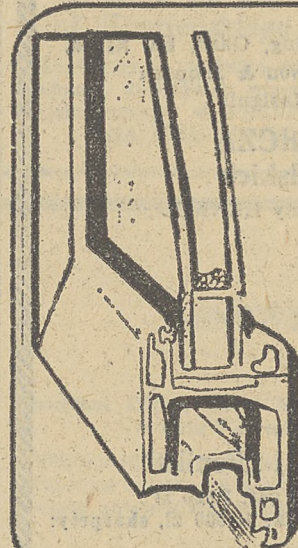
Budynek o powierzchni użytkowej 230 m² wyposażony jest w insta-
lację wod.-kan., elektryczną, gazową.Wartość szacunkowa budynku mieszkalnego i gospodarczego —
557.479.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 27.01.1992 o godz. 11 w świetlicy.

Obiekty można oglądać codziennie w dni robocze od godz. 9 do 13.

Wadium w wysokości 50 mln zł należy wpłacić gotówką lub cze-
kiem potwierdzonym najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.

Koszty związane z przeniesieniem własności pokrywa nabywca.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się
o godz. 11.30.Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczy-
ny.TRAS
sp. z o.o.

PRODUKUJE:

OKNA z PCV

oraz SZYBY TERMICZNE

UWAGA RZEMIEŚNICY

dla rzemieślników tani

system do produkcji

SZYB TERMICZNYCH

z materiałami włócznie

ul. Trybuny Ludów 71

KRAKÓW

tel./fax 55-14-11,
tlx 326520 tras pl

FIRMA PRYWATNA

oferuje usługi:

remontowo-budowlane

ślusarskie

stolarskie

malarskie

parkieciarskie

oraz wykonywanie:

stolarstwo budowlane,

meblowej

konstrukcji stalowych

☎ 55 - 14 - 98

Kompleksowe

szkolenie

ekonomiczno-

księgowo

ORAZ

kursy:

- obsługi finansowo-księ-
gowej

- prowadzenia ksiąg przy-
chodów i rozchodów

Niskie ceny!

Zapłać w 2 ratach.

„WARIMEX”

ul. Mazowiecka 25

pokój 805

tel. 33-44-45 wewn. 2007

55-26-50

M-57

Konservacja

i naprawa urządzeń

telefonicznych

- centrale i aparaty tele-
foniczne

- instalacje aparatów te-
lefonicznych

Możliwe stałe umowy.

Tel. 21-01-46 (8—10 i 13—15).

g-14738

PRZEDSIĘBIORSTWO

TRANSPORTOWO-

SPRZĘTOWE

„TARTOM”

30-647 Kraków

ul. Witosa 17/15

tel. 22-20-11 wewn. 164

wykonuje usługi

w zakresie:

wywozu gruzu

z załadunkiem

wywozu śmieci

nietypowych, itp.

g-14366

- skup rozbitych i wyeksploatowanych pojazdów
- sprzedaż używanych części i podzespołów samochodowych
- sprzedaż elementów blacharki

AUTOZŁOM

KRAKÓW, UL. ZABŁOCIE 2

Zapraszamy: pon. — piątek 9 — 16, sobota 9 — 14

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ —
NAJTANIEJ KUPISZ

AMERYKAŃSKA REWIA NA ŁODZIE

HOLIDAY ON ICE

PODRÓŻ W 80 DNI DO KOŁA ŚWIATA w/g powieści JULIUSZA VERNE

Hala „Spodek” Katowice w dniach 8 — 9.02.1992 r.

BILETY: „Orbis” Kraków, pl. Szczepański 2, tel. 22-61-47, 22-14-33 indywidualne i zbiorowe (również z dojazdem), Katowice, tel. 58-32-61, pok. 107.

PRACA

FIRMA Usługowa podejmie produkcję zycia spódnice lub spodni damskich, tel. 21-30-03. mg-14178

ZATRUDNIĘ cukiernika, ul. Tarnowskiego 7. D-137

SKLEP spożywczy zatrudni sprzedawczynię. 12-34-50. M-73

NAUKA

MATEMATYKA — 12-11-71.

CHEMIA. 67-28-10. g-14593

MATEMATYKA 37-39-99. g-13946

KURSY komputerowe „Direct” 22-04-29.

KURSY komputerowe „Belferdor” 23-76-21. g-13038

TANIEC towarzyski. 34-44-28. g-201

MATEMATYKA 21-58-53. g-12371

DRIVER — kursowe i eksternistyczne

szkolenie kierowców. Tel. 44-38-98 — os. Górali 4. C-3599

KURSY komputerowe — T.I.C. joint venture, Kraków, 22-60-55. mg-12346

KURSY komputerowe „Cogito”, tel. 21-07-29. g-14744

KUPNO

ZŁOM kolorowy, tel. 21-59-97.

ODZIEŻ od bezpośrednich Importerów. Bochnia tel/fax 228-74, 249-30.

ZŁOM kolorowy 22-90-61. g-13904

SPRZEDAŻ

HALA 600 m², plac i ha wydzierzawie.Sprzedam 700 m² r² 3 cal, — tel. 55-19-30. D-3

SPRZEDAŻ rowerów, części. Głowackiego 18. 37-92-34. M-44

TOKARKO — zataczarkę do frezów

oraz wyrównarkę 400 mm — tanio

sprzedam. Adam Kozłak, Sułkowiec, osiedle 5. g-14566

MIESZKANIE — patelnia do wafli. — 21-56-22. g-14003

WORECZKI foliowe 22-90-61.

ATAKI, Commodore, Amiga, ceny konkurencyjne. Sklep Trio, Słowackiego 60, Nowy Kleparz. g-11421

FUTRZAKI najtańsze! 66-00-88 w. 457.

PONAD 100 wzorów najtańszych fliz i terakoty w cenie sprzedaży. Krakowska 1. mg-15171

„GLASS” — hurtowa sprzedaż szkła okiennego. Kraków 37-42-67, Tarnów — 21-09-70. g-1274

SPRZEDAM duży dom koło Myślenic. Myślenice 217-06. mg-14074

ATRAKCYJNA odzież importowana.

Możliwość odczucia płatności. Zatrudnił akwizytora „Juro” — Bochnia, tel/fax 228-74, 249 30.

LOKALE

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe o powierzchni 41 m² na os. Na Stoku, tel. 47-52-49. C-017HIPOTECZNE 34 m² zamieszkałe na większe, 48-25-27. g-13983

POSZUKUJĘ strychu do adaptacji. — Tel. 43-22-47, po 16. g-13987

LOKAL 37 m² do wynajęcia wiadomość ul. Józefińska 21/6 po 18.

TORUŃ — mieszkanie kwaterek M-3, nowe budownictwo, II piętro, tel. — samodzielne — zamieszkałe na podobne w Krakowie. Wiadomość: Kraków — 11-15-81, Toruń tel. 209-94.

M-3 Nowa Huta, telefon wynajm. — tel. 66-05-12 wieczorem. D-113

ALFA — poszukujemy mieszkań. Tel. 22-85-92 (10-15), 37-66-59 wieczorem.

LOKAL biurowy, 90 m², c.o., telefon, Rynek Gł. do wynajęcia. — Oferty 14508 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„LOKALEXPRESS” — najkorzystniej wynajmiesz Twoje mieszkanie. 12-72-56.

POŚREDNICTWO os. Zielone 5/8. — 44-28-02. C-3598

POŚREDNICTWO — 48-51-98. g-1310

POŚREDNICTWO — Mańkowski, Stradom 5, 21-77-90. M-76

LOKAL sklepowy 33 m², Karmielica, do wynajęcia. Tylko propozycje z ceną kierowcą na oferty M-68 „Prasa”, Wiślna 2, Kraków.

WŁASNOŚCIOWE mieszkanie spółdzielcze w Warszawie, pokój z kuchnią 37 m² superkomfortowe z telefonem, 1 p. (Mokotów Górny) zamienię na podobne w Krakowie lub sprzedam. — Wiadomość tel. Kraków 33-35-18 (16-20). g-14004

3 POKOJOWE 73 m² ul. Leleweła — sprzedam 21-61-43 godz. 18-18.

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, z telefonem (8 lata) wiadomość 47-19-33 w. 253 (9-18). mg-14080

FIRMA Niemiecka pilnie poszukuje do wynajęcia w centrum Krakowa lokalu na sklep o pow. 300 m z zapleczem magazynowym. Tel. 66-06-25 po 17.30.

POŚREDNICTWO — Idee, al. Krasińskiego 10, 22-21-35. g-13224

POŚREDNICTWO „BATEX” 22-11-06.

„OLSA” — wynajmowanie, kupno, sprzedaż. 11-25-33. mg-12434

POŚREDNICTWO pon.-sob. 8-20. BIT 11-99-54. mg-14117

POŚREDNICTWO — Idee, 21-44-08, (12-18). g-13580

POŚREDNICTWO, wynajmowanie — 66-97-73. g-13960

POŚREDNICTWO 21-23-09. g-13540

POSZUKUJEMY mieszkań do wynajęcia. 48-51-98. g-1309

POŚREDNICTWO — Bułski, Kraków, Matejki 8/30, 22-06-04. g-13826

POSZUKUJĘ lokalu 30-40 m² w centrum, tel. 86-42-78. D-136

DOM — Wola Justowska, sklep — Starowiślna, sprzedaż pośrednictwo — Stradom 8. M-78

NIERUCHOMOŚCI

WIELICZKA Centrum — atrakcyjny teren (64 arów) pod zabudowę szeregową lub wolnostojącą — sprzedaż pośrednictwo Int. Rodak, ul. Królewska 55/55, tel. 36-38-43.

POŚREDNICTWO Chmura, pl. Szczepański 8, III p., czynne codziennie 10-18, tel. 21-23-62, wewn. 217

ŁADNIE położona działka budowlana w Krakowie lub okolicy — kupię, tel. 22-67-37. mg-15172

BUDYNEK sanatoryjny, superkomfortowy, umebliowany, do 300 m². Zakopane — wynajm. Oferty 14508 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ rekreacyjną, zagospodarowaną, altana, owocujące drzewa i krzewy, w zespole ogrodów ul. Szczecińska (k. Rybitw) zamienię na podobną w rejonie Cichego Kaćka, lub Końca Kościuski. Tel. 33-36-93 po 18 godzinie. g-14578

WYNAJME dom (drewniany, c.o.) w okolicy Jordana lub zamienię na małe mieszkanie. Oferty 14578 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYCENY, inwentaryzacja, biegi sądowe — KONSOR POŚREDNICTWO, tel. 47-00-14. mg-14149

POŚREDNICTWO „Valdi” Krakowska 21 tel. 66-55-01. g-13920

NIERUCHOMOŚCI — lokale — sprzedaż — wynajmowanie. STONCZAK, Słowackiego 88, tel. 33-32-57.

SPRZEDAŻ — kupno — wynajmowanie nieruchomości, domy, parcele. Pośrednictwo Prądnicka 8 tel. 33-23-61.

DOM superkomfortowy, telefon, garaż, Kraków, ul. Sarmacka — sprzedam. Oferty 13067 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI, lokale — sprzedaż — wynajmowanie. Pleśnarowicz, ul. Szewska 21. mg-14088

SPRZEDAM dom (stan surowy), z garażem, w Gdowie. Tel. 86-41-61.

USŁUGI

„BOSACKA 7” — przestrajanie, naprawy — RTVC, video — telegazeta. 21-23-35. mg-12338

CZYSZCZENIE dywanów. 48-33-09.

ALARMY nowoczesne systemy zabezpieczeń samochodów, domów, sklepów. Servicer 56-47-47.

DOMATOR — tapicerka drzwi, zabezpieczenia. 56-44-35.

ZALUŻE — srebrzyste, kolorowe. — 56-44-35.

„FORD” — zamki, tapicerki (230.000), drzwi harmonijkowe, boazeria drzwi, 37-99-81. g-334

„KAROSAZ” geometria, wyważanie. Wielicka 24B (CPN). D-169

DOMOFONY „FON” TESLA-POLON. 11-58-62, 44-50-58. mg-12240

REKLAMY Kraków 56-13-48.

DIWAN-WAP — czyszczenie wykładzin, tapicerki. Tel. 37-17-84.

MONTAŻ boazerii. Tel. 11-06-58. g-13821

MALOWANIE, tapetowanie. — Tel. 43-23-38. g-13809

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 55-49-57. g-13753

ALARMY — autoryzacja, gwarancja — ELTAR, tel. 11-51-44. g-13570

FLIZOWANIE, malowanie. 33-39-54. g-13847

WSZELKIE usługi meblarskie z płyt E-I. Expressowe terminy. 56-58-58. D-108

INSTALACJE elektryczne, domofony. 21-83-09 (17-20). g-14212

FOTO — VIDEOFILMOWANIE „Perfect”. 67-33-90. g-14210

SZKLENIE okien drzwi 43-65-83.

WIDEOFILMOWANIE — 44-51-73.

PRALNIA dywanów — Na Stoku 51 Informacja: 12-46-55. C-013

AUTOALARMY. Tel. 33-04-78.

INSTALACJE elektryczne — tanio — 77-44-47. g-1322

ZAKŁAD ślusarski wykonuje: kraty, drzwi metalowe, bramy garażowe, ogrodzenia, inne konstrukcje stalowe, tel. 43-65-98. mg-14189

TRANSPORT towarów Jelcz 8 t. — 11-81-27, po 18. g-14569

WIDEOFILMOWANIE — tanio. Tel. 21-05-64. g-14544

WSTRZELIWANIE kołków, wiercenie udarowe 67-40-77. 73/F

MALOWANIE, tapetowanie, 12-39-56.

KOMPLEKSOWE remonty wnętrz. — 47-23-59. C-3581D

NAPRAWA, przestrajanie u klienta magnetowidów, telewizorów 66-70-80.

ELEKTROINSTALACJE 47-23-59.

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek. Tel. 55-16-17. mg-12309

ETER, Zakład Licencjonowany montażu anten: indywidualnych, zbiorczych, satelitarnych. Tel. 41-60-61.

CYKLINOWANIE, 12-39-58.

INSEKTUM — odpraszanie, odszczurzenie. 48-56-76, 44-55-33.

MONTAŻ anten RTV, Satelitarnych. Gwarancja — Złotek — 33-88-00

NAPRAWA i wykonawstwo okien, drzwi. 47-23-59. C-3581C

DREWNO w domu — usługi — tel. 47-23-59. C-3581B

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki. 12-19-98. g-13033

PIECYKI, termy gazowe — naprawa. 21-08-03. g-13818

WIDEOFILMOWANIE, filmozna. Tel. 33-67-22. g-7891

CZYSZCZENIE dywanów. 22-67-23.

ZALUŻE, rolety zewnętrzne. — tel. 37-38-16. D-98

MONTAŻ boazerii, sufity, pawlacz, — tel. 47-08-90. 1/93

ALARMY, domofony. 22-09-44.

KOPARKO — spycharka, usługi — 33-55-47. mg-12448

PRZEPROWADZKI, transport kas pancernych, fortepianów, Sarego 8, (11-17), 21-56-80, 21-64-02. g-13408

MALOWANIE — tapetowanie — sprzątanie. 36-54-26. M-281

TAPICERKA drzwi (cena 250 000) — zamki — Marzyński, 44-02-95.

ELWID przestrajanie OTVC na pal/sacem wejście/wyjście AV 66-63-68.

ZABEZPIECZENIE drzwi tapicerki „Janus” 22-67-27, 33-46-09, 47-36-06.

USŁUGI wod.-kan.-gaz.-c.o., telefon 48-72-77. C-3588

DOMOFONY. 78-34-74. M-303

ZABEZPIECZENIE, wyciszanie drzwi, zamki „Tempo” 22-54-30. M-291

MALOWANIE, tapetowanie, boazerie. 66-56-04. mg-12318

SZYLDY tel. 36-64-53, Limanowskiego 38. mg-12347

CYKLINOWANIE. 47-25-01. g-12280

NAPRAWY pieców łazienkowych, GCO. 48-50-98. C-3592

ZABEZPIECZANIE, tapicerowanie drzwi 55-12-44. D-3640

ZALUŻE 330-678. W-430

MALOWANIE, tapetowanie, sprzątanie, remonty, tel. 55-61-23.

ZALUŻE montaż, gwarancja, serwis — 47-25-19. mg-12221

WIDEOFILMOWANIE 36-74-83.

„DYWANSERVICE” czyszczenie WAP-em — Danek, 33-01-39. g-12758

ZABEZPIECZENIA — tapicerki „SEYFO” — 36-96-32. M-259

ZALUŻE przeciwsłoneczne montaż — gwarancja 33-04-55. g-13950

„OMEGA” — zabezpieczenia tapicerka drzwi, tel. 11-04-35. D-3553

SIECI i instalacje sanitarne, gazowe, c.o. 47-23-59. C-3581A

TRANSPORT — Star 66-14-82.

ANTENY — montaż, naprawa. 55-74-79.

AUTOALARMY. alternatory. — Tel. 33-04-78. g-10104

PODEJMĘ się budowy domków jednorodzinnych. Wykonam elewacje, wylewki, tynki, flizy, remonty ścianek działowych, boazerie, elektrykę, wod.-kan.-c.o.-gaz., lastryko. Tel. 55-67-65.

ALARMY — „Puls”. 47-03-20.

WIDEOFILMOWANIE 21-39-78.

FLIZOWANIE tel. 43-42-18.

MALOWANIE, tapetowanie, boazeria, 56-17-63. D-3589

PIECYKI gazowe, kotły — naprawa. 55-44-48. D-3566

KARNISZE, tapicerki, zamki, łazurze uszczelnianie, inne. Tel. 34-23-25.

MALOWANIE, tapetowanie, rachunki 21-39-75. D-3664

DRZWI harmonijkowe, zamki, tapicerki. 66-42-80. D-3661

ZAKŁAD wykonawczy wszelkie prace remontowo budowlane oraz flizy i terakotę — solidnie, szybko i tanio. Tel. 56-56-62 (8-10). g-13967

BIZNES

KREDYTY — lokaty prawnie gwarantowane 11-58-39 (16-20). C-024

POZYCZKI

NATYCHMIASTOWE pożyczki „Lombard”, Kołetek 1, 21-92-00. g-14747

POZYCZAM pieniądze, korzystnie oprocentowane, prowadzimy szybki skup — komiś — sprzedaż wszystkiego, polecamy tanie wyroby ze złota.

LOMBARD ul. Karmielicka 19, 22-33-26.

UDZIELANIE pożyczek Lombard, — Szeroka 29, tel. 21-19-37. D-3306

UDZIELANIE pożyczek — Lombard — Kościuski 17 — tel. 21-80-50.

LOMBARD, Prądnicka 8 — natychmiastowe udzielanie pożyczek pieniężnych pod różne zastawy. mg-14083

RÓŻNE

PRYWATNE Przedszkole Południowe i Nocne, tel. 12-27-05. Wyjeżdżasz? Musisz wyjść z domu? Nie szukaj przypadkowych opiekunów. Zadzwoń! Fachową opieką, serdecznością Twoje dziecko znajdzie w naszym Przedszkolu.

CENTRUM Sprzedaży Biletów Międzynarodowych „DREAM-BUS” oferuje przejazdy autokarowe renomowanych firm do 1000 miast Europy: — najtańsze do Rzymu, codziennie do Wiednia. Zapraszamy: Kraków, Dworzec Gł. PKS, Kraków 21-44-44, codziennie 8-20. g-13334

POŚREDNICTWO handlu starociami — tel. 43-44-57. Przyjmujemy nietypowe zlecenia. mg-14078

RAKOWICE — odstąpię grób ziemny wieczysty. Oferty: W-489 Biuro Ogłoszeń ul. Prądnicka 50a.

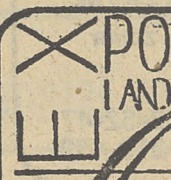
DO WYNAJĘCIA pawilon spożywczy — mięsno-wędliniarski, 48 m², komfortowy, z telefonem, w kompleksie handlowym w Nowej Hucie. Ewentualne inne propozycje. Tel. 48-24-68.

SKLEP — komiś muzyczno-elektroniczny, sprzęt domofonowy, ul. Zaczęta 14/1a serdecznie zaprasza P.T. Klientów. M-63

POZYCZKI dewizowe przyjmuje firma 34-33-00 w. 74. 75/F

MASAŻ dla mężczyzn. Kraków ul. Cieszyńska 18 (12-24). 76/F

PROTEZY zębów w domu pacjenta, krótkie terminy. 22-11-29. mg-15184



Z TURYSTY NA NARTY!!

FERIE ZIMOWE W SŁOWACKICH TATRACH

- * DEMIANOWA pod Chopkiem — wille, autokar, 8 dni, 1.200 tys.
- * DOLINA DEMIANOWSKA — chata, 8 dni, 750 tys.
- * NOVA LESNA k/SMOKOVCA — wille, 8 dni, autokar, 1.200 tys.
- * SMOKOVEC — hotel, 8 dni, 1.050 tys.
- * ZDIAR — hotel, autokar, 8 dni, 1.500 tys.
- wille, autokar, 10 dni, 1.440 tys.

FERIE ZIMOWE W KRAJU

- * ZAKOPANE — domy wczasowe, 14 dni, 2.000-2.350 tys.
- * MUSZYNA-ZŁOCKIE — dom wczasowy, 14 dni, 1.500 tys.
- * IWONICZ-ZDRÓJ — dom wczasowy, 14 dni, 1.500 tys.
- * BUKOWINA TATRZ. I ZAKOPANE, kwatery przyw. 14 dni, 1.450-1.850 tys.
- * HOTELE pod Chopkiem — luty, marzec
- * AUSTRIA-Alpy (Landskron k. Villach, hotel, autokar, 8 dni, 2.950 tys.
- * WEEKENDY na Chopku, autokar, hotel, wyżywienie, 250 tys.
- * Wyjazdy sob.-niedzi: BUKOWINA, ZAKOPANE, 40 TYS. ZDIAR (Słowacja 80 tys.)

INFORMACJE: SBT TURYSTA,
Kraków, Pl. Szczepański 6, 22-81-64, 22-52-47
SBT Turysta, Tarnów, Rynek 2, (0-14) 210-432

Rewelacyjna seria

PANASONIC-KX

- * automatyczne sekretarki, telefony, centralki
 - * telefaxy zintegrowane (telefon, fax, sekretarka)
- NAJNOWSZE MODELE, GWARANCJA, SERWIS
atrakcyjne ceny hurtowe i detaliczne.

DYSTRYBUCJA:

symico

Kraków, pl. Puskina 25/4, tel. 22-34-38 w godz. 9 — 15

MEBLE

- * MEBŁOSCIANKI od 3.500.000 zł
- * WERSALKI od 1.300.000 zł
- * MEBLE KUCHENNE od 2.700.000 zł
- * BIURKA od 550.000 zł
- * KOMODY od 450.000 zł
- * ZESTAWY MŁODZIEŻOWE od 3.600.000 zł
- * KOMPLETY WYPOCZYNKOWE od 3.500.000 zł



KRAKÓW, ul. WYBICKIEGO 3A
ul. CEGIELNIANA 4
☎ 67-25-45, 67-34-74

EUROPA — AZJA — AFRYKA — AMERYKA

Atrakcyjne propozycje niemieckich biur podróży
dostępne dla Ciebie!

- * 3 i 4-dniowe pobyty w najpiękniejszych miastach Europy — dojazd własny
- * 7 i 14-dniowe pobyty we wszystkich zakątkach świata — hotel, wyżywienie — przelot
- * wille, apartamenty Francja, Hiszpania, Włochy — dojazd własny od kwietnia do października

NARTY

- * Słowacja — hotele, kwatery prywatne — dojazd własny (również ferie od 430.000.-zł)
- * Austria, Francja, Szwajcaria, Włochy — dojazd własny (apartamenty, hotele, pensjonaty)

LONDYN

- * The Abbey School of English — Centra for International Languages KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO

FRANCJA — NIEMCY — WŁOCHY

przejazdy autokarowe



Biuro Turystyki „ASTRUM”
Kraków, ul. Krzywa 13
(pomiędzy Kleparzem a ul. Długą)
fax / tel. 21-82-91, tel. 21-82-99.

F.U.P.H. ARCHICENTER

zatrudni z granicą

WYSOKO KWALIFIKOWANYCH PRACOWNIKÓW
W ZAWODACH:

- * TYNKARZ, MURARZ, ZBROJARZ, BETONIARZ, DEKARZ, STOLARZ, CIESLA, FLIZIARZ, TAPECIARZ, POŚADZKARZ

Informacja: tel. 55-31-84.

EVEREST



- verona ■ mantova ■ torino ■ classic
- importowane, wielofunkcyjne meble biurowe
- m.in.: zestawy pod sprzet komputerowy

KRAKÓW ul. J. Lea 114 tel. 37-21-33 w. 335, 336

CHOPOK — ferie na nartach:

- Jasna Repiska: hotel z basenem i sauną, wyżywienie
- Liptowski Mikulasz: hotel, pokoje z łazienkami, wyżywienie, codziennie dowóz na Chopok

WIEDEŃ z programem turystycznym od 29.01 do 02.02.92
Imprezy na zamówienie, przejazdy, bilety lotnicze.

ATRAKCYJNE CENY!

Łącząc życzenia świąteczne i noworoczne zaprasza
SOLTUR — Kraków, plac Szczepański 5, tel. 21-96-16.
g-1311

BIURO TURYSTYCZNE



TEGO NIE ZNAJDZIESZ NIGDZIE!!!

* NARTY NA SŁOWACJI

- terminy tygodniowe od soboty do soboty
- CHOPOK: Hotele „LIPTOV”, „SKI” — styczeń, marzec, 1.200.000
- 1.950.000 zł
- TATRZAŃSKA ŁOMNICA i okolice: hotele, kwatery prywatne, 770.000
- 1.400.000 zł
- STRBSKIE PLESNO: obiekty sanatoryjno-wypoczynkowe, 980.000
- 1.400.000 zł
- STARY SMOKOVEC: Hotel „PALACE”, 1.250.000 — 1.700.000 zł
- * OBÓZ DLA MŁODZIEŻY W CZASIE FERII!
- SŁOWACKI RAJ — pobyt tygodniowy, autokar, opieka wychowawców i instruktorów narciarskich, 800.000 zł
- * JUŻ OD DZISIAJ ZAPRASZAMY NA SAFARI DO KENII (kwiecień, czerwiec), 2-tygodniowe pobyty w luksusowym hotelu, pełne wyżywienie, przelot, 18.000.000 zł

TYLKO U NAS! Biuro Turystyczne „KRAKUS”
Kraków, Rynek Gł. 30, tel. 22-84-06, fax 22-58-70, tlx 0322299

PRZETARGI

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych w Krakowie, ul. Halicka 9 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda następujące środki trwałe i przedmioty nie-trwałe, których ceny wywoławcze wynoszą:

1. autobus Autosan, typ H9-21, nr rej. KRD 903 U, — 30.000.000 zł
2. żuraw samochodowy Star, nr rej. KRB 675 B — 25.000.000 zł
3. 2 sprężarki elektryczne, typ WE-53 — po 10.000.000 zł
4. spalinowe wózki podnośnikowe, typ GPW:
 - 1) o nr fabr. 664003, 888616, 797901 oraz 606529 — po 10.000.000 zł
 - 2) o nr fabr. 341872 — 8.000.000 zł
5. spalinowe wózki podnośnikowe, typ Rak, o nr fabr. 2561 i 2643 — po 10.000.000 zł
6. spalinowe wózki podnośnikowe, typ DV-1661, o nr fabr. 8952 i 8992 — po 20.000.000 zł
7. spawarki spalinowe, typ EWD-315, o nr fabr. 415 i 433 — po 20.000.000 zł
8. akumulatorowy wózek platformowy, typ WNA 1320 — 10.000.000 zł
9. betoniarka, typ BWE 150 — 1.500.000 zł
10. betoniarka, typ BWE 400 — 3.500.000 zł
11. pompa do zapraw, typ PZ-60 — 1.000.000 zł
12. prostowniki spawalnicze, typ SBA-60/1250, o nr fabr. 0233 i 0243 — po 10.000.000 zł
13. 2 przenośniki taśmowe 4 mb. — po 1.500.000 zł
14. urządzenie do wytwarzania i podawania zaprawy, typ SB-67 — 4.000.000 zł
15. wciągarki budowlane o udźwigu 1,5 t i nr fabr. 24 oraz 118 — po 1.000.000 zł
16. wciągarka budowlana o udźwigu 3 t — 1.000.000 zł
17. wciągarka budowlana o udźwigu 5 t — 1.000.000 zł
18. zbiornik na cement, typ Z-60A, pojemność 25 m³ — 8.000.000 zł
19. zbiornik na cement, typ Z-25, pojemność 16 m³ — 3.000.000 zł
20. zbiornik sprężonego powietrza, pojemność 6 m³ — 3.000.000 zł
21. urządzenie do kontroli i pomiaru sił hamowania samochodów ciężarowych — 10.000.000 zł
22. 3 rozdzielnie tablicowe, typ RB83-100 — po 250.000 zł
23. 4 elektrociagi o udźwigu 3,2 t — po 8.000.000 zł
24. szlifierka pneumatyczna — 500.000 zł
25. 2 szlifierki pneumatyczne z wałkiem giętym — po 700.000 zł
26. 14 szlifierek elektrycznych, typ PRAC-150 — po 300.000 zł
27. przenośne palenisko kowalskie z nadmuchem elektrycznym — 1.500.000 zł
28. 6 dwukierunkowych wiertarek pneumatycznych — po 500.000 zł
29. śrutownica, typ SP-4 — 3.000.000 zł
30. 2 gwintarki mechaniczne — po 3.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 27 stycznia 1992 r. o godz. 10 w świetlicy Zarządu Przedsiębiorstwa Kraków, ul. Halicka 9 parter).

Przedmioty wystawione na przetarg można w ciągu 3 dni roboczych poprzedzających przetarg oglądać w Bazie Sprzętu i Transportu, Kraków-Lęg, ul. Sikorki 1, w godzinach od 10 do 13.

Przystępujący do przetargu, najpóźniej w przeddzień przetargu winien do kasy Bazy Sprzętu i Transportu wpłacić wadium w wysokości 10%, ceny wywoławczej.

Zastrzegamy sobie prawo wycofania dowolnego przedmiotu z przetargu, bez podania przyczyny.

Nabywca zobowiązany jest w terminie do 2 dni od daty przetargu dokonać stosownej wpłaty do kasy Bazy Sprzętu i Transportu oraz do odebrania zakupionego środka trwałego (przedmiotu nietrwałego).

W przypadku niesprzedania któregośkolwiek przedmiotu — w następnym dniu roboczym (w miejscu i o godzinie jak wyżej) odbędzie się II przetarg.

Równocześnie informujemy, że Baza Sprzętu i Transportu prowadzi wyprzedaż fabrycznej części zamiennej do samochodów marki Jelcz, Star A28, Star A29, Kraz i Autosan, po cenach niższych od aktualnych cen detalicznych.

Zakład Podzespołów i Urządzeń Technologicznych Kraków, ul. Romana Nowicza 2, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. tokarka uniwersalna CU585/1000, rok produkcji 1980, cena wywoławcza 35.000.000 zł
2. tokarka uniwersalna 1A616, rok produkcji 1980, cena wywoławcza 22.000.000 zł
3. tokarka uniwersalna TUM-25, rok produkcji 1980, cena wywoławcza 22.000.000 zł
4. tokarka stołowa TSB-16, rok produkcji 1977, cena wywoławcza 4.500.000 zł
5. frezarka pionowa 6C12, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 39.000.000 zł
6. frezarka uniwersalna FU-251, rok produkcji 1978, cena wywoławcza 25.000.000 zł
7. frezarka pozioma FWC-25, rok produkcji 1961, cena wywoławcza 16.000.000 zł
8. frezarka pozioma FWU-1a, rok produkcji 1959, cena wywoławcza 11.600.000 zł
9. frezarka uniwersalna FU-251, rok produkcji 1978, cena wywoławcza 21.000.000 zł
10. szlifierka uniwersalna do wałków RUP-100, rok produkcji 1986, cena wywoławcza 40.000.000 zł
11. szlifierka narzędziowa NUA-25, rok produkcji 1975, cena wywoławcza 7.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 17 I 1992 r. o godz. 11 w zakładzie, pokój nr 523, V piętro.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie zakładu, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Informacje tel. 66-95-22 wewn. 17-04; 56-43-89.

W/w urządzenia można oglądać na terenie zakładu w godz. od 9 do 14.

UWAGA! Zakład dysponuje wolnymi mocami produkcyjnymi w zakresie:

- prac ślusarsko-sprawalnich
- obróbki metali

KURS

instruktorów rekreacji

SPECJALIŚCI:

- callanetics
- aerobic
- gimnastyka francuska
- yoga

Kraków, ul. Miodowa 21
tel. 21-95-34

g-12957

Papierosy Krakowskie

SPRZEDAŻ-HURT

- * marża do 20 %
- * stałe dostawy
- * transport

sc „SKORPION”

Kraków, ul. Wiejska 16a

tel/fax 11-20-69 • 9⁰⁰-16⁰⁰

COLLANTS WELL

RAJSTOPY

wszystkich typów

oferuje hurtowo

bezpośredni importer

P.H. „TETA”

Kraków, ul. Dożynkowa 35

tel. 33-55-62

SKLEP KOMPUTEROWY

ul. Węgierska
przecznica z ul. Limanowskiego
☎ 56 51 57

COMMODORE, AMIGA, IBM,
SPECTRUM, ATARI

- gry i prog. użytkowe (w tym do IBM)
- komputery, peryferia, monitory, joysticks (w tym również do IBM)

NAJNIŻSZE CENY

HURTOWNIA ODZIEŻOWA „KRAKUS”

bezpośredni importer towarów z Tajlandii Indii i Chin

poleca:

spodnie elastyczne

czarne i granatowe

spodnie dżinsowe

(gruby dżins nr 22-26)

rekawiczki

„MAGIC” ANGORA

skórzane

szalik i czapki

bluzy ocieplane

i dresy

odzież dziecięca

rajstopy i getry

bielizna męska

i damska

zabawki

wieszaki sklepowe

terminarże na 1992 r.

Nowa Huta, os. Szkolne 13

Technikum Budowlane

(dojazd od ul. Bulwarowej)

tel. 44-78-39 od 8 do 16

C-3525

AMERYKAŃSKIE MASZYNY DLA MAŁEJ GASTRONOMII

WACHOWE DORADZTWO

WLOT - DOGI

WGRYLLE - SMAŻALNICE

WFRYTKOWNICE

MASZYNY DO POP-CORNU

ORAZ WIELE INNYCH

TAKŻE NAJTAŃSZA

KUKURYDZA, OLEJ

OPAKOWANIA DO POP-CORNU

OFERUJE:

BEZPOŚREDNI IMPORTER Z

USA PO SUPER

PROMOCYJNYCH CENACH

GDANSK UL. NAD JAREM 25

TEL/FAX (0 58) 32-96-43; 32-48-88

ISTAMBUL

- 4 dni pobytu, hotel, wyżywienie, przejazd, wyjazdy w soboty i wtorki, cena 1.500.000 zł

MISKOLC

- 2 dni pobytu, hotel, przejazd, cena 210.000 zł

BUDAPESZT

- 2 dni pobytu, hotel, przejazd, cena 250.000 zł

TRIEST

- hotel, przejazd, cena — 750.000 zł

Rzym, Budapeszt

- przewozy

ferie — wczasy

z nartami

Agencja „Skarpa”

Złota Jesień 7

tel. 47-37-71, 45-55-10

„DRIVER” s.c.

poleca

ręczniki

i rękawice robocze

tel. 34-17-29

KRAKÓW LONDYN KRAKÓW

Najtańsza autokarowa linia brytyjska

ACORN — LONDYN

MONA — TRAVEL

KRAKÓW

☎ 47-09-31, 66-12-15

„GEODEX”

BIURO MIERNICZE

31-465 Kraków

ul. Dziesięckiego 8

(biurowiec S. M. Ugorek)

tel. 11-90-22 wewn. 179

32-410 Dobrezyce

ul. Górską 20, tel. 643

wykonujemy:

- mapki
- wyrysy
- podkłady projektowe
- podziały działek, regulacje stanów prawnych nieruchomości
- pomiary inżynierskie przemysłowe

FPH „SKOFT” s.c.

poleca

wyroby z marmuru

- ławy, stoliki, barki, lampy
- schody, parapety, białe
- płytki podłogowe ściennie
- inne na zamówienie

oraz

filizy i terakotę

SKLEP FIRMOWY

Kraków